VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 113)**

z dnia 16 lipca 2018 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 113)

16 lipca 2018 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Jarosława Krajewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– przesłuchanie Józefa Dębińskiego, syndyka masy upadłości Amber Gold sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej, wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold;**

**– przesłuchanie Violetty Goreckiej, byłej naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku, wezwanej w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Violetta Gorecka** i **Józef Dębiński** – świadkowie wezwani przez Komisję, radca prawny **Wojciech Drożdżal** – pełnomocnik świadka Józefa Dębińskiego oraz **Przemysław Gadomski**, **Tomasz Golenia**, **Bartłomiej Kachniarz**, **Wojciech Kamieński**, **Paweł Lewiński**, **Tomasz Majchrzak**, **Piotr Pawłowski**, **Łukasz Suchecki**, **Sławomir Śnieżko** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Sylwia Łaska** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Ewa Molska** i **Danuta Szadkowska** – z Wydziału Edycji Tekstów z Posiedzeń Komisji.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dzień dobry, witam serdecznie.

Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Śledczej do sprawy Amber Gold.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje, w punkcie pierwszym, przesłuchanie pana Józefa Dębińskiego, syndyka masy upadłości Amber Gold spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, co jest istotne, myślę, bo tylko tej spółki pan syndyk jest…, w punkcie drugim – pani Violetta Gorecka.

Czy są inne propozycje?

Dziękuję.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego.

Na wezwanie Komisji stawił się pan Józef Dębiński.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana, iż zeznając przed sejmową komisją śledczą jest pan zobowiązany mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiał pan pouczenie?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, zrozumiałem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dziękuję.

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam pana o następujących prawach, które panu przysługują:

– prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe;

– prawo do odmowy zeznań, gdy pan jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo został pan skazany;

– prawo żądania, aby przesłuchano pana na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego;

– prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na panu obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej;

– prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji,

– prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie,

– prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pana ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne;

– prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu;

– prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 bądź 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, że przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym został pan uprzedzony w wezwaniu.

Rozumiem, że pan ustanowił. pełnomocnika. Mamy pełnomocnictwo? Można, panie mecenasie?

**Pełnomocnik Wojciech Drożdżał:**

…w osobie radcy prawnego Wojciecha Drożdżala.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce… Komisja nie wnosi zastrzeżeń do przedłożonego pełnomocnictwa.

Proszę teraz o podanie imienia, nazwiska, wieku i zajęcia.

**Świadek Józef Dębiński:**

Józef Dębiński.

Jestem syndykiem masy upadłości, jestem zarządcą restrukturyzacyjnym, również jestem radcą prawnym.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Jeszcze wiek?

**Świadek Józef Dębiński:**

67 lat.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Oświadczam, iż dane dotyczące miejsca zamieszkania znajdują się w aktach.

Czy był pan skazany prawomocnie za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie byłem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę powtarzać za mną.

„Świadomy znaczenia moich słów…

**Świadek Józef Dębiński:**

Świadomy znaczenia moich słów…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…i odpowiedzialności przed prawem…

**Świadek Józef Dębiński:**

…i odpowiedzialności przed prawem…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…przyrzekam uroczyście.…

**Świadek Józef Dębiński:**

…przysięgam uroczyście…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…że będę mówić szczerą prawdę…

**Świadek Józef Dębiński:**

…że będę mówić szczerą prawdę…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…niczego nie ukrywając z tego co jest mi wiadome."

**Świadek Józef Dębiński:**

…niczego nie ukrywając z tego co jest mi wiadome.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Czy chce pan skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, chciałbym skorzystać.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę bardzo.

**Świadek Józef Dębiński:**

Proszę Komisji, w dniu 20 sierpnia 2012 roku zostałem ustanowiony zarządcą przymusowym spółki Amber Gold. To było… ta czynność wynikała z tego, że sąd upadłościowy zabezpieczył majątek tej spółki w postaci właśnie ustanowienia zarządcy przymusowego.

21 sierpnia udałem się do spółki i objąłem majątek tej spółki. Majątek tej spółki był położony w 65 oddziałach i punktach w całej Polsce, jak również był on w różnych miejscach, gdzie spółka posiadała swoje oddziały związane z działalnością.

Spotkałem w tym dniu pan Marcina P., któremu wręczyłem pismo, że zostałem zarządcą przymusowym, że wszystkie czynności, które będzie chciał podjąć, to już nie może… wszystkie czynności muszą być tylko i wyłącznie za zgodą zarządcy przymusowego wykonane.

Nie przekazałem w tym dniu pisma pani Katarzynie P., ona była likwidatorem. Nie wiedziałem w tym dniu, że jest likwidacja tej spółki 14 sierpnia, dopiero ten fakt został

mi ujawniony przez Marcina P. 24 sierpnia. Nie było jeszcze wpisu do KRS, w związku z czym nie miałem tej świadomości, że jest spółka w likwidacji.

Chcę również powiedzieć, że w wyniku moich pierwszych czynności, przez trzy tygodnie, sporządziłem sprawozdanie dla sądu upadłościowego o stanie masy i w jaki sposób stwierdziłem… symulację kosztów tego postępowania upadłościowego. Doszedłem do wniosku, że przesłanki z art. 10,11, 12 prawa upadłościowego są spełnione a zatem może nastąpić ogłoszenie upadłości.

Wszystkie dokumenty w tym czasie, kiedy pełniłem zarząd przymusowy, były zabezpieczone przez ABW, delegaturę w Gdańsku i Pomorski Urząd Skarbowy. Posiadałem tylko i wyłącznie w kopiach i na nośnikach systemowych, które… Comarch, agNET, które były w posiadaniu tej spółki. Musiałem cały czas jakiekolwiek dokumenty ściągać (za pomocą moich współpracowników i kserować je) z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z Gdańska, która współpracowała ze mną w sposób prawidłowy, właściwy, otrzymywałem wszystko to, co żądałem, jak również jeżeli znalazłem, a był taki jeden moment, że odnalazł się sejf, który był zamknięty, nie można go było otworzyć, bo miał kod.

Poprosiłem funkcjonariuszy ABW, aby byli obecni przy otworzeniu tego sejfu. Okazało się, że tam były certyfikaty, które – oczywiście – przekazałem do ABW.

Moje sprawozdanie skończyłem po trzech tygodniach, dlatego… dość szybko musiałem to sprawozdanie swoje pisać i przedłożyć sądowi, ponieważ dużo wierzycieli, którzy dowiedzieli się, że spółka Amber Gold jest niewypłacalna, że nie ma… wszczęło różne sprawy, ale również na podstawie tych… sądy zabezpieczały majątek w postaci ustanowień hipotek, zastawów i, w tym czasie, jak najszybciej należało postawić tę spółkę w stan upadłości, ponieważ wierzyciele – ci, którzy mieli lokaty tzw. terminowe – oni byliby pokrzywdzeni w tym momencie. No, to uprzywilejowanie tych osób, które posiadały już wpisane hipoteki, no, było ponad nimi.

Ja również rozpocząłem, w pierwszej kolejności, czynności, które miały na celu bezskuteczność czynności prawnych, ponieważ jak przyszedłem do spółki Amber Gold, pracownicy od lipca i sierpnia nie mieli wypłaconych wynagrodzeń, trzeba było w tym czasie poszukać pieniędzy (same zaległości przeszło 900 tys. były, jak objąłem ten majątek) a zatem pierwszymi moimi czynnościami była windykacja od firmy, która zakupiła wcześniej, przed ustanowieniem zarządu przymusowego, sprzedała mini morrisy, te samochody, ale nie była… 1 mln 320 było ta należność, ale musiała ta należność wpłynąć do masy upadłości, to już jeszcze wtedy do Amber Gold, aby można było zaspokoić roszczenia pracowników. Ci pracownicy czekali.

Chcę również podkreślić z mocą, że pracownicy w tym czasie z punktów i z oddziałów przyjeżdżali do siedziby spółki, właściwie z pretensjami, dlaczego nie otrzymują wynagrodzenia. W tym czasie pracownicy ci posiadali różne telefony, iPady, samochody. Powiedziałem, że te ruchomości, te pojazdy, te urządzenia IT są własnością Amber Gold i powinni zwrócić, ale w niektórych przypadkach powiedzieli: *jak syndyk wypłaci pieniądze, to my zwrócimy*. I tak to trwało dość długo, to trwało nawet do października. Ja rozpocząłem poprzez czynności komornicze zatrzymywanie i odebranie tych urządzeń. Trwało to dość aż do końca roku 2012. W konsekwencji otrzymałem wszystkie auta, między innymi mogę powiedzieć, że był epizod, który był w taki sposób przeze mnie postrzegany, że majątek, który – mówię o pojeździe samochodowym jednym, którego nie mogłem zidentyfikować – kierownik, który działał wtedy jako kierownik transportu, przypomniał sobie, że jeden z pracowników grupy zabrał ten samochód, pojechał i na podstawie kluczyka zapasowego odnalazł ten samochód na ulicy – i w taki sposób dotarł on również do masy upadłości.

Chcę powiedzieć również, że autobusy, które zakupiła Amber Gold, do… one były niskopodwoziowe, szczególne, szczególnie skonstruowane, też ten dzierżawiący nie chciał mi ich zwrócić, musiałem poprzez czynności komornicze odzyskać te autobusy. W końcu je odzyskałem i zabezpieczyłem.

Dużo czynności było przeze mnie wykonywanych w ten sposób, że były trudności, określone trudności w ich odebraniu.

Chcę również powiedzieć, że zaciągnąłem kredyt z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, aby zapłacić pieniądze pracownikom, również te pieniądze

z windykacji od tej spółki, która zakupiła samochody mini …, one też wpływały w 11 ratach, one dotarły do kasy Amber Gold na konto również do 19 września, te czynności trwały też 3 tygodnie.

Chcę podkreślić również, że żaden z banków w Gdańsku nie chciał ustanowić rachunku bankowego dla spółki Amber Gold. Dopiero jeden z banków spółdzielczych stwierdził, że on ustanowi, ponieważ mówi: *nad syndykiem jest kontrola sądowa i nie ma takiego zagrożenia*. Ale wszystkie banki, do których zwracałem się, nie chciały ustanowić rachunku bankowego.

Sam Marcin P., w czasie kiedy spotkaliśmy się 21 sierpnia, przekazał mi tylko informację, że wskazał mi ulice i banki i mówi: *tam, proszę pana, są wzory podpisów, w tym banku i konta*. Udałem tam się no i oczywiście w różny sposób byłem potraktowany, jako zarządca przymusowy, ale w konsekwencji… bo chciałem odzyskać choćby nawet wyciągi z tych kont bankowych. Była to określona trudność.

Również te czynności bezskuteczne w stosunku do masy upadłości rozpocząłem niezwłocznie, bo stwierdziłem, że nie ma pieniędzy spółka. I tutaj chcę też podkreślić, że w czasie, kiedy przyszedłem do spółki, było w kasie 600 zł, więc z tych 600 zł musiałem prowadzić to postępowanie upadłościowe.

Po przedstawieniu w studio Action w Warszawie, prezydentowi Gdańska, również panu Daszucie argumentów, które stanowiły o tym, że te czynności, które były dokonane przed ogłoszeniem upadłości są bezskuteczne i należy te pieniądze zwrócić.

Również zwróciłem się do zakonu dominikanów. Wchodząc do przeora zakonu dominikanów w Gdańsku ksiądz przeor powiedział do mnie: *czekałem na pana, panie syndyku, ale proszę mi dać jeszcze 7 dni, abym te pieniądze zebrał i mógł panu zwrócić*.

Również na podstawie wezwania do zapłaty, pojechałem do urzędu miejskiego, do skarbnik i wręczyłem jej, aby odzyskać 1 mln 500 przeznaczone na ZOO. Te pieniądze też po tym wezwaniu zostały mi zwrócone.

W Exon Studio w Warszawie była kwota 3 mln plus VAT – 3 mln 650. Jeździłem kilkakrotnie, aby te pieniądze odzyskać. One też te pieniądze wpłynęły na masy upadłości.

To były pierwsze środki, z których można było prowadzić postępowanie upadłościowe.

Również Fundacja Gdańska zwróciła dwa aparaty fotograficzne, jeden projektor.

To były te pierwsze moje czynności, które były w moim przekonaniu niezbędne, aby pieniądze z tych darowizn, które były przekazane na różne cele przez zarząd spółki, wróciły do masy upadłości.

Zająłem się również pożyczkami. Pożyczki, to była znaczna kwota, zostały udzielone na kwotę 35 mln w ilości 3740. I te pożyczki też dopiero można było odzyskać wtedy, kiedy otrzymałem z ABW, delegatury w Gdańsku, weksle. Te weksle otrzymałem dopiero po półtora roku i dopiero wtedy można było te pożyczki windykować. Chcę powiedzieć, że w tej sprawie trwa do dzisiaj windykacja. Wszystkie pozwy w ilości przeszło 2 280 już zostały złożone. Natomiast wydano sporo już tytułów wykonawczych i na podstawie tych tytułów wszcząłem postępowania egzekucyjne u różnych komorników w całej Polsce. One, te pieniądze, spływają. Chcę powiedzieć, że w całości za te pożyczki, za tą udzieloną kwotę trzydzieści (przeszło) pięć milionów odzyskano osiemnaście, natomiast w czasie postępowania upadłościowego z mojej inicjatywy jedenaście (przeszło) milionów. To są pieniądze, które istotnie rzeczywiście wpłynęły do masy upadłości. W tej chwili trwa procedura wyceny tych pakietów pożyczkowych i będę starał się je zbyć, ponieważ niektóre pożyczki są ustanowione prawie na paręnaście lat. Aby nie przedłużać postępowania należy zbyć te pożyczki w pakiecie i zmierzać do planu podziału.

Kruszce. Kruszce w postaci metali szlachetnych złota, srebra i platyny otrzymałem za pośrednictwem Narodowego Banku Polskiego, Oddziału w Gdańsku. Otrzymałem je na podstawie postanowienia prokuratury, która wydała mi, natomiast czynności związane z fizycznym wydaniem trochę trwały, ponieważ Marcin P. zaskarżył się na tą czynność prokuratury. W związku z czym, trwało to przeszło rok, abym otrzymał te kruszce. W tym czasie złoto taniało. Pamiętam, że w momencie, kiedy przyszedłem, do… jako zarządca przymusowy, bo badałem. Złoto kosztowała uncja 1800 dolarów. Natomiast już potem po sprzedaży, ona znacznie spadła, nawet do 1200 dolarów za uncję. Więc ta kwota no, na pewno nie była w tej chwili aż taka duża. Te kruszce zostały przeze

mnie zbyte podmiotom, które posiadały koncesje prezesa Narodowego Banku Polskiego. Jedna z mennic je zakupiła i zostały przeze mnie te… złota otrzymałem 57,5 kg, srebra – 1,5 kg, platyny niecały – 1 kg. To było wszystko, czym dysponowałem, jeśli chodzi o same kruszce.

Dokumenty źródłowe, ja już powiedziałem, były zabezpieczone w delegaturze ABW w Gdańsku, jak również w urzędzie skarbowym. Te dokumenty do momentu, kiedy sporządziłem bilans otwarcia (sporządziłem go dopiero w 2015 r.) też były cały czas mi udostępniane. W moim bilansie otwarcia postępowania upadłościowego wyliczyłem kwotę… oczywiście księgowy, którego zatrudniłem wyliczył kwotę aktywów ok. 78 mln. I to się pokrywa, bo tyle w tej chwili w masie upadłości już jest a jeszcze nie zdążyłem zbyć całości majątku. Pozostała jeszcze jedna do zbycie kamienica w centrum Gdańska. Przetarg ofertowy, który się odbył w czerwcu tego roku nie przyniósł efektu. Nikt nie chciał kupić tej kamienicy, nikt nie złożył oferty. Więc powtórzę te czynności we wrześniu i być może wtedy znajdzie się nabywca, który kupi.

To jest spowodowane tym, że na podstawie art. 338 prawa upadłościowego naprawczego nie mogę przystąpić do planu podziału ogólnego zanim nie wykona się planu z rzeczy tych, które są zabezpieczone hipotekami. To trzyma syndyka. Ja wiem, że wierzyciele czekają, ale prawo mi zabrania już wypłaty tych pieniędzy, które mam.

Te pieniądze są na lokatach terminowych. One cały czas pracują i w ten sposób to się uda. Bardzo ubolewam nad tym żałuję, że nie mogę wypłacić, ale tego planu podziału nie mogę…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ja przepraszam, że panu przerywam, ale do tego wrócimy, bo nie chcę przerywać, bo ja bym chciała, żeby pan jednak, bo to jest ważne dla pokrzywdzonych powiedział im, dlaczego, takim przystępnym językiem nieprawniczym i kiedy to będzie możliwe.

Ale to ja wrócę, przy pytaniach. To tylko zwracam na to uwagę, bo to jest akurat myślę bardzo ważne dla pokrzywdzonych, którzy nas oglądają…

**Świadek Józef Dębiński:**

No tak, to trzeba zrozumieć, istotnie. Jeżeli wykonam plan podziału z tych…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

… powiedzieć to językiem takim, jakby pan nie mówił do prawników tylko powiedział – przychodzi do pana ktoś, pan po prostu: prawo przewiduje po kolei, że muszą być wykonane pewne czynności. I dopiero po zamknięciu tych etapów, prawda, można przystąpić do wypłacania pieniędzy. I teraz choćby z uwagi na fakt, że jeden ze składników jest w takiej sytuacji, że dojdzie…, bo rozumiem, że to będzie drugi przetarg we wrześniu, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, ten składnik blokuje.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ten składnik blokuje i dopiero, rozumiem, że jakby się nie udało, no to przejdziecie na dalszą procedurę i dopiero to umożliwi wypłacanie pieniędzy, czyli pan syndyk jeszcze nie rozpoczął wypłacania pieniędzy – podsumowując?

**Świadek Józef Dębiński:**

Podsumowując, częściowo – tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Z przyczyn prawnych.

**Świadek Józef Dębiński:**

Ponieważ ja już zbyłem kilka nieruchomości (chyba dziewięć), natomiast jedna nieruchomość była nieobciążona, ale z ośmiu tych nieruchomości już wykonałem plan podziału funduszu masy upadłości. Już wierzyciele, którzy zdążyli przed ogłoszeniem upadłości wpisać się na hipoteki, oni już otrzymali ode mnie – to jest kwota 4350 tys., która już jest. Natomiast z tej nieruchomości, która jest do zbycia, tam jest

też zabezpieczenie hipoteczne w wysokości 350 tys., czyli z kwoty, która … będzie, te 350 tys. należy odliczyć i pozostałą część, pozostała część ze sprzedaży będzie przeznaczona dla wierzycieli tych, którzy oczekują na pieniądze.

Chcę również powiedzieć, że trudność, jaka również jest i spotyka mnie w dziale księgowości to jest to, że w międzyczasie, w latach działalności tej spółki, został wymieniony system księgowy, system księgowy CDN Optima na CDN Comarch XL i tu jest pewien mankament taki, że ten system nie jest w pełni zabezpieczony w taki sposób, jak nakazuje ustawa o rachunkowości, w tym systemie można dokonywać zmian. I to jest też problem, ponieważ niekiedy były dokonane zmiany i te zapisy przy przejściu z CDN Optima do CDN Com… CDN XL, one są też niezupełne, to jest też taki istotny element, który…no, nie pozwala mi czasami wykonać czynności operacyjnych do końca, aby były one wiarygodne i sprawdzone.

Sporządziłem listę wierzytelności, bo to jest ważny element, na podstawie zgłoszeń wierzytelności, które otrzymałem od sędziego komisarza. Tych wierzytelności, które wpłynęły do mnie to było w pierwszej, w tej… zasadniczej liście było 12 800. Natomiast… przepraszam – 11 281. Natomiast teraz jeszcze wpłynęły dwie listy i razem tych wierzytelności jest 12 203. To jest duża, duża, bardzo duża lista wierzytelności. Jak badałem, to jedna z większych…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Chciałabym zwrócić uwagę (bo takie pytania do mnie też trafiają) – jeżeli ktoś nie zgłosił swojego roszczenia, czyli po prostu jakby no nie zgłosił, że Amber Gold mu jest winne pieniądze, to no musi… no, on nie dostanie pieniędzy od syndyka, no bo to trzeba było jakby swoje… Niektórzy przyjęli taką drogę, niektórzy się procesują ze Skarbem Państwa czy z bankiem, będą postępowania karne, gdzie można występować w charakterze oskarżycieli posiłkowych, natomiast spotykam się z pytaniami: *czy dostanę swoje pieniądze*? No, jeżeli ktoś ze swoją sprawą nic nie robi, nigdzie jej nie zgłosił to syndyk nie będzie go szukał w domu, żeby mu oddać te pieniądze.

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, to prawda.

Podstawą wypłaty jest tylko lista wierzytelności i naniesienie na tej liście wierzytelności wierzyciela, w innym przypadku będzie to nie możliwe – nie będzie mógł uczestniczyć w tym podziale masy upadłości, która jest w tej chwili.

No, lista wierzytelności została zatwierdzona prawomocnie, łącznie z dwiema uzupełniającymi listami. Tak, że w tej chwili wykonuję ten plan podziału, czekam jeszcze na zbycie.

I w sprawie Pomorskiego Urzędu Skarbowego chcę powiedzieć, że kontrola, która trwała od lutego 2012 do 9 listopada 2015 r. była dosyć długa, była przedłużana co 3 miesiące – również w okresie, kiedy już byłem syndykiem, po 20 września. Też zażądano ode mnie mnóstwo różnych dokumentów i te dokumenty były przedstawiane urzędnikom skarbowym. Została wydana wtedy decyzja… przepraszam, zakończył się 9 listopada 2012, przedstawiono mi protokół. Bardzo obszerny, przeszło 2 tys. stron. I musiałem w ciągu 7 dni złożyć swoje zastrzeżenia.

Chcę powiedzieć, że obecnie pan pełnomocnik, którego poprosiłem, aby dzisiaj przyjechał, pracował cały czas ze mną, od samego początku i do dzisiaj pracuje nad właśnie… nad roszczeniami związanymi z urzędem skarbowym, ZUS-em i z listą wierzytelności, które… dlatego poprosiłem pana mecenasa Drożdżała, aby przyjechał ze mną i był obecny.

To w zasadzie…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…czy w charakterze świadka, czy w charakterze pełnomocnika.

**Świadek Józef Dębiński:**

Pełnomocnika, ale chciałem poprosić, bo czasami jest potrzebne wsparcie, proszę Wysokiej Komisji, choćby na zerknięcie… ale to nie dlatego. Tu chcę powiedzieć, że urząd skarbowy wydał 76 decyzji wymiarowych, z których… przepraszam, 76 decyzji – 59 było

wymiarowych, na które złożyłem odwołania do dyrektora Izby Skarbowej w Gdańsku. Resztę nie składałem, bo to nie były decyzje wymiarowe. I w związku z tym zażądałem, aby rozpoznać te moje uwagi związane i te zażalenia i skargi, które wyartykułowałem pisemnie.

Urząd, dyrektor Izby Skarbowej w Gdańsku przychylił się do części a do części nakazał urzędowi, Pomorskiemu Urzędowi Skarbowemu, aby powtórnie te wszystkie decyzje zbadał. Więc też wtedy urząd skarbowy poprosił mnie o dalsze materiały, które przedstawiłem.

W konsekwencji otrzymałem od urzędu skarbowego z tytułu zapłaconych podatków w 2009 r., to jest CIT, w kwocie 180 tys. i w 2012 – 11 mln 800. Urząd skarbowy doszedł do wniosku, że po swojej decyzji ostatecznej (bo uchylił to dyrektor izby skarbowej), że należą mi się te pieniądze i zostały mi zwrócone 10 kwietnia 2017 r. i 27 kwietnia, łącznie z odsetkami na kwotę przeszło 700 tys. zł. Te pieniądze zasiliły masę upadłości.

Również ZUS, Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddał mi te pieniądze, ale w sierpniu 2017 r., też w kwocie milion czterysta chyba siedemdziesiąt, natomiast nie zwrócił mi 72 tys. z tytułu tego, że było zabezpieczenie w 2012 r. i te, z tytułu tego zabezpieczenia postępowania egzekucyjnego… procesuję się. Wniosłem zażalenie do Sądu Okręgowego… Sądu Pracy Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku.

Chcę powiedzieć, że postępowanie upadłościowe jest nadal prowadzone i czynności, które ciążą na syndyku wykonuję do chwili obecnej.

To tyle.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To ja tylko dopytam jakby idąc od początku.

Pan sam od siebie powiedział, że były trudności w odzyskaniu pieniędzy i pan zatrzymał się w kilku punktach, wróciłabym do punktu pierwszego. Pan powiedział, że był problem z odzyskaniem środków, które powinny należeć do masy upadłościowej w stosunku do pana mecenasa Daszuty.

Jakby pan zechciał rozwinąć ten temat, o co chodziło?

**Świadek Józef Dębiński:**

Pan Daszuta zawarł ze mną 3 października porozumienie, w wyniku którego zwrócił niezwłocznie, to z jego inicjatywy, zwrócił samochód bmw x5 i ten samochód ja zbyłem, nawet chyba za wyższą kwotę już w późniejszym okresie, jak go wyceniłem i nastąpiła korekta…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A dlaczego go zwrócił?

**Świadek Józef Dębiński:**

Doszedł do wniosku, że powinien go zwrócić, że nie wykonał tej pracy, której się podjął. Tak myślę, bo szkolenie, które miał rozpocząć… ja pytałem pracowników, mówili, że nie było szkolenia, może w jakiejś części malutkiej, znikomej, ale zwrócił mi ten samochód. Stwierdził, że, stwierdził, że ma…, bo czuje się w obowiązku zwrócenia, ponieważ nie do końca wypełnił swój obowiązek związany ze szkoleniem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czy to dotyczyło… ja nie wiem, czy pan syndyk oglądał… czy dotyczyło tego fikcyjnego szkolenia, za które była wystawiona faktura i co do którego funkcjonariusze ABW w Gdańsku stali na stanowisku, iż powinien mieć postawione zarzuty, a prokuratura twierdziła, że nigdy nie wiedziała o tym, że takie fikcyjne szkolenie się odbyło i, że funkcjonariusze jej tego nie powiedzieli?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie mogę się wypowiadać na te tematy…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Inaczej… czy, panie syndyku, czy pieniądze zostały zwrócone należnie, czy nie? To znaczy, czy zwrócił za fikcyjnie wystawioną fakturę za nieodbyte szkolenie, czy przyjął pan samochód bez…

**Świadek Józef Dębiński:**

Samochód został zapłacony przez spółkę Amber Gold, dlatego…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale to było za to szkolenie, co do którego ustaliliście, że się nie odbyło, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, za to szkolenie. Tak, tak… dlatego zwrócił ten samochód, bo to była zapłata za szkolenie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dobrze, to jest kwestia pierwsza.

A to tylko tak przypominam państwu nas oglądającym, że to był moment, w zasadzie rozmawiamy o okresie jesieni 2012 r., co też jednocześnie, gdyby były postawione zarzuty, automatycznie eliminowałoby pana mecenasa Daszutę z dostępu do akt przez okres kilku lat.

Drugie pytanie… pan syndyk powiedział… wymienił pieniądze urzędu miasta i pana prezydenta Adamowicza oraz ZOO. Czy tam były jakieś problemy ze zwrotem pieniędzy?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja udałem się w pierwszym okresie, jak dowiedziałem się, że są pieniądze przekazane jako darowizna do dyrektora ZOO. Dyrektor mówi, że *owszem, tak, ale proszę, gmina miasta, gmina, prezydent jest tym, tym władnym, który powinien zwrócić* i udałem się z wezwaniem do urzędu miasta. Skierowano mnie do skarbnika i przekazałem pani skarbnik to wezwanie. Mówi: *proszę go złożyć na biuro podawcze i pan otrzyma pieniądze*.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

I otrzymał pan bez problemu?

**Świadek Józef Dębiński:**

Otrzymałem pieniądze, tak, za jakiś czas… już nie pamiętam, ale otrzymałem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A proszę powiedzieć, pan powiedział o zwrocie dwóch aparatów, jej sprzętu Fundacji Gdańskiej. Co to była za fundacja?

**Świadek Józef Dębiński:**

To była na rzecz Gdańska taka fundacja, ja dokładnie nie pamiętam, kto to był, ale to była osoba, która, ustaliłem, to była fundacja na rzecz miasta Gdańska. Ona zajmowała się, ta fundacja, promocją, promocją Gdańska, bo to było właśnie w tym celu. I po prostu też podarowane zostały urządzenia. Ja powiedziałem prezesowi tej fundacji: *proszę zwrócić*. Mówi: *tak jest, zwróci*. I zwrócił mi, ja je wyceniłem i zbyłem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czyli to była fundacja, która promowała miasto Gdańsk?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A pamięta pan, przez kogo utworzona i jak się nazywała?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie pamięta pan.

Panie syndyku, mam takie pytanie. Czy, powiedział pan aktualnie o trudnościach z jedną nieruchomością – czy z pana obserwacji wynika, iż nieruchomości zakupione przez Marcina P. były po zawyżonych cenach, czyli jednym słowem, czy – za tę samą cenę pan sprzedaje, za którą on kupił, bądź wyższą, czy też jest różnica?

**Świadek Józef Dębiński:**

Istotnie, nieruchomości były kupowane za trochę wyższą cenę. Ja w rozmowie nawet z jednym z pośredników…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Co to znaczy troszkę wyższą, bo to jest istotna kwestia, wedle pana, oceny procentowej?

**Świadek Józef Dębiński:**

Myślę, że gdzieś około 20%, nawet 30 a, w niektórych przypadkach, może 40. Jak pytałem tego jednego pośrednika, on mówi, że nie chciał sprzedać nieruchomości Amber Gold, spółce, i cenę podał zaporową – pan P. powiedział, że kupuje ją i pieniądze za dwa dni wpłynęły.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę państwa, dla państwa znowu jakby informacji, za chwilę będziemy mieć po panu syndyku kolejnego naczelnika… Pierwszego Urzędu Skarbowego i w tym urzędzie skarbowym wypłynęły informacje, iż Marcin P. zakupił nieruchomości, tutaj jest dokładnie – 36 mln 500 tys. Z wyliczeń później Ernst & Young i ABW wynika, że to było ok. 40 mln, za takie pieniądze.

Dobrze pamiętam?

**Świadek Józef Dębiński:**

Myślę, że tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…40 mln zakupił nieruchomości i pan syndyk teraz powiedział coś, czym nie zajmuje się Komisja, ale czego ja jestem, bym powiedziała, w dużej części przekonana (bo ja mam w ogóle dużo przekonań co do tej sprawy, które niekoniecznie na tej komisji wyjdą, czy wychodzą). Te nieruchomości były zakupywane po zawyżonych cenach.

I teraz – dlaczego to jest istotne, to zawyżenie na takim poziomie.

Po pierwsze oczywiście, jeśli by to było troszkę drożej – no, to to już jest kwestia rynkowa, natomiast jeśli mówimy o odchyleniu 20, 30 czy czasem 40% to macie państwo świadomość, iż (i tutaj, mam nadzieję, tę pracę wykonają organy ścigania) zachodzi, wedle mnie, uzasadnione podejrzenie, że Marcin P. kupował odpowiednie nieruchomości od odpowiednich osób za odpowiednie pieniądze.

Nie będę wchodziła w mechanizm przestępczy, zresztą funkcjonujący nie tylko w tym przypadku, czy możliwy do wystąpienia, on występuje również w innych sprawach, stąd jakby kolejna moja sugestia *à propos* tego, że Marcin P. był samodzielnym podmiotem i to robił. I jest jeszcze jedna istotna kwestia – jeśli się nic w przepisach nie zmieniło to, jeżeli wartość nieruchomości odbiega powyżej 33%, to tam jest kwestia biegłego w urzędzie skarbowym. Przypominam, iż te urzędy…nieruchomości były zgłoszone w urzędzie skarbowym (Pierwszym Urzędzie Skarbowym w większości). Urząd skarbowy nie tylko, tak jak mówię, nie zauważył faktu, że ta spółka nie rozlicza się, nie wykazuje dochodów, ale za to kupiła sobie za prawie 40 mln nieruchomości.

Nie zauważył urząd skarbowy w Gdańsku również tego, co zauważa (w przypadku, myślę, każdego z nas, kto nas ogląda i kto tu siedzi), że wartość odbiega tak zasadniczo, iż powinien być powołany biegły, no i teraz w zależności od tych procentów za tego biegłego płaci albo podatnik, albo urząd, jeżeli jest to poniżej 33% i, oczywiście, następuje korekta podatku z uwagi na zmianę wartości nieruchomości.

To tylko taka moja dygresja.

Trzecia sprawa, chciałam zapytać pana syndyka, czy – jak pan przejmował ten kruszec, złoto, srebro i platynę – czy w jakikolwiek sposób był pan w stanie stwierdzić, do której lokaty jest przypisany dany metal szlachetny?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, to nie można było przypisać, to złoto i srebro, platyna, to z tych umów na obrót i przechowywanie to była zwykła fikcja…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A wie pan, dlaczego o to pytam?

**Świadek Józef Dębiński:**

…nie było ani oznaczone, to nie można przypisać ani grama złota do określonej sztabki, którą otrzymałem, to jest niemożliwe, to było złoto niealokowane, niesortowane i tak były, tak były…tak, tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale wie pan, dlaczego ja pana o to pytam?

Bo to nawet treść umów… to pan poseł zaraz będzie pytał, natomiast jakby pan, bo to już teraz przejdźmy do tego, czy dobrze rozumiem, że tak, 2,5 roku samej kontroli podatkowej, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Po 3,5 roku, o ile pamiętam, wszczęcie postępowań podatkowych, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Postępowania podatkowe zakończone głównie w 2017 r. (proszę mnie korygować) – pan wygrał wszystko, rozumiem?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Wygrał pan wszystko.

Proszę powiedzieć, ile odsetek z naszych pieniędzy, urząd panu zwrócił po tych ilu… no, pięciu latach walki z panem?

**Świadek Józef Dębiński:**

W tym odsetki było 700 tys. zł, przeszło 700 tys. …

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Z jednego i z drugiego, bo tam było…

**Świadek Józef Dębiński:**

…723 tys.…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

720 tysięcy.

I teraz jakby pan syndyk zechciał powiedzieć…

**Świadek Józef Dębiński:**

A z ZUS-u – 72 tysiące.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A jakby pan syndyk zechciał powiedzieć, na czym urząd oparł… znaczy może inaczej – jakim cudem urząd, bo to chyba, proszę mnie korygować, jeśli źle mówię, urząd uznał, że co do niektórych umów, niektóre umowy mają metale szlachetne, prawda, niektóre nie mają – proszę powiedzieć, na podstawie czego urząd uznał, i tam były te kwestie VAT-owskie, dobrze pamiętam?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, dobrze.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czyli tam, gdzie uznał, że do tej umowy jest złoto jest kwestia VAT-u.

Proszę powiedzieć, jakim cudem urzędnicy skarbowi mogli coś takiego wymyślić, skoro złoto było u pana i ono było niesortowane, niealokowane?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja muszę tylko powiedzieć, dlaczego tego art. 108, bo to jest ustawy o VAT, to jest istotna sprawa. Tę kwotę naliczył urząd prawie 16,5 mln, ale w obiegu prawnym nie znalazła się żadna faktura. Spółka Amber Gold żadnemu wierzycielowi, żadnemu klientowi nie wydała ani jednej faktury, w związku z czym nie można było tego naliczyć, ale to było przedmiotem wcześniej badania urzędu skarbowego – i ja dlatego obaliłem tę koncepcję…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Tylko…

**Świadek Józef Dębiński:**

…ponieważ, no nie przekazano żadnej faktury, w związku z czym nie można było… natomiast, jeśli chodzi o te pozostałe, to oparł urząd skarbowy… no na tym, że spółka Amber Gold jako podatnik podatku dochodowego od osób prawnych, od osób fizycznych, od VAT no to musiała odprowadzać podatki, ja natomiast znałem…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Panie syndyku, a proszę powiedzieć, czy wedle pana kiedykolwiek urzędnicy skarbowi stwierdzili, jakiego to jest rodzaj działalności, jakie podatki powinny być płacone?

**Świadek Józef Dębiński:**

No, w tych decyzjach, które wydano…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No, w tych pięciu ponad latach postępowania.

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

No, wydano decyzje, które… no, urząd skarbowy wydał a dyrektor izby skarbowej… no, je umorzył i było…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale pytam pana, czy wedle pana, bo przecież pan jest prawnikiem i pisał pan odwołania… zresztą jak można wydać 200 stron decyzji, w której opisuje się *de facto* stan faktyczny i wszystkie spółki, wysokość kapitału i całą resztę, jak te decyzje mogły mieć po 2 czy 3 strony tak naprawdę – więc, kto to zrobił, po co to zrobił?

No, chyba… nie wiem, czy…to była, to wygląda, jakby to była walka związana z tym, że pan syndyk sobie nie poradzi z taką ilością w siedem dni, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

No, dwa tysiące, przeszło, stron, to był…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dobrze…

**Świadek Józef Dębiński:**

…obszerny materiał i trzeba było…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale proszę mi powiedzieć, czy wedle pana, jak pan to obserwował, czy urząd skarbowy kiedykolwiek ustalił, jak powinien być ten podatnik opodatkowany?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja chcę tylko powiedzieć jedno, że wyłączenie spod regulacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, od osób prawnych i podatku VAT jest… są przepisy ustawy, których nie stosujemy do czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Bo pochodzą z przestępstwa.

**Świadek Józef Dębiński:**

To na tym oparłem z panem mecenasem… całą naszą… nasze odwołania, bo stwierdziliśmy, że nie można opodatkowywać czynności, które mogą być przedmiotem czynu zabronionego.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Przestępstwa.

**Świadek Józef Dębiński:**

To jest zasadne.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale ja pytam po co innego, dlatego że jak ja przeczytałam to (tego jest bardzo dużo, zgadzam się, no, przebrnięcie przez to jest trudna sprawa, zwłaszcza jak siedem dni się ma na to – jedyne pocieszenie, że one są podobne)… ale pytanie jest moje takie: czy wedle pana, (nie powiem, wedle panów), wedle pana, czy kiedykolwiek urząd ustalił, jaki tu powinien być podatek, no bo przecież wszyscy wiemy, że nie VAT?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ustalił na podstawie tej kontroli, ja natomiast chcę powiedzieć, że ustalenie pierwsze, to zabezpieczenie tego podatku w 2012 r. było chyba tylko i wyłącznie na podstawie oświadczenia prezesa wtedy zarządu, pana Marcina P. i te wydane decyzje na znaczne kwoty, na znaczne kwoty, bo przeszło 11 mln zł, one opiewały tylko i wyłącznie na oświadczeniu. Potem z tych oświadczeń należało wykonać decyzje i te decyzje, w tym materiale, który zebrał, urząd skarbowy wydał, tak mi się wydaje.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To znaczy, i proszę mi powiedzieć i też mnie skorygować, jeżeli ja to błędnie odczytuję, ale ja to odczytałam w taki sposób, że Pomorski Urząd Skarbowy, niestety, do upadłości nie zrobił nic. Przestraszył się, bo mu 13 sierpnia upadła firma i wtedy wydał decyzję zabezpieczające do tych kwot, które miał na kontach, w ogóle nie badając prawidłowości, w ogóle nie badając podstaw prawnych i tego, jak powinien być opodatkowany ten podatnik. Dostosował sobie decyzje do tego, co miał na kontach (a nie na odwrót) a następnie prowadził przez pięć lat postępowanie, bo ja bym go zsumowała – i przegrał wszystko, łącznie ponad 700 tys. odsetek.

To jest niebywała sprawa… to znaczy, gdyby podatnik w drugą stronę coś podobnego zrobił to pewnie by dzisiaj był tym przykładem takim jak pan Kluska czy inny, który zostałby zrujnowany. Natomiast, jeżeli urzędnicy skarbowi, po prostu pięć lat, robili coś podobnego, przegrali wszystko, wszystko w zasadzie tam jest nieprawidłowo zrobione… no, dla mnie fakt, że nie ma z tego tytułu żadnych konsekwencji, jest trudny do pogodzenia się.

Ale zadam pytanie inne: czy wcześniej, w kontaktach z urzędem skarbowym, spotkał pan się z tym, że decyzje są wydawane… mają po dwieście stron, dwieście dwadzieścia stron, tak pracuje Pomorski Urząd Skarbowy?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Tak.

A, proszę mi powiedzieć w takim razie, jaka była reakcja urzędu po tym jak… czy pan w ogóle w trakcie postępowania zgłaszał te zastrzeżenia, które później były przedmiotem odwołania, skutecznego odwołania?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, zgłaszałem.

Ja powiem, że nawet ta kwota z tytułu podatku CIT za 2009 rok, którą zapłaciła spółka, jej okres przedawnienia kończył się w końcu 2015 roku. Ja udałem się osobiście do pana naczelnika Pomorskiego Urzędu Skarbowego i zasygnalizowałem panu naczelnikowi, że kończy się okres a ja nie mam ani żadnej decyzji, uznałem to jako

bezprawie administracyjne. I wtedy była prawidłowa reakcja i dopiero wtedy otrzymałem … ukończenie kontroli.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

W którym to roku było?

**Świadek Józef Dębiński:**

To był 2015 rok.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

2015 rok.

**Świadek Józef Dębiński:**

Ale mówię o tym, o tym pierwszym zabezpieczeniu na te 180 tys. – z tytułu CIT-u za 2009 rok.

Jeszcze chcę dodać, że nie otrzymałem w wyniku tej kontroli aktu oskarżenia. Prosiłem dyrektora Izby Skarbowej w Gdańsku, ażeby mi przedstawił akt oskarżenia. On był nam niezbędny do porównania wierzycieli z poszkodowanymi. Więc tam dużo było zapisów, ja takiego aktu oskarżenia nie otrzymałem i nie mam. Ja nawet zaskarżyłem się do WSA w Gdańsku, ale ten mój wniosek został oddalony ze względu na to, że sąd bada tylko formalne podstawy, natomiast nie bada… dyrektor izby skarbowej stwierdził, że są tam dane osobowe wrażliwe i nie otrzymałem takiego aktu oskarżenia.

Przewodnicząc**a poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ja już kończę, jeszcze tylko jedno pytanie mam takie: proszę powiedzieć, czy to jest prawda, że we wrześniu 2012 roku zostało wszczęte postępowanie karno-skarbowe związane z tym, iż nie został zapłacony podatek VAT za miesiąc lipiec 2012?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja złożyłem deklarację za miesiąc lipiec – 27 sierpnia, a nie 25., bo dzień 25. przypadał na sobotę. I tę deklarację złożyłem na podstawie tylko i wyłącznie oświadczenia głównej księgowej pani Danuty Muszyńskiej, która wtedy była jeszcze pełniła obowiązki głównej księgowej i podała mi w ten sposób na podstawie danych, że właśnie taką deklarację. To była jedyna deklaracja, która była przeze mnie złożona w tym czasie.

I tylko tyle mogę powiedzieć.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dobrze, ale – czy to jest prawda, że zostało wszczęte przeciwko spółce (a w zasadzie – syndykowi jako osobie reprezentującej spółkę) postępowanie z K.k.s.-u za uporczywe niewpłacenie podatku w terminie za ten miesiąc?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, ja…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A jak to jest możliwe, że Amber Gold trzy lata nie wpłacał niczego a w stosunku do pana, jak pan przyszedł, za jeden miesiąc od razu wszczęto to postępowanie z K.k.s.-u?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, no, ja byłem przesłuchiwany przez urzędników urzędu skarbowego w 2017 roku. I wytłumaczyłem dlaczego nie mogłem zapłacić, ponieważ nie wystarczyło pieniędzy również w pierwszej kolejności dla pracowników i tę kwotę dopiero zapłaciłem po otrzymaniu… chciałem jeszcze zrekompensować ją i ją potrącić, ale nie mogłem wykonać żadnego ruchu, ponieważ – jeśli jest kontrola skarbowa – to nie mogę złożyć żadnej korekty do deklaracji. A było mi wiadome z samego początku, że urząd jest winien do spółki Amber Gold znaczne pieniądze. I te pieniądze musiałbym potrącić, ale – niestety – nie mogłem ich potrącić, ponieważ kontrola mi zabraniała. Nie mogłem złożyć właściwej korekty.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Znaczy… dla mnie jest rzeczą nie do uwierzenia to… jest to, że oni proszą trzy lata Marcina P., żeby chciał złożyć deklarację, cokolwiek zapłacić, a panu robią postępowanie karno-skarbowe po jednym miesiącu i to w takich okolicznościach?!

No. to są rzeczy niebywałe.

Dobrze, bo ja w drugiej turze wrócę do pytań. Kto z państwa następny?

Pan poseł Krajewski, bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Już ten wątek skarbowy został bardzo ładnie przez panią przewodniczącą prawie wyczerpany, ale ja jeszcze zapytam o kilka spraw, które pojawiły się w trakcie prac sejmowej komisji śledczej, również podczas przesłuchania pana Marcina P. przed komisją śledczą (mam na myśli tutaj wątek serwera).

Pan Marcin P., zeznając przed komisją śledczą w kontekście okoliczności zatrudnienia w OLT Express pana Michała Tuska, syna premiera, wskazał, że w Amber Gold był serwer rejestrujący wszystkie rozmowy telefoniczne przychodzące i wychodzące w Amber Gold z telefonów stacjonarnych. Powiedział też, że ani prokuratura, ani ABW, miały nie dokonać zabezpieczenia tych nagrań, tymczasem syndyk miał sprzedać ten serwer i obecnie nagrania te są nie do odtworzenia, jak to wspomniał pan Marcin P., pozostaje tylko teraz jego słowo.

Czy pan jako syndyk potwierdza, że sprzedał pan ten serwer Amber Gold rejestrujący nagrania telefoniczne przychodzące i wychodzące do firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja wszystkie urządzenia IT, serwery, przenośne komputery, przekazałem… jak również sama zatrzymała delegatura ABW w Gdańsku już przed zarządem przymusowym w sierpniu 2012 r.

One były przedmiotem, oczywiście, sprawdzenia.

Te wszystkie serwery, które pracowały a cztery pracują nadal, do dzisiaj, które pracują na systemie Comarch i agNET, one cały czas są. To z tych serwerów można również wyczytać bardzo dużo i dokonać różnych odczytów. Na tych serwerach również były odczyty do sądu karnego w Gdańsku, w sprawie. Te serwery przez informatyków sądu i informatyków syndyka były porównywane i były wyświetlane – i to pamiętam, ale czy…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A czy ma pan wiedzę o który serwer chodziło panu Marcinowi P., czy…

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie wiem…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…on został zabezpieczony, jako dowód w sprawie? Jak wyglądała kwestia tego serwera?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie umiem…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Pan nie ma, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie umiem, panie pośle, na to pytanie konkretnie odpowiedzieć jaki serwer, bo było dużo urządzeń IT i serwerów, które zostały przeze mnie wycenione a przed sprzedażą zawsze przekazałem informację do ABW, bo współpracowaliśmy. Mi trudno określić, o jaki serwer panu Marcinowi P. chodzi.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A ile razy rozmawiał pan z panem Marcinem P.?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ile razy?

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Tak, ile razy pan spotykał się, miał okazję rozmowy z panem Marcinem P.? Pan wspomniał…

**Świadek Józef Dębiński:**

Dwa albo trzy razy, przed…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Dwa albo trzy razy.

Czy pan Marcin P. wspominał również o serwerach, na których miały być zabezpieczone rozmowy telefoniczne przychodzące i wychodzące do firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nigdy nie wspominał o żadnych urządzeniach. Wspominał tylko tyle (ja go zapytałem), gdzie są banki, na których były rachunki Amber Gold. W innych sprawach ze mną nie rozmawiał i nie udzielał mi wskazówek. Ja wszystko, co musiałem wykonać, to musiałem pytać pracowników. On mi tylko wskazał trzech pracowników, do których mogę się zwrócić, jeśli chodzi o nieruchomości, o pojazdy samochodowe i o sprzęt, i o rejestrację umów – nic poza tym.

Ja takiej wiadomości od pana Marcina P. nigdy nie uzyskałem.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ale, czy pan spotkał się wcześniej z tymi zeznaniami pana Marcina P., jeśli chodzi o serwer, na którym miały być zabezpieczone te nagrania?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nie spotkałem.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Nie spotkał się pan, tak?

A czy po objęciu przez pana funkcji zarządcy przymusowego firmy Amber Gold, pan Łukasz Daszuta pracował dla firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak. Ja …związana była umowa, pracował, myśmy się spotkali. Raz mia…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Przypomnijmy, pan Łukasz Daszuta, prawnik firmy Amber Gold.

**Świadek Józef Dębiński:**

Prawnik… tak, prawnik firmy Amber Gold. Przekazał mi tylko część tych dokumentów, nad którymi pracował – i podziękowałem mu za pracę i rozstaliśmy się.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czyli od 20 sierpnia 2012 r. do 2 października czy pan Łukasz Daszuta wykonywał jakiekolwiek czynności?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nie wykonywał.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy pan zlecał jako syndyk?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nie wykonywał żadnych czynności. Przekazał mi tylko teczki te, które pracował, również pamiętam jego pokój (również tam pracował aplikant ,chyba adwokacki) i przekazał mi tylko te sprawy – i nic poza tym. Nie wykonywał żadnych czynności.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy uzyskał pan Łukasz Daszuta wynagrodzenie za miesiąc sierpień lub wrzesień? Bo, jak rozumiem, pan wspomniał wcześniej, że doszło do porozumienia w dniu 2 października…

**Świadek Józef Dębiński:**

2 października, tak.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy pan Łukasz Daszuta uzyskał wynagrodzenie za sierpień lub wrzesień 2012 r.?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie pamiętam tego. Myślę, że – nie, ale nie jestem przekonany, bo nie zwrócił się również do mnie w tej sprawie, jak również nie złożył zgłoszenia wierzytelności, tak że to była umowa zlecenia a umowy zlecenie, zgodnie z przepisami o postępowania upadłościowo-naprawczego, wygasają jeśli jest zlecającym upadły. W związku z tym ta umowa się rozwiązała, tak że on nie mógł już żądać tego wynagrodzenia.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Pan Łukasz Daszuta twierdził, o czym też wspomnieliśmy, że samochód, o którym pan wspomniał, dostał w ramach rozliczeń z firmą Amber Gold za rzekome szkolenia na kwotę 150 tys. zł. Pan, wiemy o tym, że odzyskał samochód od pana Daszuty, wystawił go na licytację.

I czy rozmawiał pan z panem Łukaszem Daszutą, czy to oznacza, że takich szkoleń nie było dla firmy Amber Gold, dla pracowników i że był to fikcja?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, tego nie powiedział, natomiast powiedział, że jest zobowiązany i widzi potrzebę zwrotu tego pojazdu… nie uzasadnił. Powiedział, że zwraca…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ale, czy wspominał o tym, że nie ma żadnych podstaw prawnych do tego, żeby…

**Świadek Józef Dębiński:**

Można tak domniemywać.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…dysponować ruchomością należącą do firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

No tak należy to rozumieć.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ale czy pan Łukasz Daszuta wspominał panu o tym czy (i jak często, ewentualnie) miał otrzymywać ruchomości należące do firmy Amber Gold z tytułu wykonywanych usług dla tego podmiotu?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nie wspominał, nie było na ten temat między nami rozmowy. Myśmy tylko urzędowo rozmawiali i to bardzo krótko.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A czy ustalił pan więcej takich przypadków fikcyjnych umów, które miała zawierać firma Amber Gold z podmiotami zewnętrznymi?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, ustaliłem.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Jakie to były przypadki?

**Świadek Józef Dębiński:**

To były przypadki też dwóch samochodów bmw pana Jarosława Frankowskiego, za które zapłaciła spółka Amber Gold… za, jak to nazwał pan Frankowski, to były pieniądze

*ze mediowe zyski*, które wykonał pan Frankowski. No, ja też te dwa samochody chciałem, aby były zwrócone do masy, ponieważ zapłaciła za nie… chyba kwota 609 tys. zapłaciła za nie, spółka Amber Gold. Oczywiście, pan Frankowski stwierdził, że zawarł porozumienie z panem Marcinem P. I jak sprawdzaliśmy to porozumienie było chyba jeden dzień po ogłoszeniu likwidacji a więc spóźnił się…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czyli 13 sierpnia 2012 r.

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, a to było porozumienie z czternastego. Ja… oczywiście, tak. I stwierdziłem, że nie ma ono żadnego znaczenia w sprawie, ponieważ już jest nie ta osoba, powinien likwidator a nie Katarzyna P. podpisać to porozumienie. Ja złożyłem powództwo do sądu. Zostało oczywiście wydane orzeczenie w sądzie.

W tej chwili jest prowadzone przeciwko temu panu postępowanie windykacyjne, czyli egzekucyjne.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

To, rozumiem, dotyczyło pana Jarosława Frankowskiego.

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy zostały ujawnione jeszcze inne przypadki fikcyjnych umów zawieranych przez firmę Amber Gold z pracownikami lub współpracownikami firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, tu mi podpowiada…

Tak jest, oczywiście. Jeszcze były umowy związane z panem Marcinem P., to była kwota około 16,5 mln, były wypłaty dokonywane.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czyli mówi pan o umowach-zlecenia, jak pamiętam?

**Świadek Józef Dębiński:**

To były te umowy zlecenia, wypłata z zysku, dywidendy – takie były tytuły, jak je badałem, takie były tytuły przelewów bankowych.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Przelewów.

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak jest.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A, czy świadek dysponuje wiedzą na temat również np. pana Michała Forca. Czy pan Michał Forc miał otrzymać środki z firmy Amber Gold, jeśli chodzi o takie dodatkowe rozliczenia z panem Marcinem P.?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nie badałem. I nigdy nie spotkałem się z takim nazwiskiem – on chyba był członkiem rady nadzorczej, ale nie pamiętam…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Pan Michał Forc to była firma Excelo, czyli to była główna firma reklamowa, jeśli chodzi o Amber Gold i OLT Express.

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, ta firma Excelo została postawiona w stan upadłości, zgłosiła swoje roszczenia do masy upadłości. Tak, to, jeśli chodzi o to, to tak.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy udało się panu odzyskać kwotę 1 mln 200 tys. zł, które firma Amber Gold przekazała do innej piramidy finansowej (w ocenie prokuratury) – Finroyal Capital Limited?

**Świadek Józef Dębiński:**

Taka kwota została przekazana, było porozumienie pomiędzy Marcinem P. a panem Korytkowskim, i ta kwota została przekazana. Pierwsza transza, to miało być dziesięć takich cotygodniowych transz. Pierwsze transza została przekazana, ale ona została zabezpieczona poprzez akcje tej spółki. Ta spółka, to była spółka angielska.

Ja nie dochodziłem, ponieważ wtedy obowiązywał przepis Kodeksu spółek handlowych, chyba art. 14 Kodeksu spółek handlowych, że pożyczki przekazane przez wspólnika one nie podlegają zwrotowi – i to była podstawa.

Ale innych już należności z tego tytułu z tego zawartego porozumienia już nie przekazywano, tylko ten 1 mln 200.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A czy pan Korytkowski zwracał się do pana w związku z tą umową, o której pan wspomniał, która miała być zawarta między panem Marcinem P. a panem Korytkowskim?

**Świadek Józef Dębiński:**

Pamiętam, że było pismo od pana Korytkowskiego, że w związku z tym, że posiada Amber Gold większość akcji w tej spółce Capital Limited w Anglii, to powinna dalej Amber Gold wspomagać tą spółkę, bo już nie ma tych pieniędzy ze względu na to, że jest tam większościowym akcjonariuszem. I to tylko było tyle.

Ja, oczywiście, nie zareagowałem, bo w jaki sposób…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ale to rozumiem, podsumowując ten wątek, że tego 1 mln 200 tys. zł nie udało się zabezpieczyć…

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie udało się.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…czyli odzyskać na rzecz Amber Gold.

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, to było niemożliwe a tym bardziej ten przepis art. 14 on stanowił, że te pożyczki przekazane… bo to była forma pożyczki, potem się przekształciła w zabezpieczenie.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Jeszcze chciałem zapytać o wątek pożyczek, ponieważ – tak jak świadek wspomniał – była to kwota ponad 35 mln zł, które firma Amber Gold miała pożyczyć innym osobom fizycznym. I chciałem zapytać, czy ma świadek wiedzę, jak wielu pożyczkobiorców odmówiło spłaty pożyczki?

**Świadek Józef Dębiński:**

Oj, bardzo duży był procent. Dlatego myślę, że po zamknięciu rachunków (przed zarządem przymusowym) rachunków Amber Gold, zarząd ówczesny wtedy wysłał do wszystkich pożyczkobiorców rachunek takiej spółki PST S.A. w organizacji.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

PST?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, PST S.A. w organizacji i tam należało wpłacać. Jak przyszedłem do spółki jako zarządca przymusowy, ustaliłem ten moment i stwierdziłem, że te pieniądze to nie są… nie wpływają do spółki Amber Gold i wysłałem do wszystkich – ogłosiłem to w internecie, w prasie, że pożyczkobiorcy winni spłacać swoje raty, swoje zadłużenie do spółki Amber Gold tak, które pożyczyła.

I wiem, że część osób jeszcze wpłacała do PST, bo miałem telefony, natomiast już większość (99,9%) wpłacała już te pieniądze do spółki Amber Gold.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A czy wśród pożyczkobiorców były osoby, które w ogóle nie spłacały pożyczek? Czy taki fakt został ujawniony przez… w trakcie wykonywania prac syndyka?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, tak, były takie osoby, które w ogóle nie wpłaciły nic, wzięły pieniądze i… No, my dopiero wtedy… bo te pożyczki były zabezpieczone. Powiem, w jaki sposób. Po pierwsze były wekslami własnymi *in blanco*. Potem były zabezpieczone polisami na życie, chyba Capital Uniwersum. A te pożyczki tzw. oddłużeniowe, konsolidacyjne one były zabezpieczone też właśnie poprzez biuro, które prowadziło ubezpieczenie, ale poprzez ubezpieczyciela, ale nie było opłat. Amber Gold spółka, brała… czerpała przy tych pożyczkach opłaty z tego tytułu i to było naliczone, ale te pożyczki nie były w żaden sposób ubezpieczone.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A czy te przypadki pożyczkobiorców, którzy nie spłacali w ogóle tych pożyczek, czy tam w grę wchodziły duże kwoty pożyczek udzielonych przez firmę Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

87, pamiętam, pożyczek było powyżej 100 tys. zł.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Jeszcze raz, jakby pan powiedział – ile było?

**Świadek Józef Dębiński:**

Chyba, ja już nie pamiętam, zdaje się dość…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Mniej więcej.

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie pamiętam, ale na pewno w 87 przypadkach, to myśmy badali to, ale chyba było więcej tych pożyczek.

No, pożyczki w żaden sposób nie wpływały. Musieliśmy rozpocząć postępowanie windykacyjne. Ono polegało na tym, że po otrzymaniu tych weksli z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z Gdańska mogłem dopiero przystąpić do ich windykacji. A zatem przystąpiłem w ten sposób, że wpierw wysyłano wezwanie do każdego pożyczkobiorcy, który uchybiał albo w dwóch ratach, albo w ogóle nie płacił – i to wezwanie daliśmy na siedem dni, żeby zapłacić te pieniądze, po czym musieliśmy wypowiedzieć umowę. Wypowiedzenie umowy, to był okres 30-dniowy, po tym okresie 30-dniowym dopiero mogliśmy wezwać pożyczkobiorcę do zwrotu weksla. Wyznaczaliśmy miejsce, aby pożyczkobiorca przyjechał i odebrał weksel (bo weksel musiał wrócić do niego), ale no, niestety tylko w dwóch przypadkach, jak pamiętam, przyjechali pożyczkobiorcy po weksel. W pozostałych przypadkach – nie (a to było przecież parę tysięcy osób) i dopiero wtedy można było składać powództwo.

Ten okres, od momentu wezwania do momentu złożenia powództwa, znacznie się wydłużał, bo musiałem mieć potwierdzenie o tych czynnościach wezwania, odstąpienia od umowy i weksla. I to utrudniało tę windykację.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy najwięksi pożyczkobiorcy firmy Amber Gold, czy zwracali się do pana jako syndyka w sprawie rozłożenia na raty, nie wiem? – ustalenia trybu, w jaki będą dokonywać spłat na rzecz Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

I tych mniejszych pożyczkobiorców, którzy zaciągnęli mniejsze kwoty, i tych większych… zwrócili…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Mówimy o tych powyżej 100 tys. zł, bo tam zachodziło podejrzenie, że może chodzić o wyprowadzenie środków firmy Amber Gold poprzez udzielanie pożyczek a pożyczkobiorcy nie dokonali żadnej spłaty i to jest niezwykle zastanawiające.

**Świadek Józef Dębiński:**

W kilku przypadkach, tylko i wyłącznie zwrócili się pożyczkobiorcy, czy mogą zapłacić to w ratach.

W jednej pożyczce, pamiętam nawet, ściągnąłem za jednym postępowaniem egzekucyjnym 50 tys. zł, ale potem zwrócił się ten pożyczkobiorca, żeby mu rozłożyć na raty i on tę pożyczkę spłaca.

Nie, nie było takich przypadków, żeby zwracało się gros osób, tylko pojedyncze przypadki.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ile było przypadków, jeśli chodzi o osoby, które dokonały spłaty raty pożyczki (lub całej kwoty pożyczki) do firmy PST S.A., czyli spółki z grupy państwa P., jeśli chodzi o kwestię związaną z tym, czy udało się odzyskać te środki, które nieprawidłowo trafiły na konto… na rachunek bankowy firmy PST zamiast do firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, udało się odzyskać 283 tys. (chyba) od firmy PST S.A., ale to poprzez zabezpieczenie przez komornika, ja zabezpieczyłem wcześniej. One były złożone do depozytu, bo dobrowolnie pani Katarzyna P. … z którą nawet rozmawiałem w areszcie, pojechałem do niej osobiście…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czyli rozumiem, że już mówimy o 2013 r.

**Świadek Józef Dębiński:**

No tak, to już był 2013 r.

Pojechałem, żeby zawrzeć porozumienie i, żeby dobrowolnie odzyskać te pieniądze, bo w żaden sposób nie można było. I, niestety, musiałem zabezpieczyć i po zabezpieczeniu dopiero te pieniądze odzyskałem.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

To jeszcze jeden wątek dotyczący zabezpieczenia majątku firmy Amber Gold i tutaj kwestia, która jest niezwykle interesująca jeśli chodzi o zabezpieczenie metali szlachetnych, bo często takie pytania się pojawiają – jakie działania podejmował pan, jako syndyk, aby ustalić, gdzie jest złoto firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

No ja otrzymałem z prokuratury postanowienie o zwrocie, w tym momencie zaskarżył… to postanowienie zaskarżył pan Marcin P. i dopiero musiałem czekać aż rok, aby to złoto odzyskać w ilości 57,5 kg (plus 1,5 kg srebra i niecały kilogram platyny). No i to trwało dosyć długo.

No, te kruszce nie trafiły bezpośrednio do mnie, bo na pewno by, jak już mówiłem wcześniej przy swoim słowie wstępnym, ta cena kruszców malała na giełdzie londyńskiej, ja je dopiero zbyłem dopiero w 2015 r. A zbycie tych kruszców też nie należało do łatwych, ponieważ zbyłem je tylko tym podmiotom, które miały zgodę na prowadzenie działalności inwestycji tego…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy pamięta pan, jaką kwotę udało się odzyskać, jeśli chodzi o sprzedaż metali szlachetnych firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja myślę, że około… pamiętam, to było gdzieś około 7 mln 800 tys., około 8… w tych, rząd wielkości tej.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

To czy świadek pamięta, w jakim stopniu te metale szlachetne posiadane przez Amber Gold zabezpieczały wierzytelności klientów Amber Gold, jeśli chodzi o tzw. lokaty w złoto?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja robiłem taką symulację – to był 1%.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

To był 1% rozumiem…

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…środków, które powinny…

**Świadek Józef Dębiński:**

Powinny znajdować się, tak.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…mieć zabezpieczenie w metalach szlachetnych.

To jeszcze na koniec chciałem zapytać pana, bo pan bardzo dużo powiedział jako syndyk ,jeśli chodzi o te szczegółowe ustalenia, środki, które wpłynęły ze sprzedaży nieruchomości i ruchomości – jaka jest ta całkowita wartość majątku Amber Gold, jaki udało się panu na chwilę obecną zabezpieczyć?

**Świadek Józef Dębiński:**

67 milionów, z tych 67 milionów już wypłaciłem dla tych osób, które… i tych podmiotów, które zabezpieczyły swoje roszczenia na hipotekach. 67 milionów.

Myślę, że jeszcze powinienem zgromadzić do masy upadłości kilka milionów, lub kilkanaście, ponieważ pożyczki są w trakcie wyceny i będą one na aukcji zbywane, natomiast…

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Kiedy pan planuje taką aukcję?

**Świadek Józef Dębiński:**

Proszę?

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Kiedy pan planuje taką aukcję, jeśli chodzi o ten pakiet pożyczek firmy Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Właśnie w dniu dzisiejszym, pierwszy pakiet… firma w Gdyni, która zajmuje się profesjonalnie wyceną wierzytelności dla banków, robi to dla syndyka i pierwszy pakiet to jest… już będzie on najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu, po zgodzie sędziego komisarza (bo sędzia komisarz musi wydać zgodę) i myślę, że w ciągu kilku tygodni powinniśmy już mieć pierwszy pakiet. To jest pakiet najtrudniejszy, to są ci pożyczkobiorcy, którzy zmarli, którzy ogłosili upadłość konsumencką, gdzie są postępowania egzekucyjne prowadzone przeciwko nim w dużej ilości. To są trudne pożyczki do odzyskania, ale są.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Widziałem takie artykuły prasowe dotyczące tutaj pracy syndyka i pan zapowiadał, że jeżeli w czerwcu uda się sprzedać nieruchomość, tę ostatnią nieruchomość należącą do firmy Amber Gold, wtedy zakładał pan, że jesienią ruszy wypłata dla klientów i osób pokrzywdzonych, wierzycieli firmy Amber Gold.

Czy w związku z tym przesunięciem terminu, dzisiaj jest już termin, który pan zakłada, że wtedy będą mogły ruszyć wypłaty dla pokrzywdzonych w tej ogromnej aferze Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Jeżeli uda się zbyć tę nieruchomość to myślę, że to będzie przyszły rok, ale jeżeli nie uda się zbyć, to będzie trzeba kolejnego przetargu, aby tę… ta nieruchomość blokuje, blokuje syndyka właśnie w związku z tym, że nie można sporządzić tego ogólnego planu podziału. Jeśli będzie, to na pewno w przyszłym roku dokonam, myślę, że już planu podziału ogólnego.

Ten plan podziału ogólnego też chcę powiedzieć, że to jest… trzeba 12 203 przelewów dokonać ręcznie. To nie jest w systemie, który generuje już każdy w międzyczasie, w czasie postępowania upadłościowego ci wierzyciele również składają pisma i wskazują, że mają nowe rachunki bankowe. Trzeba to wszystko… to jest dużo, dużo pracy.

Myślę, że raz – zbycie nieruchomości, a dwa – sporządzenie tego planu na pewno spowoduje, że można przystąpić będzie, tak symuluję, w przyszłym roku.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

To ostatnie pytanie.

Rozumiem, że oprócz tej jednej nieruchomości, jakie jeszcze ruchomości i jakie… jakie ruchomości Amber Gold zostały do zbycia, które mogą zwiększyć tą kwotę 67 mln zł, które udało się zabezpieczyć?

**Świadek Józef Dębiński:**

To są te ruchomości, na których obecnie pracujemy – to są komputery, meble, sprzęt IT, na którym syndyk cały czas pracuje… nie kupuje.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Jaka to jest wartość szacowana przez……

**Świadek Józef Dębiński:**

To nie jest duża wartość. Sprzęt IT, on jest bardzo… ta technologia już tak idzie do przodu, że ten sprzęt jest tani. Trudno mi powiedzieć, jaka to kwota, ale na pewno nie będzie to kwota wysoka.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dziękuję bardzo serdecznie.

Ja mam takie pytanie jeszcze, wracając do tej Fundacji Gdańskiej, dlatego, że rzeczywiście to jest dla nas nowy element. Czy pan pamięta, kiedy ten sprzęt i ile był warty, który został przekazany tej fundacji?

**Świadek Józef Dębiński:**

To były dwa aparaty fotograficzne i jeden Epson projektor, ale wartości nie pamiętam, bo zostały mi w naturze zwrócone. Ja je wyceniłem i zbyłem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A skąd pan syndyk o tym wiedział, bo nam przez dokumenty taka darowizna nie przeszła?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja badając dokumentację…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Z dokumentacji, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, ja nie tylko opierałem się na systemach informatycznych, które zastałem, ale również na osobach…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A proszę powiedzieć, czy pamięta…

**Świadek Józef Dębiński:**
…pracownicy dużo mi pomagali.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A proszę powiedzieć, czy pan pamięta, kiedy ten sprzęt został przekazany – w stosunku, oczywiście, do upadłości?

**Świadek Józef Dębiński:**
Myślę, że w październiku 2012 r.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Nie, nie… Fundacji kiedy został przekazany?

**Świadek Józef Dębiński:**
Tego nie pamiętam… myślę, że to był też 2012 r.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Jakby pan poseł otworzył tę fundację, tylko zapytamy, czy to jest rzeczywiście ta fundacja, momencik.

Niech pan to odczyta, jak się nazywa?

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**
To jest Fundacja Gdańska.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Kto ją reprezentuje?

**Świadek Józef Dębiński:**
Reprezentuje ją prezes zarządu pan Jacek Bendykowski.

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**
Czy to jest członek Platformy Obywatelskiej, szef struktur?

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie umiem powiedzieć.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A jak wynika z…

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**
To jest osoba, która wprowadziła Platformę Obywatelską do EPP, to jest szef klubu radnych Platformy Obywatelskiej sejmiku pomorskiego.

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie umiem na to pytanie odpowiedzieć, widziałem tylko raz…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A jakie były dokumenty, czy uzyskał pan jakąś wiedzę, kiedy i dlaczego akurat tej fundacji Marcin P. przekazywał taki sprzęt?

**Świadek Józef Dębiński:**
Ja nie znam intencji ani powodów, dlaczego…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A ja mam, panie syndyku, takie pytanie.

Czy Amber Gold wspierała również, to były chyba zawody żużlowe, tak? Nie wiem, czy państwo pamiętacie, czy tam były darowizny?

**Świadek Józef Dębiński:**
No, były.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A imprezy miejskie związane z żużlem, czy ze sportem?

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Nie pamięta pan czegoś takiego?

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie pamiętam.

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**
A jakieś inne organizacje pozarządowe były wspierane przez Amber Gold spółka z o.o., czy to była jedyna organizacja pozarządowa (nie licząc zakonu dominikanów i jednostki miejskiej, jaką jest miejskie zoo)?

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie sądzę.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Czy ktoś z państwa ma pytania?
Proszę bardzo.

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**
Ja mam jeszcze pytanie, bo chciałem zapytać o ewentualne składniki majątkowe, te ruchome i te nieruchome, które ewentualnie znajdowały się za granicą? Czy świadek miał wiedzę na temat?

**Świadek Józef Dębiński:**
Tak, czynności… ja również złożyłem powództwo do Sądu Okręgowego w Gdańsku na przekazanie czterech samolotów (dwóch Fokkerów, dwóch Saabów) spółce za jedno euro do Niemiec i te czynności, które by skuteczne do masy upadłości, one trwały dosyć długo.

Ja się spotkałem z syndykiem OLT Expres Germany GmbH i aby odzyskać te, te pieniądze i te samoloty (w międzyczasie syndyk je zbywał). Prawo niemieckie stanowiło w ten sposób, że wpierw spłaca się (tam jest inna kolejność zaspokojenia), syndyk mówi, że spłaca się wpierw pracowników (inaczej jest to określone aniżeli w polskim prawie upadłościowym) i mówił do mnie, że on te pieniądze przeznaczył na ten cel.

Te pieniądze wróciły do masy upadłości w ilości 381 tys. euro, to jest przeszło 1,5 mln, ale dopiero po porozumieniu, które w 2015 r. podpisałem ze strony Amber Gold – syndyk, ze strony spółki niemieckiej OLT Express Germany i syndyk Plathner i spółka … , która zabezpieczyła te samoloty w swoim postępowaniu, bo zaspokoiła w wysokości 5 mln tę upadłą spółkę i mało tego, to tak naprawdę, te pieniądze zostały zabezpieczone przez te cztery samoloty w sądzie rejestrowym Braunschweigu. No i niestety nie można było w żaden sposób już odzyskać tych samolotów, ale porozumienie zawarliśmy. Ja ustanowiłem tam pełnomocnika, który się orientował w prawie upadłościowym naprawczym, doktor Bu…, który mi pomagał, no i tak naprawdę to było w granicach 35% przypadała kwota dla masy upadłościowej Amber Gold, pozostałe były tam.

Ale takie czynności przedsięwziąłem i one dość długo trwały.

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**
A czy jakieś nieruchomości znajdowały się poza granicami Polski?

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie.

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**
A ruchomości?

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie, nie, ruchomości, te, o których mówimy, o tych czterech samolotach, to jest oczywiście jasne.

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**
Tak, myślałem o jakichś ewentualnie samochodach, jakiś kosztownościach.

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie stwierdziłem innych.

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**

A jeśli chodzi o transakcje, że np. świadek pamięta jakieś takie podejrzane, dziwne transakcje zagraniczne, które dokonywał Marcin P., czy ewentualnie Katarzyna P. już na tym…

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie stwierdziłem.

W tych dokumentach, które miałem, które badałem, bo badałem tylko pod kątem majątku dla spółki Amber Gold, ale nie stwierdziłem, aby takie jakieś dokumenty z tym związane były w posiadaniu spółki.

**Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):**

Dobrze.

Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pan poseł Zembaczyński.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę świadka, świadek wymienił w czasie swojej swobodnej części wypowiedzi dokładnie, ile kilogramów poszczególnych kruszców był w stanie zbyć, pozyskując je w wyniku decyzji prokuratury o wydaniu rzeczy, natomiast chciałem ustalić, czy wpadło świadkowi w ręce jakiekolwiek poświadczenie, ile w ogóle spółka zakupiła konkretnie kruszców?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Ile, jaka jest różnica między tym, co fizycznie świadek, jak syndyk zbył, a tym, co było, co wynikało z dokumentacji Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, 26 było transakcji zakupu złota z Warszawy, z firmy, która…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Wszystkie, czy wszystkie pochodziły z, od jednego dostawcy?

**Świadek Józef Dębiński:**

26, wszystkie pochodziły z jednego źródła, tak, te zakupy tego złota. Ostatnie było złoto chyba zakupione w lipcu 2011 r. za kwotę chyba 1 mln 333, ale nie było odebrane przez spółkę. To złoto pozostawało w Warszawie (w jednej z mennic czy firmie profit) i w 2012 r. była próba odzyskania tych pieniędzy za zakup tego złota. Złota Marcin P. nie odebrał, ale to była kwota, którą zabezpieczyła prokuratura, która wróciła do masy upadłościowej.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czyli skuteczna?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A czy może świadek opisać, jaka była różnica między tymi dokumentami zakupów tej konkretnej mennicy, a tym, co… czym operował, jako syndyk do zbycia? Chodzi konkretnie o kruszce, jaka była różnica?

**Świadek Józef Dębiński:**

W cenie?

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
No, nie tylko w cenie, bo to w zależności od kursu.

**Świadek Józef Dębiński:**
No, zakupów było więcej niż 57,5 kg, ponieważ 6 kg złota.. no powinno być, według tych faktur a nie było tego.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
To ile brakuje tego złota łącznie?

**Świadek Józef Dębiński:**
6 kg.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
Tylko i wyłącznie 6?

**Świadek Józef Dębiński:**
6 kg, tak.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
A ile…

**Świadek Józef Dębiński:**
Sześć sztabek złota po 1 kg.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
A innych kruszców?

**Świadek Józef Dębiński:**
Inne kruszce były, to, co zgodnie z fakturą.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
Z fakturą.
To, gdzie jest to złoto w takim razie?

**Świadek Józef Dębiński:**
I było srebra myślę 1,5 kg a platyny 900 … niecały kilogram.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
Dobrze.

**Świadek Józef Dębiński:**
933…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
Świadek ma podejrzenia, gdzie to złoto jest?

**Świadek Józef Dębiński:**
Ono było sprzedane pani no…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
To wiemy.

**Świadek Józef Dębiński:**
No, było sprzedane, ale nic poza tym nie mogłem powiedzieć.

**Poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Pani Danucie J.-P., bym dodał.

**Świadek Józef Dębiński:**
Pani Danucie J.-P.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**
A proszę powiedzieć, co z tą sprawą różnicy między ceną rynkową nieruchomości nabywanych przez Marcina P. a faktycznymi kwotami, płaconymi za zakup tych nieruchomości.

Czy ta kwestia była również w punkcie zainteresowania prokuratury, czy może tutaj świadek jakieś zawiadomienia formułował, bo to…

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja sformułowałem kilka…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

…jest również jeden z elementów wycieku pieniędzy ze spółki.

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja w kilku przypadkach złożyłem zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Dokładnie o ten fakt chodzi?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie.

Ja wyceniłem te nieruchomości według wyceny, którą – na moje zlecenie – wykonał rzeczoznawca i okazało się później, że istotnie, no, te były wyższe kwoty, które były zapłacone wcześniej. Nie wiem, czy to wynikało z cen, które funkcjonowały na terenie Trójmiasta czy w jakiś inny sposób, ja tego wątku nie badałem.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Ale, czy…

**Świadek Józef Dębiński:**

…całość dokumentów, całość dokumentacji w tej sprawie jest w prokuraturze.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Proszę świadka, konkretnie w tych sprawach świadek zawiadamiał prokuraturę?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie zawiadamiałem prokuratury – uznałem, że cena, którą ja uzyskałem z tych, sprzedaży tych nieruchomości jest ceną, którą powinienem otrzymać.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Według wyceny, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, według wyceny, którą ja sporządziłem, według wyceny biegłych.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czy jeszcze jakiekolwiek inne składniki majątkowe były nabywane z taką różnicą wskazującą na pominięcie tych cen rynkowych a zapłatę wyższych kwot niż należne?

**Świadek Józef Dębiński:**

Wydaje mi się, że – nie, ale na pewno nieruchomości – tak, natomiast innych kwot nie sądzę.

Nie przypominam sobie, abym natrafił na jakikolwiek dokument, który byłby zakupiony za wyższą kwotę niż kwota rynkowa.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Proszę świadka, tutaj toczyła się przez moment rozmowa na temat pożyczek powyżej 100 tys. zł udzielonych przez Amber Gold. Ja mam tutaj przed sobą listę osób, które brały takie pożyczki. Czy są tutaj jakiekolwiek osoby bądź konkretne pożyczki, na które powinniśmy zwrócić szczególną uwagę, czy tutaj może syndyk coś nam wskazać?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie ma nazwisk, które by były godne uwagi. To byli zwykli chyba, moim zdaniem, to byli… tylko i wyłącznie osoby, które… no, zaciągnęły kredyt, to był kredyt konsolidacyjny, odnawialny, te pieniądze, chcę powiedzieć, mogę powiedzieć, że one nie były przekazywane bezpośrednio tym osobom, tylko były przekazywane do poszczególnych instytucji bankowych – i na tym to polega.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Rozumiem, czyli według syndyka raczej to są zwykłe osoby fizyczne, konsumenci, którzy…

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

…byli klientami.

A proszę powiedzieć, ile jeszcze sporów z urzędami skarbowymi jest na biegu?

**Świadek Józef Dębiński:**

Już nie ma z urzędem skarbowym i z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, jest tylko problem o 72 tys. z tytułu opłat, które – moim zdaniem – nie powinny zostać…zostać…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

I to jest jedyna sprawa z ZUS-em, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, z ZUS-em oddział w Gdańsku.

To tylko tyle, resztę pieniędzy, które były winne urzędy skarbowe zostały mi zwrócone w 2017 r.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Wszystko tutaj wygraliście?

**Świadek Józef Dębiński:**

Wszystko.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Może świadek jeszcze raz przypomnieć tę kwotę, żeby to…

**Świadek Józef Dębiński:**

724 tys. odsetek a kwotę…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…kwotę, to znaczy kwotę główną i odsetki, czyli ile pieniędzy de facto pan wygrał a przegrał Pomorski Urząd Skarbowy?

**Świadek Józef Dębiński:**

To było 14 325 611 i 18 gr, to są te pieniądze.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A jeszcze by pan powiedział, ile kosztów sądowych, czyli z naszych pieniędzy urząd skarbowy zapłacić za państwa słuszną i skuteczną obronę tych pieniędzy?

**Świadek Józef Dębiński:**

724 216.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

700 tys. samych kosztów, urząd w wyniku…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Pani przewodnicząca, dziękuję za pomoc.

**Świadek Józef Dębiński:**

To są koszty, to są odsetki.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Dziękuję za pomoc.

Natomiast, proszę powiedzieć, co z tymi odsetkami się stało, w jaki sposób je syndyk skonsumował?

**Świadek Józef Dębiński:**

Odsetki są do masy upadłości, to…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Do masy, czyli trafią do…

**Świadek Józef Dębiński:**

…trafią do wierzycieli, oczywiście.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Do wierzycieli.

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, one tylko i wyłącznie wzmocniły masę upadłości.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

No, nie chcę wnikać tutaj, jakie są koszty prowadzenia tego całego przedsięwzięcia, bo to nie jest przedmiotem naszej sprawy, ale to dobra wiadomość, że trafiły one do pokrzywdzonych.

Proszę powiedzieć, czy ktoś z lokalnych polityków (bo przed chwilą tutaj takie sugestie ich udziału się pojawiały), czy ktoś kontaktował się z panem w sprawie Amber Gold już na etapie pan czynności?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nikt się ze mną nie kontaktował. Ja zwracałem się, bo ja też – jako syndyk – mam ograniczone możliwości działania i zapytania, ja mogę tylko pytać instytucji, ale nikt się ze mną nie kontaktował w tej sprawie i…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A jakiekolwiek formy nacisku bądź wpływu na pracę nad upadłością się pojawiały ze strony jakichkolwiek zewnętrznych podmiotów, instytucji, osób?

**Świadek Józef Dębiński:**

Zapytania były bardzo uciążliwe, bo wymagały ode mnie dość dużego nakładu pracy i odpowiedzi na piśmie to różne instytucje, Kancelaria Sejmu, poprzez interpretacje… interpelacje poselskie, czy urząd prezydencki, czy inne urzędy, dużo musiałem odpowiedzi wykonać.

Ale, nie sądzę, aby, nie przypominam sobie i nie wiem, raczej nie, aby były naciski na syndyka, jeśli chodzi o…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czyli głównie taka administracyjna praca, związana z odpowiedziami na temat postępowania, tak, upadłościowego?

**Świadek Józef Dębiński:**

Chcę powiedzieć, że istotnie to jest jeden z mojej pracy, który pociąga za sobą dużo… duży nakład pracy mój i pracowników, ponieważ bardzo dużo instytucji (a, w szczególności, prokuratur) z całej Polski żąda ode mnie dużo, dużo dokumentów. Nasiliły się te w tej chwili, te zapytania i zarządzenia prokuratorów, muszę bardzo dużo odpowiadać.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

To proszę powiedzieć, czy to również… jaka jest skala zaangażowania jak gdyby do obsługi całej tej upadłości, czy to jest największa… największy taki przypadek, który jest, no, w portfolio tutaj świadka, ile osób nad tym na bieżąco pracuje, No, widzimy pana mecenasa, bezpośrednio syndyka, jak dużo jest to potrzebne wsparcie administracji?

**Świadek Józef Dębiński:**

To jest dużo, ja w ogóle staram się ograniczać, ja mam przed oczami cały czas ten art. 2 prawa upadłościowego naprawczego, czyli tę optymalizację postępowania upadłościowego.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

No, właśnie, jak ta optymalizacja tutaj wygląda, ile osób pracuje na bieżąco nad tą sprawą?

**Świadek Józef Dębiński:**

Do listy wierzytelności mogę tyle powiedzieć, że byli zatrudnieni studenci Uniwersytetu Gdańskiego, aplikanci radcowscy, sporo osób, które nie były z zewnątrz, nie miały ze mną

umów-zleceń, to były osoby, które bezpośrednio pracowały w siedzibie. I to nie były aż wielkie koszty, ale naprawdę wykonanie listy wierzytelności w takiej ilości…

Proszę zwrócić uwagę na jedno, że jest 45 tys. transakcji na obrót i przechowywanie. A lista wierzytelności opiewa na 2187 (pierwsza), potem uzupełniająca – 2302. To proszę zwrócić uwagę, że jedna… jedno zgłoszenie wymagało sprawdzenia kilku, kilkunastu a nawet czterdziestu takich lokat terminowych jak to nazwiemy – i to zajmowało bardzo dużo czasu.

Dlatego poprosiłem również te osoby, jak już wspomniałem, studentów, bo to nie była taka szczegółowa praca, to tylko należało sprawdzać pod względem formalnym, do dnia ogłoszenia, odsetki, które były, ale na zgłoszeniach wierzytelności były różne daty. Ja chcę tylko powiedzieć, że…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Jak długa jest ta lista w tej chwili?

**Świadek Józef Dębiński:**

Proszę?

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Jak długa jest ta lista wierzytelności?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ona w tej chwili opiewa po… już po rozpoznaniu sprzeciwów przez sędziego komisarza, których było 50 (15 zostało uznanych) na kwotę 81 mln, ta lista wierzytelności opiewa teraz na kwotę 662 mln zł, wcześniej była 584… A nie mogłem…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Ile to jest.662 mln a ile to jest osób bądź podmiotów?

**Świadek Józef Dębiński:**

12 203 osób fizycznych i podmiotów.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Dobrze. A czy w dotychczasowej pracy często spotykał pan sytuację, w której jakiś podmiot wpłaca kilkanaście milionów złotych do urzędu skarbowego bez złożenia żadnej deklaracji podatkowej?

**Świadek Józef Dębiński:**

No, deklaracje podatkowe były wątpliwe, no, spółka Amber Gold ich nie składała.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Ale czy to również się przyczyniło do łatwiejszej drogi prawnej do pozyskania tych pieniędzy z urzędów skarbowych przez syndyka również?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie umiem na to pytanie precyzyjnie odpowiedzieć. I, i… wydaje mi się, że każdy podatnik, który działa legalnie w Polsce, składa deklaracje. Gdyby składał, to być może… gdyby spółka Amber Gold składała te deklaracje to one byłyby przedmiotem zaksięgowania, badania, a w tym przypadku…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A dokonaliście dokładnych obliczeń, ile powinien zapłacić podatków z tytułu PIT, CIT i VAT ze swojej działalności, czy dokonywaliście takich obliczeń też, na własną rękę?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, ja nie badałem tego, bo uznałem, że podatek CIT i PIT, w kontekście tej spółki, no, nie powinien być brany pod uwagę, ponieważ są wyłączenia spod regulacji ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, fizycznych i podatku VAT te czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy.

I, w związku z tym, taką przyjąłem zasadę i do dzisiaj tę zasadę podtrzymuję.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A czy ma świadek wiedzę ile pieniędzy zarobili w wyniku umów o pracę Marcin P., Katarzyna P. – w 2009, 2010, 2011 i 2012 roku?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja ten wątek badałem.

W 2009 roku 1 października bodajże, została podpisana umowa jedna przez jako pełnomocnika Katarzynę P. z Marcinem P., a druga umowa – z Marcinem P. jako pełnomocnikiem Katarzyną P. Te umowy były na kwotę 1276 zł. W jednej z tych umów dla Marcina P. był zapis słownie *sto pięćdziesiąt tysięcy*. natomiast literowo tylko 1276.

Potem… to, o czym te umowy, to były w oryginale, te umowy mi wskazał urząd skarbowy na początku mojej działalności w Amber Gold i z tych umów wywiodłem, że to są jedyne umowy, które mogą wskazywać na wartość wynagrodzenia Marcina i Katarzyny P.

W czasie, kiedy zostały złożone… zgłoszone wierzytelności do listy przez Marcina i Katarzynę, pojawiły się aneksy tych umów, w różny sposób, one były… pierwszy aneks opiewał na 50 tys., drugi na 150 tys. a trzeci, już w 2012 r. na 200 tys. Oczywiście te pieniądze pobierał Marcin P. i Katarzyna P. w różnych kwotach.

Ja nie uznałem tej listy, ta lista wierzytelności nie została przez nich zaskarżona, jest zero, natomiast zgłosiłem to również do organów prokuratury.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

To bardzo ważne, co pan powiedział. A czy da się określić, ile łącznie było to pieniędzy?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie umiem w tej chwili powiedzieć, ile to łącznie, ale to była znaczna kwota. Nie wiem, czy…

Ja mogę tylko tyle powiedzieć, że całość mojego zawiadomienia do prokuratury na Marcina P. to była kwota 16,5 mln – z różnych tytułów, między innymi, również z tytułu tych…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Całość 16,5… mhm.

A czy znane są panu jakieś informacje na temat kontroli prowadzonych przez inspekcję pracy w spółkach Marcina P.?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, była kontrola prowadzona przez inspektora pracy, na samym początku, kiedy objąłem majątek. Ona, ta kontrola, obejmowała swoim działaniem okres krótszy, ale jak ona… ona się zakończyła chyba umorzeniem tej kontroli lub w jakiś inny sposób, ona nie dała właściwego skutku.

Tak pamiętam z tych dokumentów, które miałem.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A proszę powiedzieć, czy w ramach prowadzonego postępowania współpracował pan z syndykiem OLT Express oraz z syndykiem OLT Express Poland? Tam było dwóch…

**Świadek Józef Dębiński:**

Poland – nie, natomiast współpracowałem, bo podpisałem ugodę z syndykiem OLT Express Germany, panem Plathnerem, na podstawie którego otrzymałem te pieniądze, jak również jako trzecia osoba to była ta spółka ….

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Mhm, czyli tylko z OLT Germany.

**Świadek Józef Dębiński:**

Tylko.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Proszę powiedzieć, czy znany jest panu również ten raport Ernst & Young dotyczący Marcina P. i Amber Gold? Czy był on pomocny w jakimś zakresie, pan korzystał z ustaleń w tym raporcie?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, raport otrzymałem na podstawie postanowienia prokuratury. On był mi bardzo pomocny, on wskazywał kierunki. To był pierwszy dokument, na podstawie którego można było poszukiwać różnych innych tytułów do zwrotu należności.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czy pan systematykę swojej pracy tworzył na podstawie tego raportu?

**Świadek Józef Dębiński:**

Między innymi. To również pomogło mi do sporządzenia bilansu otwarcia postępowania upadłościowego, ponieważ dużo danych zawartych było w Ernst & Young.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A czy doszukał się pan jakichś przeoczeń, błędów bądź niedociągnięć w tym raporcie?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nie sprawdzałem pod tym kątem jego, ja tylko sprawdzałem…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czy coś w czasie pracy wynikło może?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie sądzę.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A czy miał pan dostęp do trzynastu analiz ABW oraz analiz GIIF-u, znajdujących się w materiałach śledztwa? Chodzi…

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nie miałem.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Nie miał pan… bo tam znaleźliśmy (i naszą uwagę przykuło pojawienie się) kilku inwestorów, którzy lokowali kwoty ponad 1 mln zł w Amber Gold. No, niektóre z nich nie wskazywały na to, że mogą ten majątek posiadać w wyniku uzyskiwanych dochodów.

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, to nie było przedmiotem mojej kompetencji.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A pan jest taką osobą, która bardzo dobrze zna finanse Amber Gold.

Proszę powiedzieć, czy to w jakikolwiek sposób, nawet już po upływie tego długiego czasu zajmowania się tą upadłością, wskazuje na to skąd Marcin P. miał pieniądze na rozkręcenie tego interesu, albo może udzielić odpowiedzi na pytanie, czy w rzeczywistości Marcin P. był tym „słupem" czy nie?

**Świadek Józef Dębiński:**

Na to pytanie jest odpowiedź, właśnie w opinii Ernst & Young na początku. Tam są wyszczególnione, skąd się wzięły pieniądze (chyba w październiku, listopadzie 2009 r.) i tam jest ten zapis, który mówi, że to pochodziły z prowizji za udzielone pożyczki i jaka wpłata własna, jak pamiętam z tej opinii, chyba 40 tys., ale nic poza tym.

Ja nigdy nie badałem tego, tylko z tej opinii Ernst & Young Polska.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czyli nie jest w stanie świadek odpowiedzieć na to kluczowe nasze pytanie.

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, nie.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A proszę powiedzieć, z tej palety współpracy z różnymi instytucjami państwa, jak pan… które z nich by pan zaliczył do takiej owocnej, dobrej współpracy a które – nie?

**Świadek Józef Dębiński:**

To trudno mi określić, ponieważ ja od samego początku współpracowałem z delegaturą ABW w Gdańsku…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

To była dobra współpraca, otwarta?

**Świadek Józef Dębiński:**

Dobra była współpraca. Udostępniono… dobra była w ten sposób, że na każdą moją prośbę udostępniano mi materiały. Moi współpracownicy i pracownicy wychodzili fizycznie i kserowali oryginalne dokumenty, tego było bardzo dużo, bo to było w oryginale w agencji.

Więc ja też, jak już wspomniałem, jeśli coś znalazłem, to też przekazywałem ABW.

Chcę powiedzieć jeszcze, że przed sprzedażą tych nośników, komputerów, iPadów czy telefonów to ja też zawiadamiałem właśnie ABW o tym, że chcę sprzedać, więc proszę bardzo… i ABW zabierało ode mnie i robiło *backup* dysków. I taka współpraca była.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A czy może świadek potwierdzić, że część danych została bezpowrotnie utracona w wyniku zbycia nośników elektronicznych z ich zawartością?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja sobie nie przypominam takiej sytuacji, że mogły być bezpowrotnie… myślę, że na to pytanie nie potrafię konkretnie odpowiedzieć, bo wszystkie…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

To jest jeden z wątków poruszanych przez P.

**Świadek Józef Dębiński:**

…bo wszystkie nośniki, które przekazałem i które zbyłem one były wyczyszczone. Jeżeli nie było to w zainteresowaniu organów ścigania czy policji czy ABW, to ja czyściłem, moi informatycy to czyścili. I w ten sposób zostały one zbyte

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Uhm.

A jeszcze świadek opisałby współpracę z samą prokuraturą?

**Świadek Józef Dębiński:**

Też ona była pozytywna. W pierwszej fazie ja przekazywałem do prokuratury wszystkie dokumenty lub zapytania, o które prokuratura prosiła – jeszcze na wstępie gdańska potem już łódzka. Ale na każde pismo odpowiadałem. I tyle.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Proszę powiedzieć, jaki jest horyzont czasowy zakończenia pana działalności wokół upadłości w spółkach?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie rozumiem…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Jaki jest horyzont czasowy, kiedy planu pan zakończenie swojej działalności wokół upadłości?

**Świadek Józef Dębiński:**

No trudno wysymulować zakończenie upadłości, ale…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Ale na podstawie doświadczenia i etapu, na którym jest syndyk….

**Świadek Józef Dębiński:**

No myślę, że po wykonaniu ostatecznego planu podziału w przyszłym roku. I to będzie ten chyba ostatni moment, który… ostatnia instytucja prawa upadłościowego, która będzie powodowała ukończenie postępowania upadłościowego.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czyli ile jeszcze miesięcy może to zająć? Rok, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Myślę, że w następnym, 2019 roku powinno się….

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

W 2019 r.

**Świadek Józef Dębiński:**

…ukończyć to postępowanie.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Myślę, że to jest chyba najważniejsza informacja dla pokrzywdzonych z dzisiejszego przesłuchania.

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Brejza.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Dziękuję.

Proszę świadka, świadek wspominał o fikcyjnych szkoleniach… bmw x5. Pytaliśmy o to pana Daszutę, bodajże 5 tys. zł za godzinę otrzymał. Proszę powiedzieć, jak wyglądały te okoliczności? On przybył do pana w październiku 2012 r. i powiedział… co?

**Świadek Józef Dębiński:**

Myśmy rozmawiali już wcześniej z panem Daszutą przy przekazywaniu dokumentów, jak jeszcze byłem zarządcą przymusowym Amber Gold. Pan Daszuta sam do mnie podszedł, powiedział, że zwróci ten samochód, *bo czuje się w obowiązku*. Ja mówię: *proszę bardzo*. I samochód zwrócił. On był z niewielkim przebiegiem.

Ale nie mówił, z jakiego powodu. Tylko powiedział, że czuł się w obowiązku zwrotu tego pojazdu. Ten samochód został przez mnie wyceniony i zbyty bodajże za nawet wyższą cenę,,, ale nie pamiętam, czy za wyższą.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

No dobrze, ale tam były fikcyjne usługi, tak, przez niego świadczone, tych szkoleń nie było.

Kiedy pan się dowiedział, że tych szkoleń nie było? I czy nie należało w tym momencie powiadomić organów ścigania?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie zawiadamiam organów ścigania, bo nie został tam nikt pokrzywdzony, spółka Amber Gold nie była pokrzywdzona.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Ale doszło do oszustwa.

**Świadek Józef Dębiński:**

Proszę?

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Doszło do oszustwa. On przyznał: dostałem samochód za fikcyjną usługę.

**Świadek Józef Dębiński:**

Ale myśmy tylko księgowo skorygowali faktury.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Organy ścigania wiedziały, przecież…

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, cały czas one były zawiadomione o tym.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Prokuratura nie zadziałała, ale syndyk czasami również – widząc, że dochodzi do oszustwa – może chyba sam organy zawiadomić, albo organy nawet adwokatury, bo pytaliśmy też o to pana Daszutę, jakim cudem się stało, że on miał szkolenie za 5 tys. zł za godzinę… no, dobrze.

A czy wiadomo panu cokolwiek na temat… tego jeszcze nie było tutaj w poprzednich pytaniach, wynoszenia gotówki przez pana Marcina P. z centrali Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja tylko pamiętam…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Bo mamy takie zeznania, niektórzy świadkowie wskazują na to, że pan Marcin P. lubił stawić się raz w tygodniu, podchodził do sejfu i wywoził duże… około 50 tys. zł tygodniowo wywoził gdzieś.

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie odpowiem na to pytanie, ponieważ ja takiego wątku nie badałem, taki wątek mi się nie przewinął. Ale tyle, co mi wiadomo, nie przychodziły gotówkowe tylko chyba były przelewy cotygodniowe lub gotówkowe, ja już tego nie pamiętam.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Świadkowie mówią właśnie o gotówce, w tym jest problem…

**Świadek Józef Dębiński:**

Tego…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

…tłumaczył, że potrzebuje pieniędzy na remont, chyba siedziby Amber Gold. I gdzieś te pieniądze wywoził.

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie badałem takiego wątku, panie pośle, nie umiem na to pytanie precyzyjnie odpowiedzieć.

Wiem, że były przelewy, ale gotówki, jaka… W sprawie kasy w kasie Marcina P. zawiadomiłem organy ścigania. Również jest postępowanie przed sądem. Ja wytoczyłem powództwo przeciwko panu Marcinowi P. właśnie o tę kasy w kasie. W tej chwili są środki dowodowe sąd bada i na ten temat nic więcej nie umiem powiedzieć.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A proszę powiedzieć taką rzecz.

W lipcu i w sierpniu 2012 r., w materiałach operacyjnych, którymi dysponuje Komisja wskazane są takie zdarzenia, takiego nagłego kontaktowania się pana Marcina P. z różnymi osobami. Jedną z tych osób jest babcia, z którą chciał się… na cmentarzu, nagle, wieczorem… spotkać, żeby też zapewne jej coś przekazać. Ale tam też jest mowa o jakimś wyjeździe poza Gdańsk, jadą w kierunku bodajże Starogardu Gdańskiego. Też to wskazuje na fakt wywożenia, albo złota albo gotówki.

Czy świadek posiada jakąkolwiek wiedzę, żeby w sierpniu Marcin P. komuś transferował, poprzez bezpośrednie spotkania, gotówkę albo złoto, gdzieś wywoził to?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja mogę powiedzieć, że w Starogardzie była firma Dar-Kas, na którą złożyłem zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Jaka firma? Może pan wyraźniej powiedzieć?

Jaka firma, może pan powtórzyć, bo nie słyszałem.

**Świadek Józef Dębiński:**

Dar-Kas, to była firma Dar-Kas, na którą ja złożyłem zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Były tam też, moim zdaniem, zaniedbania, jak nie również oszustwa. I ten wątek jest zbadany przez prokuraturę okręgową.

Ja nie mogę powiedzieć, nie przypominam sobie, nie zbadałem, nie dotknąłem, nie widziałem, ani nikt mi nie powiedział, że w ten sposób właśnie Marcin P. no, wywoził pieniądze z siedziby.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A proszę powiedzieć, ile razy kontaktował się pan z panią Danutą Misiewicz? Danuta Misiewicz… i czy ta pani kiedykolwiek panu też przekazywała jakieś środki?

**Świadek Józef Dębiński:**

Pani Danuta Misiewicz była główną księgową w Amber Gold, natomiast wykonywała obowiązki w OLT Expres Regional. Częściowo wykonywała również, po objęciu zarządu przymusowego – dla mnie, jako zarządcy przymusowego. To ona spowodowała tą deklarację, o której już pani przewodnicząca wspominała. Ale pani Misiewicz nie przekazywała mi żadnych informacji takich, o które pan pyta, które by mogła spowodować jakieś domniemanie zatrzymania jakiejś gotówki, nie. Pani Misiewicz wspominała mi cały czas, ona żyła cały czas liniami lotniczymi. Natomiast, jeśli chodzi o Amber Gold to mniej.

To tylko tyle mogę. Nic, żadnych informacji od pani Misiewicz nie uzyskałem.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Firma Dar-Kas, to jest ta firma ze Starogardu Gdańskiego pani Iwony Peplińskiej, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, to były dwie panie, które prowadziły tą firmę, tam postępowanie jest w toku.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A proszę powiedzieć taką rzecz… mamy też informację, że pan Krzysztof Kuśmierczyk próbował sprzedać 8 sierpnia dużą ilość złota w Gdańsku – co stało się z tym kruszcem?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tyle, co nie wiadomo, też taką informację pozyskałem – pan Kuśmierczyk w plecaku do oddziału Narodowego Banku Polskiego poszedł zbyć… no zbyć, sprzedać chyba nie wiem ile kilogramów złota, natomiast już bank od niego nie przyjął. To nawet wiem z relacji, które przed Komisją, Wysoką Komisją, pan Kuśmierczyk mówił. I wróciły one z powrotem do nas, wróciły do Amber… nie sprzedał tego złota.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A czy zabezpieczone było złoto znalezione w centrali Amber Gold?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, zabezpieczono, ABW… ja je otrzymałem na podstawie postanowienia…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A czy to jest to złoto, o którym jeden ze świadków (bodajże pan Dylczyk) opowiada, że na wózku wprowadzono… tak przed Komisją zeznał, że na wózku wprowadzono w centrali Amber Gold sporą ilość złota podczas jednego ze spotkań?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie wiem, na ten temat nic nie mogę powiedzieć.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A proszę powiedzieć: Spichrzowa 21 i spółka Techmex – co się stało z tym majątkiem?

**Świadek Józef Dębiński:**

Spichrzowa 21?

Majątek został zbyty w przetargu ofertowym. Już również z tego… zabezpieczonych tam hipotek również zostały zapłacone należności.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
A czy z kimkolwiek z rady nadzorczej pan się kontaktował w tej sprawie, rady nadzorczej Techmex? Bo tam zasiada na przykład pan Marek Dietl, doradca obecnego prezydenta, pana Andrzeja Dudy.

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie, ja nie kontaktowałem się z żadnym członkiem rady nadzorczej.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Bo pan wspominał o tym, że te transakcje zakupu nieruchomości były po zawyżonych kwotach często, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**
Tak, no, według wyceny…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Czy tego dotyczy też sprawa… Techmexu też dotyczyła tego?

**Świadek Józef Dębiński:**
Według biegłego – tak, to były znacznie zawyżone. Ta nieruchomość też była zawyżona, jak pamiętam, też była… tak.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Też była cena zawyżona?

**Świadek Józef Dębiński:**
Tak, Spichrzowa 21. Ale biegły, który wyceniał dla mnie (na podstawie umowy zlecenia) stwierdził, że istotnie te kwoty, które zapłacił wcześniej Marcin P. jako prezes zarządu spółki… no, były wysokie. Były wyższe, niż…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
A lokaty pracowników Amber Gold – czy zauważył pan, że pracownicy Amber Gold mieli jakieś takie wyjątkowe szczęście w odzyskiwaniu tych wpłat w lipcu i sierpniu 2012 r.?

**Świadek Józef Dębiński:**
Na początku mojego przejścia do Amber Gold również wypytałem pracowników, czy mieli oni lokaty terminowe. Stwierdziło kilku, że tak, ale w jaki sposób one się rozwiązały, czy w jaki sposób zostały zakończone, to nie umiem powiedzieć. W każdym razie wiem, że kilka osób na pewno nie otrzymało swoich pieniędzy z tych… przed ogłoszeniem upadłości.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Nie mam więcej pytań na tym etapie, dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Dziękuję bardzo.

Pan poseł teraz Kownacki, czy pani poseł Arent?

Pani poseł Arent.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Jedno pytanie: czy Marcin P., siedząc w więzieniu, zaskarżał pana decyzje, jak dobrze usłyszałam?

**Świadek Józef Dębiński:**
Marcin P. składał dużo wniosków na odwołanie…

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Siedząc w więzieniu, tak?

**Świadek Józef Dębiński:**
Tak, na odwołanie syndyka, również na inne czynności i zresztą do dzisiaj to czyni.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Przez kogo robi, przez jakiego pełnomocnika?

**Świadek Józef Dębiński:**

Sam od siebie, sam Marcin P. podpisuje wszystkie wnioski, które składa, czy to zarówno do sądu… bo do sądu upadłościowego, przede wszystkim, składa wnioski… że lista mu się nie podoba, że lista jest źle sporządzona.

Takie wnioski, które …no, mogłyby powodować przedłużenie tego postępowania.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Czy według pana celowo składa te wnioski, żeby przedłużać to postępowanie, czy może kierować w innym kierunku, tak, pana postępowanie?

**Świadek Józef Dębiński:**

Moim zdaniem – tak.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paszyk.

**Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):**

Ja jedno pytanie chciałem zadać świadkowi, które jest związane… no z, nie bagatela, kwotą 20,5 mln zł dotyczące rzekomych należności z tytułu podatku VAT. Chciałem zapytać, jakie jest świadka stanowisko co do słuszności stanowiska urzędu skarbowego w zakresie właśnie, czy należne te środki są, czy nie, bo jak wiemy przecież złoto nie jest opodatkowane podatkiem VAT jako kruszec? Jakie świadek dotychczas podjął starania względem właśnie fiskusa, aby te pieniądze były przeznaczone właśnie na zaspokojenie pokrzywdzonych a nie trafiły do budżetu państwa.

I na koniec… no, jakie świadek widzi szanse, by jednak te pieniądze przeznaczyć na zaspokojenie pokrzywdzonych, no bo – tak jak wiemy – będzie to… czy jeśli nie uda się tych 20,5 mln „uratować", no to procent zaspokojenia pokrzywdzonych… no, będzie bardzo, bardzo mizerny, bo gdzieś tam około chyba tylko 6,5% osób będzie w jakiś sposób zaspokojonych w tych swoich roszczeniach.

**Świadek Józef Dębiński:**

Na to pytanie należy odpowiedzieć w ten sposób, że zgłoszenia wierzytelności przez Pomorski Urząd Skarbowy, których było cztery (dwa zgłoszenia były zerowe a dwa zgłoszenia opiewały na kwotę przeszło 21 mln zł) – ja ich nie uznałem. Również one dotyczyły podatku od osób fizycznych, podatku dochodowego od osób prawnych i, przede wszystkim, o VAT i również urząd skarbowy zaskarżył to w postaci sprzeciwu od nieuznania. Sędzia komisarz po wnikliwym badaniu tego, po przesłuchaniu świadków (to są normalne rozprawy przed sądem) uznał jednak rację syndyka i nie uwzględnił tego na liście wierzytelności.

Tu było zagrożenie dla zwykłych tych obywateli, którzy (klientów Amber Gold)… którzy teraz oczekują tych pieniędzy, bo gdyby zostały uznane na liście wierzytelności te pieniądze, to one byłyby zaspokojone w kategorii trzeciej zaspokajania a wszyscy pozostali wierzyciele są zaspokojeni… zaspokajani w kategorii czwartej.

Powiem, że po rozprawie, która się odbyła ostatnia, podszedł do mnie jeden z panów, który obserwował to i mówi, że gdyby sąd zdecydował inaczej, gdyby były dowody na to, że te należności dla Skarbu Państwa by były zasądzone, to on by dostał mniej.

I w tej chwili należy powiedzieć, że – ze względu na to, że nie zostały one uznane na liście, również wszystkie postępowania, które toczyły się przed naczelnikiem Pomorskiego Urzędu Skarbowego, izby skarbowej zostały umorzone – te zobowiązania spowodowały, że te pieniądze, które są w masie upadłości, które jeszcze wzmocnione zostały zwrotem zaległych, zaległych pieniędzy, które zostały zabezpieczone w 2012 r., powodują, że masa upadłości wzrosła.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pan poseł Kownacki.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Proszę świadka, ja bym chciał zapytać – może jedno pytanie, dwa, ale dotyczące w pierwszej kolejności nieruchomości, które wchodziły w skład masy Amber Gold – tam były mieszkania, które znajdowały się przy Marinie gdańskiej, jakieś apartamenty. Czy może pan przybliżyć, jakiej wielkości to były apartamenty, za jaką cenę zostały nabyte przez pana P. czyli przez Amber Gold i za jaką cenę pan sprzedał te apartamenty?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, to na samym wstępie ja ustaliłem, to były apartamenty, one były niewielkiej wielkości, jeśli chodzi o te lokale mieszkalne. Jeden apartament, pamiętam go dokładnie, on był w stanie surowym, miał widok na Motławę, na Żuraw – i to były, to były dosyć atrakcyjne mieszkania. One zostały przeze mnie wycenione i zbyte, jedno (z tych lokali) nawet było zbyte za cenę wyższą aniżeli zostało nabyte. A pozostałe były zbyte po cenie wyższej, bo to różni oferenci oferowali, bo to był przetarg ofertowy, oferowali za te mieszkania różne kwoty a za najwyższą sprzedałem.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

Tak, tylko czy mógłbym się dowiedzieć, jaki był metraż tych mieszkań, mniej więcej, prawda, czy to było 200 $m^2$, 100 $m^2$, 50 $m^2$?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie, one były znacznie mniejsze – od 45 chyba do 85 $m^2$.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

A jaka była cena sprzedaży, może inaczej, wpierw – za jaką cenę kupił pan P. te…

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie umiem w tej chwili powiedzieć. Wiem, że w jednym przypadku była cena wyższa niż kupił, a pozostałe – nie pamiętam. Myślę, że to była cena zbliżona, ale nie umiem…

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

Rozumiem, jeżeli by się Komisja zwróciła pisemnie do pana, to jest pan…

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, ja udzielę, udzielę informacji…

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

A za jaką cenę zostały sprzedane mniej więcej? Rozumiem, że to była cena rynkowa?

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, one zostały sprzedane w przetargu ofertowym, chyba w 2013 r.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

Za jaką cenę?

**Świadek Józef Dębiński:**

Nie pamiętam dokładnie.

Jeżeli szanowna komisja, ja Wysokiej Komisji mogę przedstawić niezwłocznie te kwoty zakupu i kwotę zbycia.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

Ja bym bardzo prosił… poprosimy, jeżeli można, pani przewodnicząca, żebyśmy taką informację dostali…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

(*wypowiedź poza mikrofonem*)

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

… oczywiście, będę musiał taki wniosek postawić, tym bardziej, że jak… czy pan ma wiedzę, żeby na tym samym osiedlu (czy nawet w tej samej klatce) mieszkania mieli

politycy Platformy Obywatelskiej – były polityk obecnie już pan Adamowicz oraz pan Sławomir Rybicki, również były polityk Platformy Obywatelskiej?

**Świadek Józef Dębiński:**

Ja nie wiem, nie umiem na to pytanie odpowiedzieć i nie badałem wątku, kto mieszkał na klatce, mnie tylko interesował majątek, który został wyceniony, natomiast nie wiem, czy mieszkali tam wymienieni przez pana posła… osoby.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

Pani przewodnicząca, to w takim razie ja będę składał taki wniosek, dlatego że informacja jest – moim zdaniem – bardzo ciekawa.

Oczywiście, zaznaczam, że to są informacje medialne (te, które… my informujemy), więc one wymagają sprawdzenia, ale z informacji, które ja mam, pan Marcin P. (to była podawana w mediach informacja) zapłacił za mieszkanie wartości ok. 45-85 m$^2$, średnio to mieszkanie kosztowało ok. 1 mln zł (powiedzmy, trochę mniej, jeżeli mieszkanie było 45-metrowe), natomiast pan Adamowicz, polityk Platformy Obywatelskiej ówczesny, który ciągnął samoloty razem z panem Marcinem P., tenże polityk (wedle też mojej wiedzy – zaznaczam, że trzeba to skonfrontować), ten polityk, który zapominał wpisywania mieszkań do swoich oświadczeń majątkowych, nabył mieszkanie o wielkości ok. 50 m$^2$, które przekazał później małżonce w ramach oświadczenia majątkowego, to wiemy, za cenę mniejszą niż 500 tys. zł.

To jest rzeczywiście ciekawy wątek i należałoby…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…deweloper?

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

To jest ten sam, prawdopodobnie ten sam deweloper, bo – zgodnie z informacją, która jest akurat z książki pana Latkowskiego – mieszkania były w tej samej klatce.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czy to jest, tak jak zaznaczyłam, nie będę tego rozwijała, myślę, że odpowiednie służby doskonale wiedzą, jak się „pierze" brudne pieniądze.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Ja później stosowny wniosek będę, pani przewodnicząca, składał.

To jeżeli chodzi o to, prawdopodobnie będziemy prosili o pewne uzupełnienie niektórej wiedzy, bo – być może – też jest konieczność skierowania pewnych zawiadomień czy poproszenia służb, żeby w ramach swojej pracy zajęły się tymi działaniami.

A jeszcze chciałem spytać się co do majątku ruchomego, który pan sprzedawał – kto nabywał ten majątek? To były normalne postępowania, tak jak w przypadku postępowania upadłościowego, czyli…

**Świadek Józef Dębiński:**

Tak, majątek ruchomy został sprzedany.

Był regulamin sprzedaży tego majątku, była zgoda sędziego komisarza, za cenę, która została wyceniona. Każda rzecz, każda czynność, każda ruchomość, telefon, ipad, mebel… dużo, cały majątek był wyceniony i był przedstawiony sędziemu komisarzowi. Sędzia komisarz wyraził zgodę na zbycie za cenę nie niższą i w ten sposób dokonywałem sprzedaży majątku ruchomego.

Ale, wracając do pańskiego pytania i o te lokale mieszkalne z Szafarni, ja chcę powiedzieć, że ja jako syndyk w postępowaniu przeciwko Marcinowi P. w procesie, i Katarzynie P., w procesie, który został zakończony (i został przeze mnie ten proces wygrany na kwotę 14 mln z tytułu niedopłaty do kapitału zakładowego spółki Amber Gold), ja zabezpieczyłem majątek prywatny położony właśnie tam, gdzie pan poseł pyta, w tym miejscu na Szafarni, no i to postępowanie jest u komornika, czyli komornik musi oszacować i wycenić to, ale tu dotyczy to tylko i wyłącznie prywatnego majątku państwa małżonków P.

Natomiast, jeśli chodzi o zbycie tych lokali w masie upadłości, to ja to przedstawię, jeśli będzie to pytanie.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**
Rzeczywiście – bardzo dziękuję, pani przewodnicząca – rzeczywiście, tam poza mieszkaniami Amber Gold były mieszkania nabyte przez państwa P., dokładnie na tym samym osiedlu, jak rozumiem?

**Świadek Józef Dębiński:**
Tak.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**
Jeżeli będzie można to też będę składał wniosek, żebyśmy wystąpili o wiedzę taką już… ile metrów, za jaką cenę one były nabywane…

**Świadek Józef Dębiński:**
Dobrze.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**
…bo tę wiedzę pan pewnie ma w dokumentacji.

**Świadek Józef Dębiński:**
Naturalnie.

**Poseł Bartosz Kownacki (PiS):**
Dobrze, to ja bardzo dziękuję i nie mam więcej pytań.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
To panie mecenasie, bo już chyba wszyscy wyczerpali pytania, mam tylko jedno pytanie: panie syndyku, jakiej wysokości środki przelali sobie na prywatne konta Marcin i Katarzyna P., czy pan pamięta?

**Świadek Józef Dębiński:**
To jest 16,5 mln, to są te środki, o których zawiadomiłem organy prokuratury – to się postępowanie toczy.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
15,5 mln.

Proszę powiedzieć…

**Świadek Józef Dębiński:**
16,5 mln.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
16,5 mln.

Ja rozumiem, że w tym zakresie też pan wygrał postępowanie w zakresie zwrotu z PIT-4 z odprowadzonych podatków od tych nielegalnych pieniędzy?

**Świadek Józef Dębiński:**
Tak, tak jest. Tak też dokładnie…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A proszę mi powiedzieć, czy pamięta pan, który urząd skarbowy rozliczał małżonków P. z… no, w ramach tego PIT-4 i tego ich indywidualnego rozliczenia?

**Świadek Józef Dębiński:**
Nie wiem, który urząd skarbowy.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Pierwszy Urząd Skarbowy, wedle mnie.

**Świadek Józef Dębiński:**
Myślę…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To jest tak o tyle ciekawe, że to jest ten urząd, który niczego nie zauważa, takich pieniędzy…

My bardzo serdecznie panu dziękujemy.

**Świadek Józef Dębiński:**

No, ja sądzę, że Pierwszy albo Pomorski…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pierwszy, Pierwszy.

**Świadek Józef Dębiński:**

Pierwszy Urząd Skarbowy.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pomorski – podmioty, Pierwszy – wedle właściwości.

Bardzo serdecznie panu dziękujemy za stawiennictwo.

Po sporządzeniu protokołu będziemy prosić pana o jego podpisanie.

Ja ogłaszam teraz przerwę do godz. 13.15, bo drugi świadek powiedział, że przyjdzie czterdzieści pięć minut wcześniej.

Dziękuję, ogłaszam przerwę.

*[Po przerwie]*

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Wznawiam posiedzenie komisji, przystępujemy do realizacji pkt 2.

Na wezwanie komisji stawiła się pani Violetta Gorecka.

Zgodnie z treścią art. 11 d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej, w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam panią, iż zeznając przed sejmową komisją śledczą jest pani zobowiązana mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcję w postaci pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiała pani pouczenie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Tak, zrozumiałam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Zgodnie z treścią art. 11 c ust. 1 i2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam panią o następujących prawach, które pani przysługują:

– prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić panią lub osobę dla pani najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe;

– prawo do odmowy zeznań, gdy jest pani osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo została pani skazana;

– prawo żądania, by przesłuchano panią na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę panią lub osobę dla pani najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego;

– prawo do odmowy zeznań co do okoliczności, na które ściąga się ciążący na pani obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej;

– prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji,

– prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie,

– prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pani ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne bądź niestosowne;

– prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu;

– prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 lub 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, iż przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym pani została uprzedzona w wezwaniu.

Czy ustanowiła pani pełnomocnika?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie ustanowiłam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę o podanie imienia, nazwiska, wieku i zajęcia.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Violetta Gorecka, 57 lat, jestem… pracuję w Trzecim Urzędzie Skarbowym w Gdańsku.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Oświadczam, iż dane dotyczące miejsca zamieszkania znane są Komisji, znajdują się w aktach sprawy.

Czy była pani prawomocnie skazana za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie byłam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę powtarzać za mną.

„Świadoma znaczenia moich słów…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Świadoma znaczenia moich słów…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…i odpowiedzialności przed prawem…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…i odpowiedzialności przed prawem…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…przyrzekam uroczyście…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…przyrzekam uroczyście…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…że będę mówić szczerą prawdę…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…że będę mówić szczerą prawdę…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…niczego nie ukrywając…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…niczego nie ukrywając…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…z tego co jest mi wiadome”.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…z tego co jest mi wiadome.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Bardzo dziękujemy.

Czy chce pani skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie chcę.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę powiedzieć, w jakim okresie była pani naczelnikiem Pierwszego Urzędu Skarbowego?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Od 15… 1 października 2011 r. do 30 listopada 2016 r.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, proszę…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Pełniłam obowiązki najpierw a później byłam już powołana…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Tak.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…po zdaniu konkursu na stanowisko.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę powiedzieć, kiedy pani się dowiedziała o takim podatniku (po raz pierwszy) jak Amber Gold?

**Świadek Violetta Gorecka:**

W trakcie kontroli podatkowej, już w trakcie, jak była przeprowadzona przez nasz urząd, przez Pierwszy Urząd Skarbowy, kontrola podatkowa.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale uzyskała pani informacje o tym, że kontrola idzie, czy dopiero jak był ten problem, że kontrolerzy wychodzili?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Trudno mi jest teraz dokładnie powiedzieć, natomiast pamiętam dokładnie moment, kiedy kierownik komórki kontroli przyszedł do mnie i powiadomił mnie o tym, że jest taki podatnik.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

I z jakim problemem przyszedł do pani?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Kierownik powiedział mi, że podatnik złożył oświadczenie, że jego przychody sięgają… chyba nie wiem, 70 mln, już nie pamiętam, jakaś w każdym bądź razie…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

80 mln.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…może 80 mln.

Przybliżyła mi… bo ja powiedziałam, znaczy byłam zdziwiona w ogóle, co to jest za podatnik, bo faktycznie nie wiedziałam… pani kierownik mi przybliżyła, że chodzi o spółkę Amber Gold i zasugerowała mi, czy pamiętam… czy kojarzę reklamy, które są. Akurat ja nie kojarzyłam tych reklam, nie jestem osobą, która zwraca uwagę na reklamy – i przedstawiła mi przebieg kontroli do tego momentu, właśnie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No i co pani przedstawiła, jaka decyzja została podjęta?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ponieważ obroty były takie jakie były, konsultowaliśmy się jeszcze z Izbą Skarbową w Gdańsku (chyba konkretnie to była rozmowa z panią dyrektor Liszniańską) i postanowiliśmy, ze względu na kwotę odesłać, zakończyć kontrolę i przekazać sprawę do dalszego procedowania w Pomorskim Urzędzie Skarbowym.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A proszę powiedzieć, czy pani znała aktualny stan tego podatnika, jeżeli chodzi o jego zobowiązania w stosunku do urzędu… Pierwszego?

**Świadek Violetta Gorecka:**

O zobowiązania… w jakim sensie?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No takie, jakie podatnik ma zobowiązania w stosunku do urzędu.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Czyli o składanie deklaracji – i tak dalej?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No, rozlicz… po prostu…

**Świadek Violetta Gorecka:**

W tym momencie, kiedy przyszła do mnie pani kierownik – nie, natomiast w momencie, kiedy już przyszła i dowiedziałam się, że jest taki podatnik… no to poprosiłam odpowiednie komórki o przekazanie informacji i wtedy już tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, ale co panią skłoniło do tego, żeby uwierzyć, że ten podatnik ma 80 mln obrotu?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Przepis faktycznie mówi o sprawozdaniu finansowym, natomiast… no, to nie była taka normalna sytuacja, to była sytuacja niespotykana. Przepis jest łatwo stosować wprost, jeżeli podatnik stosuje się dokładnie do przepisów prawa, będzie miał, tak, zatwierdzone bilans i sprawozdanie finansowe – i wszystko się zgadza. Problem się zaczyna, kiedy mamy takiego podatnika, jak właśnie Amber Gold, kiedy te przesłanki, które są w tym przepisie… one, po prostu, w ogóle nie istnieją.

W tamtym czasie z taką wiedzą, jaką mieliśmy w tamtym czasie, podjęliśmy taką decyzję. Ja nie wiem, jaką bym teraz podjęła – być może taką samą, być może inną. Zresztą ten podatnik jak gdyby utwierdził nas w przekonaniu, że te przychody faktycznie takie są, ponieważ… nie wiem, kilka dni później czy kilkanaście, wpłacił na konto już chyba Pomorskiego Urzędu… około 10 mln.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale, jak mógł panią potwierdzić, jak dwa dni później pani już miała poza zasięgiem swojego urzędu tą sprawę?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Słucham?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dwa dni później miała już pani tą sprawę poza zasięgiem swojego urzędu, więc jak mógł panią utwierdzić w kilka dni później…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, on mnie nie utwierdził. Ja mówię, teraz już wiemy o tym, tak, że on wpłacił… mnie – nie, ale Pomorski Urząd Skarbowy – tak, czyli Naczelnika Pomorskiego…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale… a wiemy już dzisiaj, że Pomorski Urząd Skarbowy oddał te pieniądze jako nienależne?

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, musiał oddać do masy upadłości…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No, a oddał dlatego, że co, że mu się należały, czy nie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie znam dokładnie tej całej procedury, która była przeprowadzona przez Pomorski Urząd Skarbowy. Wiem, że to było w ramach postępowania zabezpieczającego – zabezpieczone te pieniądze, ale nie znam szczegółów, więc trudno mi się odnosić.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No, wynik chyba wskazuje na to, że – nie, skoro jest… pieniądze są na koncie masy upadłościowej.

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, w przypadku, kiedy mamy upadłość przedsiębiorstwa, no to w ogóle wszystkie … idą na…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie, no, pani naczelnik, nie do końca, bo rozmawiamy o tym, że – wedle mnie – nie było żadnych podstaw do tego, żebyście państwo odstąpili od kontroli.

I teraz pytanie jest moje takie: kto podjął tę decyzję, że odstępujecie od kontroli?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ano, pewnie ja podjęłam tę decyzję po konsultacji z…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czy pani ją podjęła samodzielnie czy po konsultacji – jeżeli tak, to z kim?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Z panią dyrektor Liszniańską.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, proszę powiedzieć, dlaczego pani przesłała do kontroli (podatnika tak trudnego) do Pomorskiego Urzędu… a nie do UKS-u?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Eee… ponieważ już, jeżeli podatnik zgodnie z właściwością rzeczową powinien się rozliczać w Urzędzie Pomorskim… to już Pomorski Urząd …występowałby do urzędu kontroli skarbowej. Tak, że tutaj była taka droga.

Jeżeli już przyjęliśmy, że właściwy jest Pomorski Urząd Skarbowy to do Pomorskiego Urzędu…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a co ma bieżąca kontrola do… bieżąca obsługa podatnika do kontroli za okres wsteczny?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeszcze raz…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Co ma bieżąca obsługa podatnika do kontroli za okres wsteczny?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja już teraz dokładnie nie pamiętam, ale to oświadczenie dotyczyło właśnie lat wstecz, czyli ten podatnik powinien już być od któregoś tam roku…nie wiem, powiedzmy od 2010, 2009, nie pamiętam tego… w Pomorskim Urzędzie Skarbowym.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie, pani naczelnik, kompletnie nie.

Przedłożył wam 6 lutego oświadczenie, iż ma 80 mln obrotu, tylko nie był w stanie się zdecydować do kiedy, bo przełożył wam bilans 10-tego i sprawozdanie z 31 marca 2011.

Równie dobrze mogłabym napisać, że Ala ma kota a on was wyrzuca i byście też wyszli, bo…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja się nie zgadzam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Tak, to ja to pani w takim razie dam i pani powie, jakie to spełni wymagania…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja znam te dokumenty, które pani chce mi przedstawić, natomiast…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ma pani te dokumenty – no, to na jakiej podstawie pani podjęła decyzję o odstąpieniu od kontroli?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Natomiast, od zakończenia kontroli… to nie było odstąpienie, to było zakończenie kontroli, ale ta kontrola była dalej kontynuowana. I zamiarem naszym nie było zakończenie kontroli – i na tym koniec, tylko – po prostu – przekazanie do kontroli, do Pomorskiego Urzędu Skarbowego…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dobrze, czy pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…właśnie takie podmioty jak Amber Gold, czyli trudne podmioty, powinny być obsługiwane, po to powstały wyspecjalizowane urzędy skarbowe, między innymi.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To po co, proszę pani, to po co jest UKS w takim razie – do kontroli jakich podmiotów jest UKS?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Też podmiotów trudnych.

Urząd kontroli skarbowej przeprowadzał własne analizy, również przyjmował wnioski z urzędów skarbowych. Izba Skarbowa w Gdańsku, dyrektor Izby Skarbowej w Gdańsku z dyrektorem urzędu kontroli skarbowej mieli podpisane… było podpisane porozumienie mówiące o tym w jakich sytuacjach i kiedy urzędy skarbowe przekazują podmioty do kontroli do urzędu kontroli skarbowej – i w ten sposób to się toczyło, no.

Tu teraz trudno mi jest… pani poseł zadaje mi pytanie, do czego był urząd kontroli skarbowej – no, to wynika, między innymi, też z ustawy o urzędzie kontroli skarbowej…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To wynika z porozumienia zawartego pomiędzy państwem…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…i też z porozumienia pomiędzy dyrektorem jednym i drugim.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No więc, dlatego pytam: dlaczego to porozumienie nie znalazło zastosowania (i ustawa nie znalazła zastosowania)?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ponieważ stwierdziliśmy, że przekazujemy do Pomorskiego Urzędu… i wtedy już Naczelnik Pomorskiego Urzędu Skarbowego decydowałby, czy sam rozpoczyna kontrolę, czy przekazuje do dyrektora kontroli skarbowej.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czyli… żebyśmy to ustalili – ta decyzja to jest pani osobista decyzja, bez… bym powiedziała, jakiegokolwiek wpływu innych osób?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Tak, to jest moja osobista decyzja, oczywiście – w porozumieniu i z moimi współpracownikami i, tak jak mówiłam, z izbą skarbową – z panią dyrektor Liszniańską.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, proszę powiedzieć w takim razie, kiedy i w jakim gronie zapadła decyzja o tym, iż dojdzie od kontroli sytuacji finansowej małżonków P., oczywiście – pod kątem sprawdzenia czy nie posiadają nieujawnionych źródeł dochodów?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja już teraz dokładnie nie pamiętam, ale – jak już chyba wyszła sprawa, tak, jak już ujrzała światło dzienne sprawa Amber Gold – w moje ręce trafił jakiś akt notarialny, z którego wynikało, że małżonkowie założyli spółkę, byli wspólnikami i kapitał zakładowy spółki wynosił kilka milionów… nie pamiętam już dokładnie, ile…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Około stu w sumie, nie kilka milionów, tylko około stu milionów.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie, ja dostałam, akurat miałam taki akt notarialny, gdzie było kilka milionów.

I poprosiłam wówczas o sprawdzenie tak art. 20 – art.20 ma to do siebie, że dany rok sprawdzamy dopiero po złożeniu wszystkich dokumentów, tak, czyli po zakończeniu roku.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a czy zadała pani sobie trud, żeby sprawdzić w takim razie, jak wyglądała jego sytuacja w 2011 roku, 2010 i 2009?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale… w jakim sensie?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

W takim sensie, że pani powiedziała, że miała pani akt, jeden akt notarialny w ręce, z którego wynikało, że wnieśli w gotówce wkład w wysokości kilku milionów.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Z tego, co pamiętam – to był zrobiony… było zrobione takie postępowanie wyjaśniające wstępne dotyczące właśnie postępowania z art. 20. Natomiast, ja nie wiem, czy w połowie na przykład, nie wiem, 2011 czy 2012 roku były już wprowadzone wszystkie dokumenty, wszystkie akty notarialne – do baz, o tych dokumentach, o których pani teraz mówi.

Ja ich mogłam nie widzieć i one mogły w ogóle jeszcze nie figurować w bazach, bo one są… czasem są przekazywane z innych urzędów i wszystkie są wprowadzane z opóźnieniem, więc mogła być taka sytuacja.

Ja już teraz tego nie pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a z jakim opóźnieniem mogły być wprowadzone dokumenty z roku 2010, jak rozmawiamy o lutym 2012 r.? Ile lat wprowadzacie państwo dokumenty?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Teraz wprowadzamy na bieżąco, natomiast w momencie, kiedy ja przyszłam do Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku były dosyć duże opóźnienia, jeżeli chodzi… we wprowadzaniu dokumentów, w tym aktów notarialnych.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No dobrze, i dlatego pytam panią w takim razie, pani wzięła… ma pani podatnika, którego przejęła pani z Trzeciego Urzędu…, w którym się nie rozliczał, przejęła z zaległościami – ja już pomijam kwestię, ale to zostanie…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale z jakimi zaległościami, bo ja nie…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czy… z jakimi zaległościami? Przejęła pani podatnika, który…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale mówimy o Amber Gold, czy mówimy o panu… o państwu P., jako osobach fizycznych?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, mówimy o… ma pani rację, bo…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Bo ja już…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…w przeciwieństwie do innych urzędów, pani urząd posiadał wszystkie pozostałe spółki oraz prywatnie małżonków P. do rozliczenia, więc wy żeście mieli pełen obraz tego, z kim macie do czynienia.

I, to jest nie do uwierzenia, że sytuacja wygląda w ten sposób, że państwo macie wszystkie te spółki, pani mówi, że bierze sobie jeden akt notarialny do ręki i…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie powiedziałam, że biorę jeden, że akurat ten jeden akt, powiedziałam, że przypuszczam, że w tych aktach, które Komisja dostała z Pierwszego Urzędu Skarbowego jest to wstępne rozliczenie, które było wykonane, jeżeli chodzi o małżonków P.

Nie wiem, nie pamiętam już jakimi dokumentami w tym momencie dysponowaliśmy, natomiast teraz, w tym momencie, my znamy okoliczności tej sprawy, mamy zupełnie inną wiedzę i inny pogląd…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie, proszę pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…a wtedy mieliśmy inny pogląd.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…wszystkie dokumenty…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale tak, pani poseł.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, wszystkie dokumenty u państwa były – idąc od samego początku, ja oceniam skrajnie źle funkcjonowanie Pierwszego Urzędu Skarbowego, nie – źle… skrajnie źle. Nie wiem…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja – nie, ja zupełnie inaczej oceniam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale pani ocenia zupełnie inaczej.

A proszę powiedzieć, jak oceniła kontrola – pani działalność – ministerialna i pomorskiej izby?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Pani się skupia na jednej sprawie, na jednej sprawie Amber Gold, w której faktycznie były popełnione błędy, ale też byliśmy jedyną instytucją, która rozpoczęła kontrolę, zanim jeszcze w ogóle ktokolwiek słyszał o Amber Gold, prawda?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Niech pani nie żartuje…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie żartuję.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dobrze, to teraz przejdźmy inaczej w takim razie.

Kogo pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

W 2011 r., pod koniec chyba 2011 r. poszedł wniosek o kontrolę i w lutym (chyba) 2012 r. była wszczęta kontrola. Tak, dobrze pamiętam?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę państwa, otóż chcę państwu powiedzieć, tak ku bardzo dobremu samopoczuciu pani naczelnik…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie mam dobrego samopoczucia, ja dosyć realnie patrzę.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…iż wniosek o kontrolę jako pilną został stworzony 8 grudnia 2011 r….

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, właśnie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

.. a pani wysłała (bo pani kierowała tym urzędem) 6 lutego kontrolerów. Czy, wedle pani, 8 grudnia, styczeń, luty… dwa miesiące to jest czas odpowiedni na wysłanie kontroli?

**Świadek Violetta Gorecka:**

To jest bardzo szybko, biorąc pod uwagę ilość pracowników w dziale kontroli i ilość kontroli, które były do zrobienia. To jest szybko, dwa miesiące.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To jest bardzo szybko?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

W tamtym okresie, mówimy o tamtym okresie, o 2011 r.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, czy pani przypomina sobie fakt, kiedy sformułowaliście państwo wniosek, konkluzję, iż powinno dojść do kontroli prywatnego majątku małżonków P. właśnie pod kątem nieujawnionych źródeł?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie pamiętam kiedy to było, powiem szczerze… w 2012 r. na pewno, ale nie pamiętam przedziału…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To ja pani przypomnę, to było w lutym 2012 r. Proszę powiedzieć, czy i kiedy, urząd przez panią kierowany, rozpoczął tę kontrolę?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale kontrolę Amber Gold?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie – małżonków P., pod kątem posiadania nieujawnionych źródeł dochodów.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Znaczy… podejrzewam, że tam nie było kontroli, ponieważ małżonkowie P. nie prowadzili działalności gospodarczej, więc nie było takiej potrzeby, żeby przeprowadzać kontroli. Natomiast były…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…postępowania.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…postępowania, były czynności wstępne tak zwane, bo to nie było jeszcze postępowanie podatkowe. Bo ta sprawa chyba, z tego co pamiętam, została później przekazana do urzędu kontroli skarbowej.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, proszę powiedzieć w takim razie, kiedy została sprawa przekazana… a może, tak – zacznijmy od tego kto podjął decyzję, że mimo, iż 14 lutego jest notatka, iż jest konieczność przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w zakresie nieujawnionych

źródeł dochodów, nie jest to skierowane do odpowiedniej komórki? Czyje to jest zaniedbanie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Znaczy… ja nic nie wiem o tym, że nie zostało to skierowane do odpowiedniej komórki.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nic pani nie wie, tak?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Wiem, że było na pewno zrobione rozpoznanie wstępne. Podejrzewam… mówię, nie wiem jakie były… jakimi dokumentami wtedy dysponowaliśmy, ale podejrzewam, że z tych dokumentów, którymi dysponowaliśmy wynikało, że małżonkowie P. mieli pokrycie, ponieważ oni w zeznaniach wykazali znaczne kwoty, czyli wynagrodzenie wypłacane chyba w formie umów zleceń (z tego, co pamiętam) ze spółek Amber Gold i pochodnych.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, to ja pani przypomnę, bo źle pani pamięta.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Może źle pamiętam….

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

„14 lutego 2012 r. dział kontroli podatkowej tutejszego urzędu przekazał notatkę służbową do Referatu Analizy Planowania informującą, że w toku kontroli przeprowadzonej w Amber Gold stwierdzono, że pan Marcin P. wniósł do spółki udziały o wartości 10 mln zł”.

**Świadek Violetta Gorecka:**

O, może 10 mln to było.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pani Katarzyna wniosła 10 mln zł.

W związku z powyższym jakby „w związku z powiązaniem państwa P. ze spółką Amber Gold i innymi, co do których czynności kontroli miał podjąć urząd kontroli skarbowej w porozumieniu z izbą skarbową odstąpiono od prowadzenia postępowania we własnym zakresie.”

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeszcze raz, jeszcze raz to…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

„W związku z powiązaniem państwa P. ze spółką Amber Gold i innymi, co do których czynności kontroli miał podjąć urząd kontroli skarbowej w porozumieniu z izbą skarbową odstąpiono od prowadzenia postępowania we własnym zakresie.”

Gdyby pani zechciała powiedzieć…czyli 14 lutego macie państwo pełną wiedzę o powiązaniu Marcina i Katarzyny P., o konieczności kontroli i o tych zaległościach…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale, być może, że wówczas już doszło do takiej sytuacji, gdzie urząd kontroli skarbowej i urząd pomorski i izba skarbowa zaczęli zastanawiać się, kto powinien kontynuować tę kontrolę. Jeżeli by kontynuował…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Więc dlatego panią pytam.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…to mógłby kontynuować równocześnie to postępowanie dotyczące art. 20. I pewnie stąd ta moja notatka, że wstrzymujemy się i czekamy, jakie będą dalsze decyzje, kto przejmuje w całości sprawę Amber Gold do dalszej kontynuacji.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, z tej notatki wynika, że zostało to ustalone, że ma to podjąć UKS.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Uhm, być może tak było.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Czy pani pamięta…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Jeżeli, jeżeli…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Ja wiem, że pani zna odpowiedź zanim będzie pytanie… jak pani pozwoli to ja zadam to pytanie…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Dobrze.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A zatem pytanie inne: czy pani miała postawione zarzuty za niedopełnienie obowiązku?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, nie miałam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A czy pani była przesłuchiwana w prokuraturze?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Tak byłam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Czy pani miała postępowanie dyscyplinarne?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, nie miałam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Pani nie miała postępowania dyscyplinarnego?!

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, nie miałam postępowania dyscyplinarnego.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A jak to jest możliwe, że pani pracownicy mieli a pani, jako naczelnik, nie miała?

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, ja sama w stosunku do siebie postępowania dyscyplinarnego nie wnioskuję o...

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
To jest proszę państwa, sytuacja przeciwna.

**Świadek Violetta Gorecka:**
…postępowanie dyscyplinarne.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
To znaczy… pani jest wskazana z imienia i nazwiska w protokole pokontrolnym, jako odpowiedzialna za to, za ten urząd z tytułu nadzoru. I pani pracownicy mają (zresztą *notabene* jak prowadzone, to sobie powiemy jutro i pojutrze) postępowania dyscyplinarne i karne. A pani, jako wskazana (jako nadzorująca to) w protokołach, pani nawet nie ma wszczętego postępowania?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ale, proszę pani…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Ja wiem, że trudno, żeby pani wnioskowała o postępowanie dla siebie…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja, po pierwsze, w stosunku do siebie nie wszczynam.

Po pierwsze, pani wprowadza w błąd. Ponieważ koncentrujemy się teraz na art. 20 państwa P. – za rok 2011 zeznania są składane w 2012 r. I w ogóle rozpoczęcie… możliwość rozpoczęcia nawet tych wstępnych czynności, które myśmy zrobili jest dopiero po zakończeniu okresu zeznań, po wprowadzeniu wszystkich dokumentów do baz. I to wynika z wytycznych dotyczących art. 20…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A jeszcze jest 2010 r. i 2009 r.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…nie przeprowadza się postępowania z okresu wcześniej.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a gdzie jest 2009 r. i 2010 r.?

**Świadek Violetta Gorecka:**

I 2009 r. i 2010 r. tam było chyba właśnie to wstępne przeprowadzone, natomiast później się wstrzymaliśmy, bo czekaliśmy na decyzję, kto dalej będzie wszystkie spółki i sprawę całą Amber Gold kontynuował.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No dobrze.

14-tego…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Z tego, co pamiętam to do UKS-u później został wysłany nawet wniosek o art. 20 dotyczący państwa P.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, nas interesuje jeden fakt: dlaczego sytuacja jest taka, że państwo 14 lutego już macie tę wiedzę a wniosek do UKS-u wysyła pani 12 czerwca?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Bo wcześniej ten wniosek nie miałby sensu, bo do kwietnia…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale ja pani już tłumaczę, że pani się trzyma jednego aktu notarialnego i roku 2011 r. a my rozmawiamy o tym, że ten podatnik funkcjonuje trzy lata.

I ja wiem, że państwu jest bardzo fajnie powyciągać i powiedzieć, że jest…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, proszę pani, to…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale ja panią pytam o poprzednie lata.

No, pani ma pewną historię podatnika. Podatnik… przejmujecie go z Trzeciego Urzędu Skarbowego i macie go u siebie już od ponad roku, czy roku. I wiecie o tym, że ten podatnik nie rozlicza się z niczego – z jednej strony. Z drugiej strony, mamy od państwa zestawienie z Pierwszego Urzędu Skarbowego, z którego wynika, że choćby samych zarejestrowanych u państwa transakcji jest na 40 mln, jeżeli chodzi o nieruchomości, 87 samochodów.

Dostajecie powiadomienie…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale to teraz wiemy, ja nie wiem, co żeśmy wiedzieli wtedy…

Ale to nie jest śmieszne, to są po prostu fakty.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To jest dramatyczne, proszę pani, to nie jest śmieszne w ogóle.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Być może, dlatego dopiero było tak – 12, 14 lutego a w czerwcu zostały wysłane wnioski, tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A czy pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Podejrzewam, że zostały wysłane wnioski kompleksowo – i dotyczące państwa P. i dotyczące wszystkich spółek powiązanych z Amber Gold, ponieważ w pewnym momencie dostałam informację z izby skarbowej, że kontrole w stosunku do spółek powiązanych ze spółką Amber Gold, będzie…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To ja bym jednak prosiła do moje pytania.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…przeprowadzał Urząd Kontroli Skarbowej. I podejrzewam, że to wszystko razem kompleksowo zostało wysłane.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, tylko problem jest w datach, bo – oczywiście – tak było, tylko problem jest w datach, dlatego, że państwo macie podstawę do tego…

Zresztą typujecie w ogóle podatnika 8 grudnia do kontroli a, jakimś dziwnym trafem, ta kontrola nie rozpoczyna się. Mijają kolejne… proszę pani, mijają kolejne miesiące.

12-tego… ale wróćmy do tego 14 lutego. W tym piśmie jest stwierdzone, że taka decyzja, że będzie to prowadził UKS zapadła w porozumieniu z izbą skarbową i dlatego Pierwszy Urząd Skarbowy odstępuje od prowadzenia postępowania we własnym zakresie.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Specjalnie taką notatkę służbową tam zamieściłam, dlatego, że…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A ja bym mogła jeszcze pytanie zadać?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Uhm.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pytanie jest takie: kto podejmował tą decyzję, gdzie – i czy pani uczestniczyła w podjęciu tej decyzji?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie. Mnie została ona przekazana.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A kto ją podjął? Kto pani ją przekazał?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie pamiętam teraz… ktoś z Izby Skarbowej – być może pani dyrektor Liszniańska, być może pan dyrektor Kowalski. Nie pamiętam teraz.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, czy rozmawiała pani z panią Małgorzatą Bogumił na ten temat, że będzie w lutym przekazana do niej, będzie przekazane to postępowanie oraz inne postępowania o kontrolę w spółkach Amber Gold?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Być może była taka rozmowa, ale nie pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie pamięta pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Być może, w momencie, kiedy otrzymałam informację, że spółki powiązane z Amber Gold… kontrole w spółkach powiązanych z Amber Gold będzie prowadził urząd kontroli

skarbowej, być może, że wykonałam taki telefon i – albo z dyrektorem Korzeniewskim, albo z panią dyrektor Bogumił – taka rozmowa się odbyła, ale nie pamiętam tego.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dobrze.

To proszę powiedzieć w takim razie, kto… czy pan dyrektor Kowalski… a może inaczej – czy w ogóle odbyła się narada na temat tych spółek w lutym 2012 r.?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja w takiej naradzie nie uczestniczyłam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A czy pani słyszała, czy się odbyła?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To…a, czy pani wie, jak doszło do porozumienia w takim razie, skoro tak, jak tu jest napisane…

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, musiało się jakieś spotkanie odbyć, ale nie wiem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Musiało się odbyć jakieś spotkanie.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale, ja w nim nie uczestniczyłam, ja dostałam już konkluzję z tego spotkania, wnioski.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, z dokumentu tego wynika dalej, iż 12 czerwca „Pierwszy Urząd Skarbowy przekazał wnioski o kontrolę skarbową wyżej wymienionych podmiotów do UKS w Gdańsku”.

Proszę powiedzieć w takim razie, dlaczego mimo, że pisze tutaj pani, jako o fakcie dokonanym, że będzie to robił UKS, 14 lutego, pisemny wniosek wychodzi dopiero 12 czerwca?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Trudno jest mi teraz powiedzieć… odpowiedzieć na to pytanie, być może były kompletowane dokumenty… nie wiem. A być może to wynikało jeszcze z jakiś dalszych uzgodnień, bo pamiętam, pamiętam, że nam się… znaczy Pierwszemu Urzędowi Skarbowemu… ja dostałam informację, że mam wstrzymać się z kontrolą, bo ja dokładnie zadałam pytanie, czy… bo nie wiedziałam, czy przejmie urząd kontroli skarbowej całość, czy jednak my mamy wchodzić…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Komu pani to pytanie….

**Świadek Violetta Gorecka:**

…i pamiętam, że wykonywałam nawet kilka telefonów do izby skarbowej pytając się, czy my rozpoczynamy kontrolę, czy jednak całość przejmie urząd kontroli skarbowej.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

I co pani uzyskała jako odpowiedź?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Że urząd kontroli skarbowej – po pewnym czasie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A od kogo?

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, nie pamiętam… tego nie potrafię powiedzieć.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A kto był władny, żeby…

**Świadek Violetta Gorecka:**
A nie ma pisemnej takiej odpowiedzi – być może, w aktach jest pisemne…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A ja nie będę pani instruować, co mamy na piśmie a czego nie.

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, ja nie pamiętam tego, tych dokumentów nie widziałam przez kilka lat, więc – po prostu – nie pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A ja panią pytam, kto był władny do rozmowy z naczelnikiem Pierwszego Urzędu Skarbowego, aby mu przekazać informację, kto będzie przeprowadzał kontrolę?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Jeszcze raz?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Kto był władny do tego, żeby z naczelnikiem taką rzecz uzgadniać?

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, być może zastępca dyrektora, być może dyrektor… być może, nie wiem…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Uhm.

Proszę pani, czy UKS podjął taką kontrolę?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Tych spółek powiązanych z Amber Gold, bo Amber Gold to wiemy, że kontrolę przeprowadzał Pomorski Urząd, natomiast w jakimś tam późniejszym czasie – tak, ponieważ myśmy kilkakrotnie występowali…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Wymsknęło się pani z opóźnieniem, dobrze.

Proszę pani, proszę powiedzieć w takim razie, kiedy UKS podjął kontrolę spółek powiązanych?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja nie pamiętam, nie podam dat, natomiast pamiętam, że kilkakrotnie występowałam pisemnie z prośbą do dyrektora urzędu kontroli skarbowej o informacje, co dzieje się w tej sprawie – to pamiętam, ale…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A dlaczego pani… i jakie informacje pani uzyskiwała?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Różne, że w późniejszym czasie, że… bo kontrole nie były chyba jednocześnie przeprowadzane (z tego, co pamiętam) w tych spółkach powiązanych, tylko sukcesywnie, więc to były jakieś tam różne odpowiedzi, że w późniejszym czasie, że już…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**
…po pewnym czasie zaczęły wracać już informacje, że kontrola została zakończona, albo kontrola została wszczęta dnia tego a tego.

No to tam było na pewno kilka takich informacji.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę panią, pierwszy monit wysyła pani urząd 3 sierpnia z zapytaniem do UKS-u, co z tą kontrolą, czy będzie podjęta?

Następny monit wysyła pani 21 sierpnia, „ponownie tutejszy urząd zwraca się z prośbą do UKS-u o przekazanie informacji, czy zostaną podjęte kontrole w tych wyżej wymienionych spółkach".

Proszę powiedzieć, komu pani zgłaszała, że mimo podjęcia decyzji, że będzie to robił UKS w lutym, nic się nie dzieje… no. zresztą do września, bo wtedy się… października nawet, wtedy się zaczęły.

Komu pani zgłaszała, że sprawa jest przetrzymywana: marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień… wrzesień jest ostatni monit ze strony pani… siedem miesięcy.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie wiem nawet, czy kserokopie tych pism nie były wysyłane do izby skarbowej, tak mi się wydaje.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A proszę powiedzieć, czy pani rozmawiała z panem dyrektorem Kowalskim na ten temat?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie potrafię teraz odpowiedzieć. Myślę, że z panią dyrektor Liszniańską na pewno rozmawiałam, natomiast nie pamiętam, czy z panem dyrektorem Kowalskim.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Jaka była odpowiedź pani dyrektor Liszniańskiej?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie pamiętam tego, powiem szczerze… nie wiem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a proszę powiedzieć w takim razie, co się… gdzie się zgubiła państwu kontrola nieujawnionych źródeł dochodów?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale te nieujawnione źródła dochodu chyba też były przesłane do urzędu kontroli skarbowej – z tego, co ja pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A czy urząd kontroli skarbowej przeprowadził to postępowanie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie pamiętam teraz, nie wiem, jak się to zakończyło… nie pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A monitowała pani również tutaj, że przekazaliście państwo a nie macie żadnej wiedzy, aby takie postępowanie było prowadzone?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Pani poseł, to moje monitowanie to było takie ekstraordynaryjne, bo dlatego, że ja nie mam żadnych kompetencji, żeby nakazać dyrektorowi urzędu kontroli skarbowej albo nie wiem… przymusić go do kontroli. To była taka troszeczkę ekstraordynaryjna czynności – no, ze względu nie wiem, no na sprawę, tak, która już wtedy była znana.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, tylko jest jedna różnica – jeżeli pani to wychodzi i jest wniosek u pani, żeby przeprowadzić kontrolę, \a pani nie ma odpowiedzi, że ktoś inny ją przeprowadzi to na pani ciąży kilka miesięcy bezczynności, wie pani o tym?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, w momencie, kiedy (tak wynika chyba nawet z tego porozumienia podpisanego pomiędzy dyrektorami urzędu kontroli skarbowej i izby skarbowej), w momencie, kiedy my wyślemy wniosek i ten wniosek zostaje przyjęty, czyli ja zostaję poinformowana, że urząd kontroli skarbowej przejmuje to do kontroli to ja nie mogę już rozpocząć kontroli.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A dostała pani taką odpowiedź, że przejmuje do kontroli?

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, dostałam taką informację w tym momencie, kiedy się dowiedziałam, że zapadła decyzja, że urząd kontroli skarbowej…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Pytam, czy dostała pani na piśmie odpowiedź i… czy wysłała pani na piśmie wniosek i dostała na piśmie odpowiedź?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie wiem, czy tego typu przyszło pismo, natomiast…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A jak, proszę pani, a jak nie przyszło, to co – to w tej sytuacji ma pani bezczynność, czy pani jej nie ma?

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, na takiej zasadzie, to każdy wniosek wysłany do urzędu kontroli skarbowej po kilku miesiącach bylibyśmy w bezczynności. No, jest jakieś porozumienie, są jakieś zasady i te zasady obowiązują zarówno mnie, jak i urząd kontroli skarbowej, więc trudno…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
No, więc pytam panią, czy złożyła pani pisemny wniosek o przeprowadzenie postępowania właśnie tego – o nieujawnione źródła dochodów i czy dostała pani odpowiedź, że UKS ją przejmuje?

**Świadek Violetta Gorecka:**
To było już wcześniej ustalone, tak jak tam na tym, tak, dokumencie, który pani poseł przeczytała, z którego wynika, że urząd kontroli skarbowej przejmie, czyli – jeżeli ja ustalam z dyrektorem izby i z dyrektorem urzędu kontroli skarbowej, że urząd kontroli skarbowej przejmuje te podmioty do kontroli – no, to przyjmuję, że tak jest.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Gdzie i kiedy w takim razie pani to uzgodniła?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja dostałam już informację, że tak uzgodnionoa dostałam informację.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę panią, przed chwilą użyła pani określenia, że jeżeli uzgodniłam…

**Świadek Violetta Gorecka:**
No być może złego określenia użyłam. Ja nie brałam udziału w uzgodnieniach…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę panią, to jest bardzo istotne, bo wersje do tego, gdzie i kiedy i kto w tym uczestniczył są rozbieżne.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Więc tu w takim razie teraz prostuję, ja nie brałam udziału w rozmowach na temat, kto będzie kontynuował kontrolę wszystkich spółek Amber Gold powiązanych.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę panią, czy pani dostała od pani Liszniańskiej, że UKS, tak?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja nie pamiętam, czy od pani dyrektor Liszniańskiej, czy od pana dyrektora Kowalskiego – tego nie pamiętam, ale dostałam taką informację, że…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A wie pani o tym, że…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…samą spółkę Amber Gold kontroluje Pomorski… a pozostałe kontroluje UKS.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a wie pani, że pani Liszniańska kilka tygodni (czy dwa tygodnie) temu tutaj powiedziała o tym, że na tym spotkaniu pani Bogumił odmówiła tej kontroli?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie wiem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie wie pani tego?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie wiem, nie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pani Liszniańska tego pani nie powiedziała?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, ja nie miałam takiej wiedzy, że odmówiła. Ja miałam wiedzę, że odmówiła kontroli Amber Gold, ale nie spółek powiązanych z Amber Gold – to tak, to wiedziałam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dobrze, to jakby pani powiedziała, jaką…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…podzielmy…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…pani miała wiedzę, jakie ustalenia zapadły na tym spotkaniu?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja dostałam wiedzę taką, że urząd pomorski kontynuuje kontrolę spółki Amber Gold a spółki powiązane z Amber Gold przejmuje do kontroli urząd kontroli skarbowej – taką ja dostałam informację.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę panią, proszę powiedzieć w takim razie – skoro pani dostała tę informację i powiedziała, że się już nie interesowała tym postępowaniem z art. 20…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie powiedziałam, że się nie interesowałam, ja po prostu nie pamiętam, czy też dzwoniłam, rozmawiałam – nie pamiętam tego.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dlaczego w takim razie, dlaczego w takim razie, skoro to postępowanie nie było wszczynane, pani… i pisała pani wnioski, dotyczące spółek powiązanych, dlaczego jakby… albo nie podjęliście państwo kontroli czy postępowania, albo nie pisała pani wniosku…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Mogło to wynikać z tej mojej wiedzy, o której już tutaj przed chwilą mówiłam, że – jeżeli chodzi o art. 20 – czekamy, tak, na koniec akcji zeznań, aż wpłyną wszystkie dokumenty, one są wprowadzane do bazy i, tak naprawdę, to najwcześniej sierpień, październik… wrzesień, październik przystępujemy do art. 20 za ten poprzedni rok. Więc, być może, właśnie dlatego nie monitorowałam… nie monitowałam, ponieważ stwierdziłam, że UKS czeka na… właśnie na wprowadzenie tych wszystkich informacji np. do baz.

Trudno mi jest teraz powiedzieć, bo mówię, to było kilka lat temu, więc takich szczegółów nie pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę powiedzieć, ile spółek z grupy Amber Gold i OLT było we właściwości pani urzędu?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Chyba około dziesięciu.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę panią, czy którakolwiek z tych spółek rozliczała się z urzędem (mam na myśli bieżące rozliczenia)?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Tak, tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Która?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Były spółki, które się rozliczały, spółki OLT się rozliczały. Wiem, że któraś ze spółek nawet miała zaległości, nie płaciła podatków tam, umorzyliśmy postępowanie egzekucyjne i było prowadzone postępowanie o przeniesieniu odpowiedzialności na osoby trzecie.

Tak, że było kilka spółek, które składały, było kilka spółek, które składały…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A ja pytam panią, ja nie pytam panią…

**Świadek Violetta Gorecka:**
…zerowe deklaracje…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
…czy po wybuchu afery, czy od czerwca, kiedy była notatka. Pytam panią przez bieżące obsługiwanie, przez nawet 2008 (bo salony finansowe chyba były od 2008, które się przekształciły później)…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Być może, ja tego zdarzenia nie znam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę panią, to proszę powiedzieć…, proszę powiedzieć, jak to jest możliwe, że ma pani około dziesięciu spółek i większość z nich, po prostu, kompletnie nie rozlicza się – ani miesięcznie, ani rocznie…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ale ja nie wiem, czy większość…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Bo które się roliczały?

**Świadek Violetta Gorecka:**
…bo z tego, co ja pamiętam, niektóre spółki składały. Były spółki, które składały zerowe deklaracje, były spółki, które z opóźnieniem składały…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Które składały?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja teraz nie pamiętam, ale…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
My takich nie znamy, dlatego pytam panią.

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, mówię – nie, nie miałam dostępu do akt przez ostatnich kilka lat, więc trudno mi jest…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Ale my mamy dostęp do akt i z tych akt wynika, że te spółki nie miały zwyczaju rozliczania się w ogóle z urzędami.

I pytanie moje jest takie: jak to jest możliwe, że w Pierwszym Urzędzie Skarbowym jest grupa spółek, która nie rozlicza się w ogóle z urzędem a urząd w żaden sposób nie reaguje?

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, widocznie było możliwe, skoro tak się stało.

W tamtych latach też nie mieliśmy takich narzędzi, jakie teraz mamy. Tak podejrzewam, że gdyby teraz zaistniała taka sytuacja, jak z Amber Gold, to po miesiącu byśmy wiedzieli, ponieważ z jednolitego pliku kontrolnego by wyszło, że składa, tak… są wystawiane faktur, a nie są składane deklaracje. W tamtym czasie nie mieliśmy takich narzędzi do dyspozycji, do wszystkiego dochodziliśmy po pewnym czasie – tak jak i do Amber Gold doszliśmy dlatego, że urząd krakowski wystąpił o kontrolę krzyżową, tak…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Wie pani co, a to jest wstyd, jak powiem pani, jak rozmawiałam w Krakowie, to powiedzieli, że to jest taki wstyd, że gdyby ktoś z nich pracował w tym urzędzie, którym pani kierowała, to by zapadł się ze wstydu pod ziemię.

Wie pani, kiedy wniosek krakowski… śródmieście…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja się nie wstydzę, to był, jest dobry urząd i nie mam takiego…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pani się nie wstydziła?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A proszę powiedzieć, ile miesięcy załatwiał, pani urząd, wniosek o kontrolę krzyżową kilku faktur?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Kilka miesięcy to trwało. Często się zdarza, że kontrole krzyżowe trwają dosyć długo. Mamy narzędzie…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A ile to było faktur – dwie, trzy?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Słucham?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dwie, trzy faktury?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale to właściwie nie ma znaczenia, ile jest faktur, tylko to zależy od tego, jak współpracują… jak współpracują podatnicy, jak odbierają wezwania.

Tutaj był taki przypadek (jeżeli chodzi o Amber Gold,) że kontakt (już nie pamiętam, czy z pełnomocnikiem, czy z zarządem) jakiś telefoniczny był i przypuszczam, że to też spowodowało, że została ta sprawa wydłużona. W takim dużym urzędzie skarbowym, jak Pierwszy Urząd Skarbowy, są tysiące spraw załatwianych do…ocznie. Kiedy sprawdzaliśmy, ile rocznie wpływa dokumentów to do Pierwszego Urzędu… rocznie wpływa około 800 (w tamtym czasie wpłynęło) 800 tys. dokumentów. To nie jest tak, że to są…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dobrze, ale – co pani myśli…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…każdy dokument rodzi w zasadzie konieczność jakiejś czynności.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę panią, ale przecież każdy urząd skarbowy w Polsce tak działa – w Warszawie są potężne urzędy skarbowe, w Krakowie są duże. W związku z powyższym proszę tak nie mówić, jakbyście byli jacyś wyjątkowi.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale proszę nie mówić, że tylko w Pierwszym Urzędzie Skarbowym czynności sprawdzające trwały dwa, trzy, czy cztery miesiące.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie trwały dwa, czy trzy…. proszę pani, wie pani, kiedy doprowadziliście do tego, że podatnik przyszedł do was z dokumentami? Wniosek był w czerwcu a wam się udało skutecznie, w październiku lub w listopadzie, doprosić się podatnika, żeby przyszedł i pokazał kontrolę, więc wie pani: lipiec, sierpień, wrzesień, październik – cztery miesiące prosiliście podatnika, żeby przyszedł, bo macie wszczętą kontrolę krzyżową i pokazał trzy faktury.

I pani mówi, że pani wstydu nie czuje?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Bardzo się cieszę.

Proszę pani, proszę powiedzieć, kiedy się pani dowiedziała o tym, że Amber Gold interesuje się prokuratura?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie wiem… nie potrafię teraz powiedzieć, kiedy się dowiedziałam…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A proszę powiedzieć, jeszcze raz przypomnieć, kiedy pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…no, już chyba gdzieś tam jakiś 2012 r.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A kiedy pani przyszła, jeszcze raz, kiedy pani objęła stanowisko?

**Świadek Violetta Gorecka:**

1 października 2011, ostatni kwartał 2011 r.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Mhm.

A proszę pani, czy nikt pani nie zgłosił, że prokuratura składa zapytania odnośnie rozliczeń tej spółki, wtedy, przy kontroli?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Chyba – nie, nie potrafię teraz odpowiedzieć na to pytanie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie zgłosili pani tego.

Proszę pani, proszę powiedzieć, co przeciętnie robiono u pani w urzędzie w momencie, w którym podatnik np. nie stawiał się na wezwania urzędników?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeżeli się nie stawia na wezwania?…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Tak, na przykład.

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, jest każda sprawa jest inna, trudno jest taką jedną ścieżkę wytyczyć. Natomiast, na pewno, jest jedno wezwanie, drugie wezwanie, są stosowane kary porządkowe, jeżeli się nie zgłasza. Czasem, jak nie zgłasza się, a mamy takie informacje, z których wynika,

że nastąpiło uszczuplenie podatkowe to kierujemy do kontroli tego typu podmioty, no to są, tu każda sprawa jest naprawdę inna, zależy jakiego podatku dotyczy, kogo dotyczy (spółki, osoby fizycznej), no, tutaj trzeba, w tym momencie już podchodzimy indywidualnie i sprawdzamy tak tego podat…i sytuację podatnika, konkretną sytuację podatnika.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, to jak już jesteśmy przy tym postępowaniu kontroli krzyżowej – 6 czerwca wpływa wniosek Urzędu Skarbowego Kraków-Śródmieście o przeprowadzenie czynności sprawdzających.

Proszę pani, 8 lipca idzie pierwsze wezwanie do przedłożenia dokumentów w celu dokonania czynności sprawdzających. 18 sierpnia – kolejne wezwanie w celu przedłożenia dokumentów. 7 września rozmowa telefoniczna z pracownikiem, 7 września kolejne wezwanie do przedłożenia dokumentów.

Tutaj, no, to jest najbardziej zabawne, 8 września odpowiedź do naczelnika Kraków-Śródmieście, że czynności nie doszły do skutku, bo podatnik wam się nie stawia.

9 października kolejne wyzwanie do przedłożenia dokumentu w celu dokonania czynności sprawdzających. Proszę pani, teraz 6 listopada, czyli w listopadzie, 6 listopada stawiła się pani Marzena Kuchalska jako pełnomocnik, no i wtedy państwo żeście się zorientowali, że te faktury są niezarejestrowane i to skutkowało później, po kilku miesiącach kontrolą.

Proszę mi powiedzieć, dlaczego nie zastosowano w stosunku do tego podatnika żadnych sankcji za niestawiennictwo w urzędzie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie wiem… powinny być sankcje, powinny być zastosowane. Jeżeli nie było to, to był błąd.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a proszę powiedzieć, ile razy trzeba wezwać podatnika zanim wdroży się postępowanie sprawdzające, czy kontrolę przede wszystkim z uwagi na fakt, że np. nie składa deklaracji VAT-owskich?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Pani poseł…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Kiedy uporczywe…pani uzna, że jest „uporczywe uchylanie się” od…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Pani poseł, to wszystko jeszcze zależy od tego, czy na pewno chcemy wszcząć kontrolę podatkową…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No, tak – zgadzam się.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…czy chcemy wszcząć kontrolę podatkową, bo sprawa jest taka… takiej wagi, że chcemy wszcząć kontrolę podatkową. Czasem się zdarza, że wzywamy podatnika w takich sprawach, gdzie kontrola nie jest wszczynana.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ale ja teraz zapytałam o deklaracje VAT-owskie – kiedy pani uznawała, że należy kończyć wezwania, bo dochodzi do uporczywego uchylania się od wskazania podstawy do opodatkowania, ile miesięcy?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeżeli, jeżeli nie ma żadnego wezwania, jeżeli nie ma żadnego kontaktu z podatnikiem i dysponujemy fakturami, które on wystawił a nie składa deklaracji, to po 2-3 wezwaniach powinno faktycznie iść do kontroli.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, czy pani wie, ile miesięcy wzywaliście podatnika do złożenia deklaracji VAT?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, nie wiem – kilka, tak?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A czy pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**
To pani poseł przed chwilą mówiła.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A ile było we właściwości Pierwszego Urzędu Skarbowego?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Jeszcze raz?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A ile, jaki okres czasu był we właściwości Pierwszego Urzędu Skarbowego?

**Świadek Violetta Gorecka:**
2009 czy 2010 r., już nie pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
We właściwości, we właściwości państwa był do przekazania tej kontroli od…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Od 2010 chyba od kwietnia, tak? 2010?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
No, to jest 2011, to jest proszę pani prawie dwa lata. Zna pani drugiego podatnika, którego dwa lata wzywacie o złożenie deklaracji VAT-owskiej i jej nie składa, a wy nie wszczynacie postępowania?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Z tego, co pamiętam, to tutaj był taki problem, że to w ogóle nie był otwarty obowiązek podatkowy, jak nie jest…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Tu się pani myli.

**Świadek Violetta Gorecka:**
…otwarty obowiązek podatkowy to my nawet nie wiemy, że podatnik nie składa deklaracji, czyli ten pierwszy błąd, który został popełniony jeszcze na początku 2010 r. on powodował, że następowały kolejne błędy.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Nie, proszę pani. Jeżeli…zależy jaki podatek, ale jeżeli VAT-owski był z błędem otwarty a jeżeli chodzi o CIT to po piśmie z prokuratury, która was poinformowała w marcu 2011, że się interesuje tym podmiotem, wtedy po piśmie z prokuratury otworzono obowiązek podatkowy w zakresie obowiązku CIT, więc obowiązek był otwarty.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ale CIT-owski – tak, a VAT-owskiego – nie. CIT składał raz na rok, tak, zeznanie, natomiast VAT-owski w deklaracji, jeżeli nie był otwarty obowiązek to faktycznie nie było, nie było takiej wiedzy.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
On był, proszę pani, podatnikiem VAT-owskim. Tam jeszcze była kwestia zarejestrowania go z błędem i nie sprostowania tego błędu i proszenia go kilka razy, żeby przyszedł i go uzupełnił, więc to też wam nie „uciekło", że jest podatnikiem. Więc pytam pani, ilu podatników w Pierwszym Urzędzie Skarbowym mogło liczyć na to, że urząd przez okres prawie dwóch lat będzie ich wzywać o złożenie deklaracji VAT-owskiej a nie wdroży żadnych sankcji?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeżeli nie było sankcji to, to był błąd – to tutaj nie ma usprawiedliwienia, powinny być zastosowane sankcje w stosunku do tego podatnika.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a proszę powiedzieć w takim razie, czy państwo kontrolowaliście i egzekwowaliście brak obowiązku składania sprawozdań rocznych?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Zasada była taka, że – nie wiem, czy tak już postępowaliśmy w 2011, tak, tak jak ja zaczęłam pracę, ale na pewno później tak było – czekaliśmy na skończenie, na złożenie zeznań CIT-owskich, do 10 lipca są składane sprawozdania finansowe. I podmioty, które nie złożyły bądź zeznania, bądź sprawozdania, bądź – i jednego, i drugiego – były wzywane o złożenie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A jeżeli ten podmiot nie reagował?

**Świadek Violetta Gorecka:**

W tamtym czasie, niestety, było bardzo dużo podmiotów, które nie reagowały, ponieważ to jest jeszcze czas, kiedy część podmiotów była zarejestrowana w starym rejestrze handlowym, część – w KRS-ie.

No, nie było to uporządkowane tak jak, powiedzmy, powinno być uporządkowane, jeżeli chodzi o podatek VAT. Jeżeli chodzi o podatek CIT, był tutaj problem, ponieważ ani przepisy nie zezwalają na wykreślenie podmiotu dlatego, że – na przykład – przestał prowadzić działalność, plus jeszcze ten bałagan, jeśli chodzi o rejestry, który został zlikwidowany chyba dopiero, nie wiem, w 2015 albo 2016 roku, więc to dosyć długo trwało, ten czas, kiedy podmioty dostały pewną datę graniczną, *deadline*, do którego mają przenieść się do KRS-u był przesuwany.

I to faktycznie powodowało, że tam występowało bardzo dużo podmiotów takich martwych, podmiotów, które od lat nie składały, nie miały zarządów, nie było ich pod tym adresem – a nie można ich było wykreślić z rejestru podatników CIT, ponieważ w rejestrach sądowych cały czas jako funkcjonujące podmioty figurowały.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czy pani urząd był właściwy do rozliczenia Marcina i Katarzyny P.?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Czy pani wie jaki dochód zadeklarowali oni?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Około 20 milionów w którymś roku – z tego, co pamiętam.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, to jak się ma fakt wzywania podatnika o złożenie deklaracji VAT, CIT i sprawozdania finansowego do jednoczesnego składania przez niego PIT-4R, z którego wynika, że zarobił przez ten okres około 20 milionów?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Znaczy… w sensie jak się ma…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

No, jak jest to możliwe, że urząd nie reaguje w takiej sytuacji?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Przypuszczam, że wynika to z tego, że… z rozproszenia systemów, w których pracujemy (zresztą do tej pory), czyli był taki pomysł, który niestety nie wszedł w życie, żeby każdy podatnik miał swoje konto, takie indywidualne konto podatnika, gdzie byśmy mieli cały obraz tego podatnika, do tej pory to nie funkcjonuje. I tak naprawdę w innych rejestrach

i w innych systemach są spółki, w innych – osoby fizyczne, w innych – art. 20, w innych egzekucja a jeszcze w innych, nie wiem, podatki majątkowe.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, czy pani wie…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Więc ciężko jest, właściwie my pracujemy na raportach, czyli robimy raporty z systemów i próbujemy to jakoś połączyć, żeby znaleźć te nieprawidłowości, które są.

Rzadko się zdarza, zwłaszcza w dużych urzędach, gdzie tyle dokumentów wpływa, że… nie wiem, że sprawa nam, trafiamy na sprawę, którą chcemy się zająć, na podstawie takiego jednego dokumentu, który wpłynął, bo te dokumenty są wprowadzane od razu na wejściu do systemów, tak, do EGAPOLTAX, do POLTAX, do …, czyli one gdzieś od razu są rozproszone do odpowiednich systemów i dopiero połączenie ich, może nam dać wiedzę o podatniku.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, czy pani wie, jaka była suma udziału w gotówce, która była zarejestrowana w pani urzędzie, jeżeli chodzi o kapitał zakładowy grupy spółek Amber Gold i OLT?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie wiem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

62 mln 500 tys.

Nie zauważyliście takiego podatnika, który ma 62 mln 500 tys. w gotówce zakupionych udziałach…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Zauważyliśmy go w pewnym momencie, bo poszła kontrola, tak. Natomiast my…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, bo…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Bo pani poseł uważa, że jak wpływa dokument to, w tym samym momencie, my zauważamy – nie zauważamy, bo ten dokument jest wprowadzany do systemu po prostu i tyle.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie, proszę pani, wyobrażam sobie jedną rzecz, że jeżeli mam grupę podatników i ten podatnik jest podatnikiem ekstra trudnym (bo już znam jego historię i wzywam go raz po raz o te deklaracje, on ich nie składa) a raz po raz wpływa do mnie akt notarialny lub inna informacja, że znowu sobie kupił kolejną nieruchomość, że znowu sobie podniósł kapitał zakładowy o milion, o dwa, o trzydzieści milionów, o dziesięć, to w tym momencie wyobrażam sobie, że – jak jestem pracownikiem takiego urzędu – to przychodzę, biorę taki dokument do ręki i idę do albo naczelnika (albo jakiegoś kierownika) i mówię: *wiecie państwo, przyszedł mi dokument że właśnie sobie kupił kolejne udziały za 10 milionów w gotówce, trzeba by zobaczyć czy, bo to jest duża kwota, bo to jest duża kwota*.

Pani ma 62 mln 500 tys. w tym okresie, 36500 tys. – nieruchomości i zaraz pani powiem ile, 49 pojazdów z urzędu miasta. I naprawdę nikt w urzędzie nie wziął tego do ręki i powiedział: znowu wpłynęło 10 mln, 20 mln – trzeba zobaczyć, co to jest

**Świadek Violetta Gorecka:**

Te dokumenty, które wpływają, tak, czyli zeznania, deklaracje, akty notarialne, one nie przechodzą od razu przez ręce pracowników merytorycznych, one trafiają w ręce pracowników… często zdarzało się, że byli to pracownicy na zlecenie, pracownicy z urzędu pracy, którzy wprowadzają te dokumenty do systemu, wprowadzają je po prostu z prędkością jak największą, tak, i oni nie zastanawiają się nad tym co jest, ja powiedziałam, wpłynęło 800 tys. dokumentów.

Nie ma takiego urzędu, nie wierzę w to, w Polsce, który byłby w stanie każdy dokument, (a każdy jest ważny, bo i deklaracja jest ważna, i zeznanie jest ważne, i akt notarialny jest ważny, każdy dokument może rodzić jakąś sprawę), nie ma takiego urzędu, który byłby w stanie w momencie wpływu dokumentu do urzędu przejrzeć każdy dokument, zastanowić się nad nim.

Dlatego pracujemy na tych raportach, o których mówiłam, tak, czyli – jak już wszystko jest w bazie. Oczywiście, zdarza się tak, że w trakcie postępowania wynikną jakieś nowe okoliczności, że przeglądając pocztę (która codziennie przychodzi do naczelnika) naczelnik natrafi na jakieś ważny dokument, który wyda mu się ciekawy, i poprosi, tak *ad hoc*, żeby sprawdzić tę sprawę – oczywiście, że tak się zdarza.

Natomiast, co do zasady, tak jak powiedziałam, takie dokumenty są wprowadzane prosto do systemów. Mało tego,…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…żaden podatnik nie ma jednego konta, na które można wejść i sprawdzić, gdzie ja mam pana Malinowskiego – i mam całość pana Malinowskiego.

Nie ma, niestety.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, wie pani co…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie mamy takich narzędzi.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ja coś pani powiem, były różne tematyki na pracach Komisji i pewnie większość ludzi, która nas odbierała, nie zawsze się orientowała, natomiast urząd skarbowy i działania urzędu skarbowego w stosunku do ludzi w Polsce to jest coś, co dotyka każdego.

I, jak pani chce powiedzieć, że przepłynęło ok. 100 mln w gotówce przez pani urząd a facet nie składa któryś rok żadnej deklaracji, a wy go o to ładnie prosicie i, że to nie wywołuje żadnej reakcji i refleksji u państwa (z K.k.s.-u, przede wszystkim, bo tego byśmy oczekiwali) to wie pani co – to niech się pani zastanowi co pani mówi. Niech się pani zastanowi co pani mówi, że…

**Świadek Violetta Gorecka:**

My nie dojdziemy tutaj, widać, do porozumienia.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Jak pani opowiada o tym, że… to wygląda, jak… pani opowiada jakby siedziały osoby i automatycznie klepały – to, w zasadzie, po co my wszyscy płacimy podatki?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja mówię o komórkach, które zajmują się wprowadzaniem dokumentów, nie mówię o pracownikach merytorycznych, którzy wykonują bardzo ciężką pracę, posiadają dużą wiedzę – to jest zupełnie inny temat. Ja mówię o pracownikach, którzy są właśnie zatrudnieni w tym celu, żeby wprowadzać dokumenty, które wpływają do urzędu do systemów.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Często, tak jak powiedziałam, byli to pracownicy na zlecenie, pracownicy z urzędów pracy.

Nie wiem, bywało tak – teraz już mamy coraz więcej składanych deklaracji drogą elektroniczną, ale w 2010 r. i 2011 r. nie, samych PIT-11 do Pierwszego Urzędu… wpłynęło 120 tys. I ktoś te 120 tys. PIT-ów musiał wprowadzić.

I oglądałam tutaj któreś przesłuchanie, któraś z pań posłanek pokazywała PIT-11 i pytała się, dlaczego od razu się nie zajęliśmy tym PIT-11. No właśnie dlatego, że ten PIT-11 był najprawdopodobniej… nie wiem, być może, był nawet wprowadzany przez pracowników zatrudnionych na zlecenie, być może, nie wiem,…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, to już takie ostatnie…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…którzy w ogóle się nie zastanawiają, bo oni pracują na akord, po prostu. Pracowali, bo…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, to pytam…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…teraz, mówię, teraz jest inna sytuacja.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Nie, no wiemy, że jest zdecydowanie inaczej teraz, ale pytanie jest takie…

Proszę pani, taka jedna z sytuacji, to jest 15 listopada 2011 r. – do Pierwszego Urzędu Skarbowego wpływają z gdańskiego sądu dokumenty rejestracyjne, z których wynika, że Amber Gold deklaruje posiadanie udziałów o łącznej wartości 19 mln zł w spółce, natomiast Amber Gold Invest (który zresztą podlega również pod Pierwszy Urząd…) – o wartości 1 mln.

Proszę powiedzieć, co powinien zrobić pracownik, który dostaje taką informację?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Dostaje informację, że wpłynęły akty notarialne, tak?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Że wpłynęły akty rejestracyjne z KRS-u, z których wynika, że Amber Gold objął udziały o wartości 19 mln zł w gotówce a Amber Gold Invest – o wysokości 1 mln. Widzi, że te dwie spółki dysponują kwotą – zostawmy sam Amber Gold…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Myślę, że powinien poinformować przełożonego, w takiej sytuacji powinien poinformować.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, a proszę powiedzieć, czy komuś… czy normalne jest to, że ktoś nie reaguje, że ma tego podatnika, który mu nie płaci i nie rozlicza się rocznie, więc *de facto* nie wiadomo o co chodzi a on sobie kupuje za 19 mln w gotówce udziały?

To jest taka informacja, która nie robi na pracowniku żadnego wrażenia?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Pewnie powinna zrobić, no i w pewnym momencie zrobiła.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A pani ma tego na 62 mln w 2011 r. – pani chce nam powiedzieć, że to jest norma?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, ja chcę powiedzieć, że o tych 62 mln w 2011 r. myśmy mieli wiedzę dopiero w 2012 r., kiedy to wszystko zostało wprowadzone do systemu. Cały czas…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Proszę pani, ale za każdym razem wpływał taki akt notarialny lub informacja – tu było 19 mln, tu było 10 mln, tu było 20, tu było 5, czasem było mniej, bo był 1 mln tylko na przykład. I to jest tak, że dostaję informację, że ten podatnik, który się nie rozliczał w poprzednim urzędzie skarbowym, w moim urzędzie skarbowym, dysponuje taką gotówką – i co, i nic?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ten pracownik, który wprowadza akt notarialny on nie ma pojęcia o tym, co to jest za podatnik, czy on się rozliczał czy nie rozliczał – on jest do tego, żeby wprowadzić akt notarialny.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A kto jest od tego, żeby zobaczyć, że ma wprowadzone takiej wysokości zakupy udziałów, podczas gdy nie ma sprawozdania rocznego i CIT-u za poprzednie lata?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Po wprowadzeniu wszystkich zeznań, wszystkich CIT-ów, robimy raporty, wyławiamy tych podatników, którzy nie złożyli zeznań, nie złożyli sprawozdań finansowych…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
To kogo pani… co pani wyłowiła w 2011 r. w takim razie? Już jest pani…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Myśmy akurat wcześniej wyłowili…z tego, co pamiętam, tak?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Czyli, co żeście wyłowili?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Bo Amber Gold był… a nie, przepraszam bardzo, w 2011 r. został do kontroli dany, tak?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Trzy faktury na „krzyżówce" – to jest wszystko, na co została…

**Świadek Violetta Gorecka:**
To jest „krzyżówka", to jest inna sprawa.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
…wysłana kontrola. O czym pani mówi? Tam nie została wysłana kontrola… to były trzy faktury do skontrolowania przez sześć miesięcy – i na podstawie tego, wytypowaliście podmiot do kontroli.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ale ta spółka, nie wiem, nie uleciała gdzieś, ta kontrola w końcu do niej poszła. Być może za późno, być może, być może należało czynności sprawdzające skrócić i szybciej przekazać wniosek do komórki analiz i planowania a później – wniosek kontroli do komórki kontroli, być…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
To ja zapytam panią…

**Świadek Violetta Gorecka:**
…może tak, ale…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Ostatnie pytanie.

**Świadek Violetta Gorecka:**
…to nie wyleciało gdzieś w powietrze i nie zniknęło – ta kontrola została rozpoczęta, później została przekazana do Pomorskiego Urzędu Skarbowego i była kontynuowana.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
I ustaliła coś do czasu upadłości, czy nic?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja nie mam wiedzy takiej.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A skąd pani wiedziała, że wpłacił 12 mln…

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, teraz już wszyscy wiemy o tym, prawda?

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
A czy pani wiedziała o tym w 2012 r.?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę pani, a proszę powiedzieć jeszcze jedną rzecz: jak wyglądała kwestia statystycznie – czy pani pamięta – w 2012 r., jeżeli chodzi o opóźnienie w składaniu CIT i w składaniu VAT w Pierwszym Urzędzie Skarbowym?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Jeszcze raz.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Jak ze statystyki, która była zrobiona, wynikało, ile procent podmiotów opóźnia się ze złożeniem CIT-u i VAT-u w Pierwszym Urzędzie Skarbowym?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie potrafię powiedzieć, jaki procent.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Ale to było parę procent, paręnaście?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Takie spóźnienia jednodniowe, dwudniowe, bo to jeszcze musielibyśmy rozgraniczyć… takich spóźnień jedno, dwudniowych (na przykład – jeżeli chodzi o zeznania podatkowe) jest całkiem sporo. Już dłuższe, miesięczne albo… no, to jest dużo mniej, więc tutaj… ale trudno mi jest powiedzieć w procentach – nie wiem.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
I teraz… bardzo dobrze pani to uchwyciła. Chce nam pani powiedzieć, że wszyscy wiemy, że wzywany, upominany, czasem karany jest podatnik, po opóźnieniu jednodniowym czy czterodniowym?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, nie ma takich sytuacji.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Nie ma takich sytuacji.

Po kilkutygodniowym…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Właściwie, jeżeli chodzi o jeden dzień, dwa – do dziesięciu dni, to rzadko kiedy są wysyłane (chyba nigdy) wnioski do karno-skarbowego.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
No nie, ja nie powiedziałam, że jest upominany i wzywany…

**Świadek Violetta Gorecka:**
To są bardzo jakieś…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
… niech pani to rozróżni. A pani chce nam powiedzieć, że jest podatnik, który trzy lata jest wzywany – i nie idzie żaden wniosek? A wie pani, że my tę statystykę mamy?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Znaczy… on w ogóle nie składał deklaracji. W przypadku, kiedy w ogóle nie składał deklaracji (to dotyczyło każdego podatnika), nie były kierowane wnioski do kontroli, do K.k.s. … do karno-skarbowego.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**
Proszę pani, czy to jest porada dla podatników w tej sytuacji, że nie będzie postępowań, jeżeli nie będą składali deklaracji?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, bo jeżeli nie będą składali deklaracji to rozpoczną się czynności sprawdzające. Jeżeli nie dadzą efektu – to kontrola. Jeżeli kontrola wykaże, że… nie wiem, że nie

ujawnili jakiś dochodów czy w niższej wysokości ujawnili niż powinni to wówczas też trafi to do karno-skarbowego.

To nie jest tak, że to znika…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

To, dlaczego…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…natomiast (z tego, co wiem) to do tej pory nie są kierowane wnioski, jeżeli podatnik nie złożył deklaracji, ponieważ nie wiemy ani, czy jest przedmiot opodatkowania, nie wiemy czy było uszczuplenie. Więc…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

A proszę powiedzieć… bo wie pani, my mamy tę statystykę państw, każdą.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Uhm, no domyślam się.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ten podatnik był bardzo szczególnie traktowany, tak wynika z tej statystyki.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie wydaje mi się, żeby był bardzo szczególnie traktowany…

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

…był w tych kilku (3-4%), tak, które były traktowane, które miały opóźnienia.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Proszę pani, pani poseł to był bardzo szczególny podatnik, to był podatnik, który z premedytacją oszukiwał. To jest zupełnie inne… urząd zawsze będzie kilka kroków, przynajmniej na początku, za tym podatnikiem, bo ten podatnik już wie, że chce oszukać i realizuje ten swój zamiar.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Dlatego pytam panią, ile miesięcy musi minąć…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Natomiast, my jesteśmy kilka kroków za nim, zanim… dopóki nie uda nam się go chwycić.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Ile lat jesteście w takim razie za podatnikiem, żeby jakby…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Każda sprawa jest inna i tutaj trudno mi jest powiedzieć.

**Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Trudno jest pani odpowiedzieć.

Kto z państwa? Ktoś ma pytania?

Uhm, bardzo proszę.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Mam pytanie: czy pani zna osobiście któregoś z polityków Platformy Obywatelskiej?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeszcze raz…

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Czy kogoś zna pani z polityków Platformy Obywatelskiej?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie znam.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
A czy brała pani udział w spotkaniu dotyczącym kontroli żony pana ministra Nowaka, posła Platformy Obywatelskiej?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Tu chodzi o spotkanie z panem dyrektorem Kowalskim?

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Tak.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Tak, brałam.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Co było na tym spotkaniu?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Pani Nowak chciała się dowiedzieć szczegółów o procedurze. Ona przyszła w momencie, kiedy trwała już kontrola i chciała się dowiedzieć, jak już kontrola zostanie zakończona co będzie dalej. I udzieliłam jej odpowiedzi, że – albo zgodzi się z wynikiem kontroli i złoży sama korekty deklaracji i wpłaci pieniądze, albo rozpoczniemy postępowanie podatkowe.

I to właściwie było jedyne pytanie.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Czy to jest standardowe działanie wobec wszystkich podatników, którzy są kontrolowani, że spotyka się pani, informuje, jaka będzie procedura?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Na życzenie podatników?

Oczywiście, że tak. Każdy może przyjść do naczelnika – bardzo dużo podatników przyjmowałam, będąc naczelnikiem.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
To polecam państwu tu słuchającym nas…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ale… no, myślę, że każdy naczelnik, natomiast każdy naczelnik przyjmuje podatników. Tu nie ma…

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
I informuje, tak, robi spotkanie z dyrektorem izby skarbowej?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, ja nie powiedziałam, że z dyrektorem izby – ja mówię, że ja osobiście przyjmuję.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Ale na tym spotkaniu nie była pani osobiście i nie rozmawiała pani osobiście z podatnikiem, tylko to było spotkanie, gdzie…w którym uczestniczył… kto jeszcze? Dyrektor izby skarbowej?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Tak, pan dyrektor Izby Skarbowej – i to było, faktycznie, niestandardowe. Natomiast moje spotkania z podatnikami są częste…

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Dobrze, ale ja się pytam o takie… dobrze…

**Świadek Violetta Gorecka:**
…z panem dyrektorem było niestandardowe.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
O, właśnie – niestandardowe, wyjątkowe, właśnie o to mi chodziło.

Czy kiedykolwiek miała pani kontakt z panem ministrem Parafianowiczem – czy służbowy, czy prywatny?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Służbowy, oczywiście.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Jak często pani się spotykała, w jakich sprawach, z panem Parafianowiczem?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja może pana Parafianowicza widziałam, nie wiem… dwa, trzy razy.

Raz, przy okazji Amber Gold, czyli pojechałam tłumaczyć, co się zadziało w Pierwszym Urzędzie Skarbowym, jeżeli chodzi o Amber Gold. I pan Parafianowicz jeszcze uczestniczył w takich sympozjach naczelników województw północnych – to chyba na dwóch takich sympozjach był, gdzie ja może nie z nim rozmawiałam, ale widziałam go.

I to są chyba wszystkie moje spotkania, żadnych innych spotkań nie miałam z panem ministrem Parafianowiczem.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Uhm, czyli prywatnie zupełnie pani nie zna?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, nie znam prywatnie pana ministra.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Nie spędzała pani wakacji z panem Parafianowiczem, albo… gdzieś przy okazji się nie spotkaliście na wakacjach?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Uhm.

Proszę mi powiedzieć, z jakiego powodu została pani zwolniona z pełnienia funkcji?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Odwołana?

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Odwołana.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie podano mi informacji.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Czy możliwe to było, że w związku z kontrolą majątku pana prezydenta Adamowicza?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie dostałam takiej informacji.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
A, czy to prawda, że urząd skarbowy dopuścił się przedawnienia sprawy nieujawnionego w zeznaniu podatkowym majątku środków…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja nie wiem, czy ja na spotkaniu dotyczącym Amber Gold mogę mówić o sprawach innego podatnika?

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Ja pani powiem, dlaczego, ale to się…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja zostałam zwolniona z tajemnicy skarbowej dotyczącej…

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Dzisiaj nazwisko pana prezydenta…

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, ale prezydent nie ma nic do Amber Gold.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Dzisiaj nazwisko pana prezydenta Adamowicza także padło tutaj, podczas przesłuchań, więc na pewno ten związek w jakiejś formie jest – i dlatego pytam się o pana Adamowicza.

A czy osobiście znała pani pana Adamowicza?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie znam osobiście pana Adamowicza.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Ale… czy w związku tym, że została pani odwołana ze stanowiska, że wasz urząd – dokument (który mógł przerwać bieg przedawnienia) wysłał po terminie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie znam takiej sytuacji, nie wiem.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Ale było tak w pani urzędzie, że – rzeczywiście – przedawniła się sprawa ujawnienia majątku pana prezydenta Adamowicza?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Były wydane decyzje… były wydane decyzje, o czym prasa szeroko pisała, jeśli chodzi o pana prezydenta Adamowicza, natomiast…

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

A dlaczego państwo doprowadzili do przedawnienia tego biegu?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie pamiętam teraz, nie przygotowałam się, jeśli chodzi akurat o sprawy pana Adamowicza. Nie wiem, nie pamiętam po prostu. Faktycznie, były prowadzone postępowania, zostały wydane decyzje. Z tego, co wiem, to nawet chyba sąd, wojewódzki sąd administracyjny, je utrzymał, bo w prasie czytałam, ale nie znam… znaczy, trudno mi jest teraz odnosić się od jakiś szczegółów postępowań… akurat tego postępowania.

**Poseł Iwona Arent (PiS):**

Ja na razie dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Krzysztof Brejza.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Proszę świadka, czy świadek lokował, albo ktoś… ktokolwiek ze świadka rodziny, lokował w Amber Gold?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie lokowałam. Nic nie wiem, żeby lokował ktokolwiek z mojej rodziny.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A pierwsze informacje o Amber Gold kiedy pani pozyskała, bo pani wspominała, że…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Tak jak powiedziałam, w momencie, kiedy rozpoczęliśmy… kiedy już trwała kontrola prowadzona przez pracowników Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A kiedy pani się dowiedziała, że to jest piramida finansowa? Bo jeden tutaj z przedstawicieli urzędu skarbowego wysyłał takie pismo, nazywał to klasyczną piramidą finansową.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie wiem, wydaje mi się, że z prasy się o tym dowiedziałam, tak, to już były jakieś prasowe, ale trudno mi jest to umiejscowić. No, na pewno był to 2012 r., ale trudno mi jest umiejscowić gdzieś… Na pewno to już było w momencie, kiedy sprawa Amber Gold stała się głośna i medialna.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Czy pani miała prasówkę, mieliście zaprenumerowane gazety?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Mieliśmy, tak, oczywiście.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
I wcześniej z tych gazet, bo dysponujemy takim zestawieniem artykułów na temat Amber Gold, to były dość szczegółowe informacje z roku 2010…

**Świadek Violetta Gorecka:**
No być może, ja teraz nie pamiętam, tak.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Tam było wszystko.

**Świadek Violetta Gorecka:**
W którym roku?

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
W 2010 r. już był pierwszy artykuł…

**Świadek Violetta Gorecka:**
No ja w 10 roku jeszcze nie byłam tak…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
W 2011 r. też były artykuły o przejęciu linii lotniczych z dość szczegółową informacją o przeszłości kryminalnej pana Marcina P.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie pamiętam, żebym czytała akurat te artykuły, nie pamiętam.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Czy kiedykolwiek w sprawie Amber Gold do pani zwracali się dziennikarze z zapytaniami?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Przed wybuchem afery, czyli przed lipcem 2012 r.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, nawet na pewno – nie.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
A czy spotkała się pani w trakcie swojej działalności w urzędzie skarbowym z taką sytuacją, że ktoś – przez pomyłkę – odłożył akta do szafy i, w związku z tym, przez dwa lata, czyli od sierpnia 2010 r. do czerwca 2012 r. nie otworzony został obowiązek podatkowy CIT dla jakiejkolwiek spółki? Czy to jest normalna sytuacja?

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, nie jest to normalna sytuacja, to jest – po prostu – błąd pracownika, który się może zdarzyć. Po aferze Amber Gold…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
A spotkała się pani z taką sytuacją?

**Świadek Violetta Gorecka:**
No, między innymi właśnie w Amber chyba była taka sytuacja.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**
Między innymi, spotykała się pani z takimi sytuacjami…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Trudno mi jest teraz powiedzieć, że akurat…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

…w swojej karierze?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Że zdarzało się, że coś zostało gdzieś odłożone – nie wiem, czy akurat przy okazji rejestracji podmiotów, ale że w ogóle coś gdzieś zostanie odłożone, zwłaszcza wcześniej… Kiedy teraz każdą sprawę w takim systemie Biblioteka Akt otwieramy, to jest sprawa założona, wiemy, że jest założona i sprawdzamy, jak długo ona się toczy, więc mamy jakieś narzędzie do kontrolowania. Wcześniej pewnie mogło się coś takiego zdarzyć.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

No, a kto kontrolował wtedy otwieranie obowiązku podatkowego CIT, jak wyglądał system kontroli nad tym?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeżeli… w takim momencie, jeżeli wpłynęły dokumenty i one nie zostały wprowadzone, tylko odłożone gdzieś, to właściwie nie było… nie było możliwości skontrolowania. W Pierwszym Urzędzie Skarbowym, jak przyszła pani dyrektor Liszniańska i ja, wprowadziłyśmy taką zasadę, że każdy dokument, który wpływa do urzędu, jest natychmiast wprowadzany do bazy – czy to do bazy POLTAX, czy do bazy dokumentów kancelaryjnych – do jakiejś bazy. Nawet deklaracja niepodpisana jest wprowadzana i później anulowana właśnie po to, żeby była ta informacja, że jest… ale wcześniej tak nie było.

Więc mogło się zdarzyć, że pracownik, tak, nie wprowadził dokumentów do bazy, odłożył gdzieś dokumenty i w tym momencie właściwie nikt nie miał wiedzy, że w ogóle takie dokumenty wpłynęły do urzędu.

No, to jest błąd ludzki.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

2 kwietnia 2010 r. złożono zgłoszenie NIP-2 z brakami, zgłoszenia VAT-R Amber Gold w ogóle nie składał i ponieważ nie odpowiadał na wezwania zaewidencjonowania go do VAT-u (dopiero 7 grudnia 2011 r.). Jak pani ocenia taką sekwencję zdarzeń?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeszcze raz, bo może pan głośniej mówić do mikrofonu, bo ja nie słyszę…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Złożone zostało zgłoszenie NIP-2 z brakami w kwietniu 2010 r., VAT-R Amber Gold w ogóle nie składał i nie odpowiadał na wezwania i do VAT został zaewidencjonowany dopiero 7 grudnia 2011 r. Czy to też jest normalna sytuacja?

**Świadek Violetta Gorecka:**

To błąd, to był błąd – nie, to nie jest normalna sytuacja.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A ile razy pani spotkała się z taką sekwencją zdarzeń w swojej karierze?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jak mówię – teraz, na pewno, nie, bo zupełnie inne zasady są wprowadzone i inny system monitoringu tych podmiotów nowych, które się rejestrują, zresztą cały ten system monitoringu został wprowadzony po… jako wynik afery Amber Gold, żeby ustrzec się w przyszłości takich sytuacji. Natomiast, przed wprowadzeniem tych zasad, które teraz obowiązują, mogły się takie sytuacje zdarzać.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Czy z panią kiedykolwiek kontaktował się pan Marcin P.?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nigdy go nie…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Z pracownikami pani urzędu kontaktował się pan Marcin P. lub pani Katarzyna P. – lub posiada pani wiedzę…?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Wiem, że byli wzywani w jakichś sprawach, teraz mi jest nawet trudno powiedzieć, w jakich. Wiem, że pani Katarzyna P. była w urzędzie, bo pracownicy poinformowali, że zgłosiła się na wezwanie, ale teraz nie pamiętam, z jakiego powodu była…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A kiedy pani wspominali o tym pracownicy, że pani Katarzyna P. była w urzędzie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

W momencie, kiedy pan Marcin P. był już aresztowany, to było już w tym momencie. Ona jeszcze nie była a on już był…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

I do tej chwili nie było, według pani wiedzy, nie było żadnych kontaktów pomiędzy pracownikami urzędu skarbowego a małżeństwem P.?

**Świadek Violetta Gorecka:**

No – z tego co wiem – w momencie, kiedy były przeprowadzane czynności sprawdzające, te długo trwające, tak w stosunku do Amber Gold to wiem, że był jakiś…

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Nie, mi chodzi o czas wcześniejszy, czy wcześniej, w pierwszej połowie 2012 albo jeszcze wcześniej, odnotowała pani fakt…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie mam takiej wiedzy.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

…kontaktu kogokolwiek z Amber Gold z pracownikami urzędu skarbowego?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie mam takiej wiedzy.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A zna pani mecenasa Łukasza Daszutę?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie znam.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

A pana mecenasa Górtowskiego?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jak?

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Górtowski z Gdyni.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie znam.

**Poseł Krzysztof Brejza (PO):**

Nie mam więcej pytań, dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Paszyk.

**Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ja chciałem zadać pani jedno pytanie, zresztą nie pierwszy raz do niego sięgam. Czy pani by była tak miła i spróbowała wskazać tu dzisiaj Komisji – wedle własnego doświadczenia,

własnych obserwacji, czy też refleksji związanych ze swoim doświadczeniem – co mogło być przyczyną tak niskiej sprawności operacyjnej gdańskich urzędów skarbowych na tle ogólnopolskich zestawień służb skarbowych?

Przykładowo – statystyczny urząd skarbowy w Polsce zamyka obowiązek w podatku CIT w przeciągu 3 miesięcy od daty zapisu w 75% przypadków (to są dane za 2011 r.), podczas gdy Pierwszy Urząd Skarbowy w Gdańsku zaledwie w 62%, Drugi Urząd Skarbowy w Gdańsku w 54%, Trzeci Urząd Skarbowy w 55% a Pomorski Urząd Skarbowy w 53%. To są wyniki blisko o dwadzieścia punktów procentowych poniżej średniej krajowej. Dane te zaczerpnąłem z analizy, która została przez Ministerstwo Finansów przygotowana.

Co, według pani, mogło wpływać na tak niską właśnie sprawność?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Mnie jest trudno mówić, co… jak wyglądała sytuacja w innych urzędach skarbowych, jeżeli chodzi o Pierwszy Urząd Skarbowy, ten 20…, końcówka 2010, 2011, czyli od tego momentu, kiedy ja zaczęłam pracować w Pierwszym Urzędzie Skarbowym, myślę, że tutaj nałożyło się kilka przyczyn.

Po pierwsze, objęłyśmy ten urząd z panią naczelnik właśnie (najpierw pani naczelnik Liszniańska, później ja doszłam) w takiej dosyć trudnej sytuacji dla tego urzędu, tu, z tego, co wiem, to pani dyrektor Liszniańska mówiła o sytuacji w egzekucji, w ogóle o sytuacji tego urzędu, więc ten 2011 r. to był bardzo trudny rok zarówno dla nas kierujących urzędem, jak i dla pracowników urzędu, dlatego że zmienili się, zmieniło się kierownictwo urzędu – to jest zawsze jakaś tam taka przesłanka dla pracowników nie zawsze jest to dobrze przyjmowane.

Po drugie, od 1 stycznia 2011 r. zmieniała się… zmieniał… zmieniała się struktura organizacyjna urzędu i to tak diametralnie w ogóle został wywrócony do góry nogami dotychczasowa struktura organizacyjna, więc miałyśmy (cały urząd, wszyscy pracownicy, bo to przecież nie tylko naczelnicy) dosyć ciężką sytuację, bo musieliśmy nadrobić te zaległości, które w tym urzędzie zostały stwierdzone. Jednocześnie następowała zmiana struktury organizacyjnej urzędu i jeszcze nowe kierownictwo urzędu, które nie zna pracowników, więc ten okres 2011 r. to był bardzo trudny okres – i dla nas i dla pracowników – więc, być może… wprowadzanie zmian i zarządzanie zmianą jest w ogóle trudną sytuacją, a jeszcze w momencie, kiedy należy nadganiać pewne nieprawidłowości, które wcześniej zostały poczynione, nie jest to łatwa sytuacja, więc przypuszczam, że to może być ta przyczyna.

Nie znam dokładnie akurat tych statystyk, które pan poseł przedstawia. Być może, można znaleźć jeszcze jakieś inne wytłumaczenia.

**Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):**

Podobne… podobne, oczywiście, przyczyny w całym kraju można by wskazać a mimo to, no, te dane dosyć druzgocąco obrazują słabą sprawność…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Wie pan, nie chcę się odnosić do tych danych, zawsze podchodzę z dużą dozą ostrożności do takich danych statystycznych. Trzeba wejść w szczegóły i zobaczyć, co faktycznie, jakie dane były brane, jakie nie były brane i faktycznie jak dany urząd wypada na… w Pierwszym Urzędzie Skarbowym były wielokrotnie przeprowadzane kontrole i ze strony izby, mieliśmy kontrole też Najwyższej Izby Kontroli, nie wiem, dwukrotnie, jednokrotnie na pewno, która była pozytywna dla urzędu.

Państwo macie obraz pracy urzędu skarbowego, Pierwszego Urzędu Skarbowego, tylko przez pryzmat tej jednej sprawy, natomiast spraw w urzędzie jest załatwianych tysiące a dla każdego podatnika jego sprawa, nawet jak dotyczy, nie wiem… dwustu złotych, to jest ta najważniejsza sprawa, więc tutaj nawet trudno jest porównywać.

Ja wiem, że ta sprawa jest medialna i duża, ale tak to wygląda.

**Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):**

Ja dlatego przytoczyłem bardzo prosty parametr, który – niestety – obrazuje dosyć… stawia w kiepskim świetle te, w tamtym czasie , te gdańskie urzędy.

**Świadek Violetta Gorecka:**

W 2011 r. … już we wcześniejszych latach, ale właściwie od 2011 r. zostały urzędy, powiem tak kolokwialnie – „omiernikowane", czyli został wprowadzony system mierników, który obejmował różne obszary działalności urzędu. I – z tego, co pamiętam – jeżeli chodzi o wyniki mierników to w jednych byliśmy pośrodku, w innych byliśmy jako jeden z lepszych urzędów, a zdarzały się takie, gdzie byliśmy na szarym końcu.

Te mierniki to była całkiem niezła rzecz, ponieważ one spowodowały, że można było uporządkować prace urzędu i porównać właśnie z pracą innych urzędów, więc… no, nie wiem, co to są za dane statystyczne, naprawdę nie chcę się do nich tak odnosić jakoś, bo nawet nie potrafię.

**Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):**

Znaczy, to są dane, które pochodzą z analizy, która została przygotowana dla podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, a więc myślę, że trudno jakby tu zarzucić jakiś brak obiektywizmu tym… tym danym.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale, na przykład, mieliśmy… wie pan, pan może mi, pan poseł może mi podać dane, które mówią na niekorzyść urzędu, ja mogę podać panu dane, które będą mówiły na korzyść urzędu.

Mogę panu przedstawić dane, np. jeżeli chodzi o dział egzekucji, jaka tam wielka praca została wykonana i to jest po prostu niewiarygodnie, niewiarygodnie wielka praca. W 2010 r. było prawie 88 (chyba…) tys., jak ja obejmowałam urząd było 88 tys. tytułów wykonawczych, potrafiliśmy zejść do 40 tys. (jak ja odchodziłam z urzędu) i to było niewiarygodnie ciężka praca, przede wszystkim, pracowników egzekucji. Więc tu możemy się tak…

No, ja wiem, że państwo są, chcą mi wykazać, że ten urząd źle pracował, ale mówię – państwo ten urząd oceniacie tylko przez pryzmat jednej sprawy (gdzie – ja przyznaję – były popełnione błędy, ja nie mówię, że nie było błędów popełnionych), natomiast ja znam pracę tych pracowników, pracowników Pierwszego Urzędu Skarbowego, w sytuacjach, gdzie się świetnie sprawdzili, tak, więc tutaj no są…

**Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-UED):**

Dobrze, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Ja mam jedną uwagę…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…ponieważ Komisja nic nie chce wykazać świadkowi, tylko komisja formułuje pytania, które mają odpowiedzieć na pytanie…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Przepraszam za tą moją uwagę – była zła, przepraszam.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Nie, ale tutaj chodzi przede wszystkim o sprawę.

Jeżeli sprawa Amber Gold była potraktowana przez Pierwszy Urząd Skarbowy w sposób nadzwyczajny to chcemy poznać przyczyny, dlaczego pan Marcin P. był traktowany w taki sposób, że – naprawdę, nie musiał szukać raju podatkowego – bo on był tak traktowany w Gdańsku i to…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…zarówno, jeśli chodzi o Pierwszy Urząd Skarbowy a wcześniej Trzeci Urząd Skarbowy, a później Pomorski Urząd Skarbowy. Ale mam do pani następujące pytanie: od kiedy zna pani panią Marię Liszniańską, czyli pani poprzedniczkę…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Panią Marię Liszniańską poznałam…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…czyli poprzednią naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego, tak?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja panią Marię Liszniańską poznałam na jakimś szkoleniu… byłyśmy razem na szkoleniu, mieszkałyśmy w jednym pokoju, to było…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Kiedy?

**Świadek Violetta Gorecka:**

…nie wiem, jakie to były lata… jakieś tam chyba dwutysięczne, początek, tak myślę, dwutysięczne lata. Widziałyśmy się… nie wiem, kilka razy w życiu właśnie na szkoleniach głównie, czasem rozmawiałyśmy przez telefon, no i nie wiem, jakoś pani Liszniańska wpadła na pomysł (jak objęła… została naczelnikiem w Pierwszym Urzędzie Skarbowym), no to zdecydowała, że ja będę tą osobą, która pomoże jej, tak, w pracy w Pierwszym Urzędzie Skarbowym.

Ja skorzystałam z tej oferty, później przystąpiłam do konkursu, jak pani dyrektor Liszniańska została… jak pani naczelnik Liszniańska została dyrektorem, no i zostałam naczelnikiem.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Mam do pani jeszcze jedno pytanie: czy w momencie objęcia funkcji naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego, czy wszystkie komórki organizacyjne realizowały swoje zadania na bieżąco?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Na bieżąco, na pewno – nie. Myśmy…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Na pewno – nie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

…w momencie, kiedy odchodziła pani naczelnik Liszniańska do izby skarbowej, myśmy miały zdiagnozowane problemy urzędu, tak, jeżeli chodzi o egzekucję wymieniłyśmy właściwie prawie cały skład, 80% składu osobowego… no, ale zaległości z iluś tam lat nie da się zrobić w ciągu, nie wiem, paru miesięcy, natomiast…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy pani informowała izbę skarbową lub Ministerstwo Finansów o tych problemach natury organizacyjnej, że Pierwszy Urząd Skarbowy nie wykonuje zgodnie z obowiązkami swoich zadań?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale co to znaczy: nie wykonuje zgodnie z obowiązkami, bo nie wiem…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Nie wykonuje, jeżeli panuje bałagan, jeżeli dysponujemy informacjami na temat tego, że nie ma wprowadzania np. aktów notarialnych do systemu (ok. 12 tys. sztuk), nie ma tutaj…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja wiem, że…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…kilka tysięcy deklaracji wprowadzonych a nie zatwierdzonych, także za bardzo odległe okresy, sprawy z 2006 r., które są nadal nie zrealizowane (a mówimy o roku 2010).

**Świadek Violetta Gorecka:**

Pani dyrektor… pani naczelnik Liszniańska wysłała wiem, że taką informację do izby skarbowej, czyli w momencie, kiedy zostały zdiagnozowane te problemy została informacja wysłana przez panią dyrektor Liszniańską do izby (wtedy jeszcze – naczelnik Liszniańską) do izby skarbowej.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A czy w 2011 r. od 1 grudnia, jak pamiętam, pani pełniła funkcję…

**Świadek Violetta Gorecka:**

1 października.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…od 1 października 2011 r. – czy pani informowała o tym, że nie ma pani wystarczającej liczby pracowników i, że urząd skarbowy nie wykonuje zgodnie z terminami swoich obowiązków?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie wiem, czy tak można powiedzieć, że nie wykonuje zgodnie z terminami swoich obowiązków…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

No, dobrze, to…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…natomiast, jeżeli chodzi, jeżeli chodzi o…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Bo ja wcześniej pytałem, no, ale zaraz… świadek odpowiedziała na moje pytanie, kiedy zapytałem, czy wszystkie komórki organizacyjne realizowały swoje zadania na bieżąco, pani odpowiedziała, że według pani – nie.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja odpowiedziałam, że – nie, dlatego, że byliśmy…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

No, nie, no taka była odpowiedź, możemy to…tak?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Dobrze, dobrze, odpowiedziałam…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Tak było.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…nie, ponieważ byliśmy w trakcie realizacji tych… byliśmy w trakcie niwelowania tych zaległości, które były. Niwelowanie tych zaległości w jednych komórkach trwało, nie wiem… kilka miesięcy, a w innych – kilka lat (tak jak np. właśnie tak jak mówiłam w egzekucji, więc no… natomiast rozmowy z izbą skarbową, z dyrektorem izby skarbowej, na temat np. nie wiem, zbyt małej ilości etatów, czyli pracowników w urzędzie, tak – one się odbywały, nawet była powołana przez pana dyrektora komisja składająca się z naczelników i z pracowników izby do zbadania „niedoetatyzowania” urzędów, które są „przeetatyzowane” a które „niedoetatyzowane”. Taka…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Komisja…komisja śledcza…

**Świadek Violetta Gorecka:**

…informacja w izbie skarbowej była.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…dysponuje dokumentem, który miała przekazać pani Maria Liszniańska do pana ministra Parafianowicza, za pośrednictwem dyrektora UKS-u w Gdańsku, pani Bogumił – i w tej informacji znajduje się szereg nieprawidłowości, jeśli chodzi o organizację pracy Pierwszego Urzędu Skarbowego. I mamy tutaj choćby informację o tym, że są wstrzymane zwroty, w których nic się nie dzieje a najstarszy pochodził z 2006 r. Mamy informację o tym, że ok. właśnie 12 tys. aktów notarialnych nie wprowadzonych zostało do systemu CZM, ogólny bałagan, brak organizacji pracy w różnych działach (bo tutaj pani Liszniańska informowała o poszczególnych działach i referatach) i mamy tutaj naprawdę obraz stajni Augiasza – jeśli chodzi o ten stan, który miała zastać pani Maria Liszniańska.

**Świadek Violetta Gorecka:**

I sukcesywnie te sprawy były załatwiane. Mnie jest teraz trudno powiedzieć, na przykład, kiedy zostały wprowadzone zaległe akty notarialne, nie pamiętam tego, ile to czasu nam zabrakło. Wiem, że dosyć szybko zostały wprowadzone deklaracje, które.. właśnie deklaracje leżące niewprowadzone od tam, nie wiem 19… któregoś, 1990 któregoś roku. Więc to zostało szybko, bo to można szybko zrobić. Nawet… parę miesięcy…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ten obraz, który przedstawiała pani Maria Liszniańska, był taki, że między innymi były dwie szafy zwrotek, które…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Być może.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…wpłynęły z poczty do urzędu skarbowego, ale one nie były nigdzie ewidencjonowane.

Ale dlaczego o to wszystko pytam?

Ponieważ pani Liszniańska w tej korespondencji, którą również przekazała komisji śledczej, zawarła jedno zdanie: *gdy przekazywałam urząd następczyni, wszystkie komórki organizacyjne realizowały swoje zadania na bieżąco bez zaległości*.

Takie zdanie jest w piśmie z 10 września 2012 roku po odwołaniu pani Marii Liszniańskiej. Jak rozumiem, pani, jeżeli – zgodnie z tym, co napisała pani Liszniańska, to pani już miała uporządkowany Pierwszy Urząd Skarbowy, którego podatnikiem była firma Amber Gold – no, ale państwo nie zareagowaliście prawidłowo. Jakie są przyczyny, według pani wiedzy, jako byłej naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku? Czego zabrakło w Pierwszym Urzędzie Skarbowym, żeby prawidłowo zdiagnozować firmę Amber Gold?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie wiem… no, ja myślę, że to, co powiedziałam tutaj do tej pory to jest, w zasadzie odpowiedź na pana pytanie.

To zdanie pani dyrektor Liszniańskiej, że *na bieżąco*, ono jest o tyle prawdziwe, że faktycznie były zdiagnozowane wszystkie problemy. Natomiast, tak jak powiedziałam, sprawy na przykład egzekucyjne były realizowane przez kilka lat, zanim doszliśmy do takiego momentu, kiedy ta praca szła sprawnie i tak, jak powinna iść.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Znaczy ja rozumiem, że pani chce teraz tłumaczyć…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Więc, tutaj nie chcę…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A czy pani ma kontakt z panią Marią Liszniańską?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Oczywiście, że mam.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Rozumiem, że przed dzisiejszym przesłuchaniem… kiedy ostatni raz rozmawiała pani z panią Liszniańską?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Akurat nie rozmawiałam, ponieważ byłam na długim urlopie, więc jestem pierwszy dzień po urlopie i, od razu, u państwa.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Rozumiem, ale wracając do tych nieprawidłowości, które jak sama pani przyznała, były, miały miejsce…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Były i to bardzo duże.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ilu pracowników urzędu skarbowego, Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku, poniosło odpowiedzialność w związku z tymi nieprawidłowościami?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Z tymi nieprawidłowościami? Tymi wcześniejszymi?

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Wobec firmy Amber Gold.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Wobec firmy Amber Gold?

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Tak.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Dwóch kierowników komórek organizacyjnych zostało odwołanych ze stanowisk i kilku pracowników miało postępowanie dyscyplinarne zakończone upomnieniami.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czyi upomnienia ustnie, jak rozumiem, czy upomnienia z wpisem do akt?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja już teraz nie powiem, ponieważ jest rzecznik dyscypliny w urzędzie, w izbie – komisja dyscypliny była przynajmniej, która tę sprawę załatwiała, więc ja tylko podpisałam wniosek i to już komisja dyscypliny załatwiała, więc nie mam teraz w pamięci, tak.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Dysponujemy, jako członkowie Komisji, wystąpieniem pokontrolnym Ministra Finansów, które jest adresowane na pani ręce, jeśli chodzi o prawidłowość podejmowanych działań przez Pierwszy Urząd Skarbowy. I tutaj znajduje się następująca informacja, pewna konkluzja tego, co wynikało z tej kontroli: „za stwierdzone nieprawidłowości odpowiedzialność ponoszą pracownicy urzędu…” – tutaj jest lista jedenastu imion i nazwisk konkretnych pracowników urzędu – „…z tytułu nadzoru osoby sprawujące funkcje bądź pełniący obowiązki naczelnika urzędu skarbowego w okresie objętym kontrolą, to jest pani Ewa Primka, pani Maria Liszniańska oraz pni Violetta Goreck”.

Czy pani ustosunkowywała się do tego wystąpienia pokontrolnego i czy pani nie zgadzała się z tym, że również pani ponosi odpowiedzialność za te nieprawidłowości Pierwszego Urzędu Skarbowego wobec Amber Gold?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Na pewno było kierowane pismo do Ministerstwa Finansów, natomiast nie pamiętam jego treści.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ale, czy kiedykolwiek musiała pani składać wyjaśnienia już po tym wystąpieniu pokontrolnym?

**Świadek Violetta Gorecka:**

W prokuraturze.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

W prokuraturze, tylko i wyłącznie. Ministerstwo Finansów ani Izba Skarbowa nie oczekiwała od pani dodatkowych żadnych wyjaśnień?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Znaczy…. były składane w momencie wybuchu afery, że tak powiem, była składana taka notatka służbowa dotycząca chronologicznie wszystkich czynności, które były podjęte w stosunku do spółek Amber Gold… coś takiego.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Na czyje polecenie pani wykonała taką notatkę?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Najpierw na polecenie dyrektora izby a później – na polecenie Ministra Finansów.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Pana ministra Rostowskiego czy pana ministra Parafianowicza?

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, teraz to już nie pamiętam – mnie to polecenie przekazał dyrektor…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…izby skarbowej?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Izby skarbowej, tak.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

I jaka była informacja przekazana do Ministerstwa Finansów, jeśli chodzi o nieprawidłowości, o brak konkretnych działań ze strony urzędu skarbowego wobec Amber Gold?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ta notatka dotyczyła przedstawienia takiego kalendarium co, krok po kroku, co działo się w tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Co udało się zrobić i czego się nie udało.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Również i naszych błędów – i, po prostu, po kolei, co zrobiliśmy

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Pani wskazała odpowiedzialność również konkretnych osób z imienia i nazwiska?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie, w tej notatce nie było nic o odpowiedzialności.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ale wskazała pani szereg tych uchybień, które później zostały potwierdzone w wystąpieniu pokontrolnym?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie wiem, czy ja wskazałam uchybienia, bo tak jak powiedziałam, to było…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czyli to było tylko i wyłącznie kalendarium – od kiedy istniał podatnik Amber Gold w Pierwszym Urzędzie Skarbowym.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Od kiedy, u nas… od kiedy w Pierwszym …, tak, od kiedy w Pierwszym Urzędzie rozliczał się podatnik Amber Gold. To było takie kalendarium, co się działo i jeżeli chodzi

o rejestrację, jeżeli chodzi o kontrolę, jeżeli chodzi… nie wiem, o składanie deklaracji, czyli – po kolei – wszystko tak, jak przebiegało.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
A czy rozmawiała pani z panią Marią Liszniańską o tym, ile głów poleci za aferę Amber Gold jeśli chodzi o urzędy skarbowe?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Nigdy pani nie rozmawiała na ten temat?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie, nie przypominam sobie takiej rozmowy.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Ale ma pani do dzisiaj relacje, rozumiem, też towarzyskie …

**Świadek Violetta Gorecka:**
Mam kontakt, ale no…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
…z panią Marią Liszniańską?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Znaczy, panie pośle, w ten sposób… w ten sposób na pewno żadna rozmowa nie przebiegała z panią dyrektor, ile głów poleci.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Ale pani Maria Liszniańska, to są jej słowa, które wypowiedziała przed komisją śledczą…

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja się nie nazywam Maria Liszniańska, tylko Violetta Gorecka.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Ale ja pytam dlatego… ja wiem, jak się pani nazywa, bo wzywaliśmy panią na świadka i jakby cytowałem przed chwilą dokumenty, które były do pani skierowane.

Ja mam pytanie następujące: otóż, pani Maria Liszniańska zeznała przed Komisją, że miała usłyszeć, że polecą dwie głowy za aferę Amber Gold i dlatego została odwołana, niejako „kozioł ofiarny", za sprawę Amber Gold – ona i pan Rzewuski, jak pamiętam.

Czy kiedykolwiek dzieliła się pani Liszniańska z panią wiedzą na temat tego, że będzie zrehabilitowana za to odwołanie ze stanowiska wicedyrektora izby skarbowej w Gdańsku?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Odwołana została przy mnie, bo odwołanie zarówno dyrektora Trzeciego Urzędu … jak i dyrektora… naczelnika Trzeciego Urzędu.. jak i naczelnika Pierwszego Urzędu odbyło się akurat przy mnie, przywiózł kierowca z Ministerstwa Finansów, odwołana w momencie, kiedy pan minister Rostowski występował… miał swoje wystąpienie w Sejmie, więc to się odbyło przy mnie.

Że zostanie zrehabilitowana? Nie wiem, no, ja nie przypominam sobie…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
To miały być słowa wypowiedziane później, ze strony Ministerstwa Finansów.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Że takie słowa padły, tak, w stosunku…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Tak, takie słowa… to są zeznania pani Marii Liszniańskiej.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Przy mnie takie słowa nie padły, być może w jakiejś…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
A jaka była reakcja pani Marii Liszniańskiej na decyzję o jej odwołaniu? Ona miała poczucie, że to było sprawiedliwe?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Tak, tak… miała…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Tak?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Miała poczucie…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Tak?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie… miała poczucie, że została niesłusznie odwołana, zresztą zgadzam się z tym.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Tak?
A kto powinien ponieść odpowiedzialność w tamtym okresie?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Nie wiem, nie ja jestem od tego.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
A pani nigdy nie była pytana o to, jako naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego, czy te jedenaście osób, które były pani pracownikami, powinny ponieść odpowiedzialność czy nie?

**Świadek Violetta Gorecka:**
No i one poniosły odpowiedzialność dyscyplinarną, te jedenaście osób poniosło.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Wymieniła pani dwie osoby… Wszystkie te osoby, jest pani pewna, że wszystkie jedenaście osób poniosło odpowiedzialność?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Ja nie wiem, czy akurat jedenaście, ale było prowadzone w stosunku do nich postępowanie dyscyplinarne, więc… natomiast, jak się zakończyło w stosunku do każdej z osób – nie pamiętam teraz tego dokładnie. Na pewno zostały odwołane ze stanowiska dwie kierowniczki.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
I ostatnie pytanie: ile razy musiała pani tłumaczyć się przedstawicielom Ministerstwa Finansów za sprawę Amber Gold i braku konkretnych, skutecznych działań Pierwszego Urzędu Skarbowego?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Raz taka rozmowa była przeprowadzana z panem ministrem Parafianowiczem i raz z panem ministrem … ojej,…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**
Ministrem czy wiceministrem?

**Świadek Violetta Gorecka:**
Z wiceministrem, przepraszam – Parafianowiczem i z panem wiceministrem…

**Poseł Iwona Arent (PiS):**
Kapicą.

**Świadek Violetta Gorecka:**
Kapicą.

O właśnie, dziękuję uprzejmie – przepraszam pana ministra, ale zapomniałam nazwiska.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Kiedy były, kiedy miały miejsce te dwa spotkania?

**Świadek Violetta Gorecka:**

One miały miejsce od razu, jak sprawa Amber Gold stała się medialna. Nie wiem, który to był moment. kiedy zostaliśmy poproszeni, nie pamiętam daty, ale to było takie…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Kto uczestniczył w tym spotkaniu?

**Świadek Violetta Gorecka:**

To było spotkanie trzech naczelników, czyli: naczelnik Pierwszego Urzędu …, Trzeciego Urzędu … i Pomorskiego Urzędu … – i wicedyrektor Jankowiak. Najpierw rozmawialiśmy z panem wiceministrem Parafianowiczem w szerszym gronie, uczestniczyły jeszcze w tym spotkaniu osoby…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy to spotkanie miało miejsce w siedzibie Ministerstwa Finansów?

**Świadek Violetta Gorecka:**

W siedzibie ministerstwa, w gabinecie pana wiceministra Parafianowicza.

I jedno spotkanie było właśnie – chyba jedno, z tego, co ja pamiętam – z panem wiceministrem Kapicą.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Czy na tym pierwszym spotkaniu z panem ministrem Parafianowiczem pani referowała kwestie związane z tym, jak Pierwszy Urząd Skarbowy radził sobie, albo bardziej – nie radził sobie, z firmą Amber Gold?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie, to było raczej takie spotkanie…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

To jaka była pani rola, jeśli chodzi o to spotkanie? Pani tylko tam uczestniczyła w tym spotkaniu, czy referowała pani również?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Uczestniczyłam… no, to nie było przyjemne spotkanie, więc… uczestniczyłam i wysłuchałam paru przykrych słów, natomiast…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A co powiedział pan minister Parafianowicz?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie pamiętam teraz słów, żebym dokładnie powiedziała co powiedział pan minister Parafianowicz.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

To, co było takiego przykrego w tym spotkaniu? Bała się pani, że zostanie pani odwołana?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, ja się nie boję, że zostanę odwołana.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Pani się nie boi?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Naczelnik się z tym liczy. To jest takie stanowisko, że… to jest…

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Rozumiem, że za tę sprawę się pani nie boi, że będzie pani odwołana.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, to jest po prostu takie stanowisko, gdzie – naczelnikiem się bywa, urzędnikiem się jest, i to nie ma tutaj znaczenia.

Natomiast nie była to przyjemna rozmowa, to pamiętam, że nie była to przyjemna rozmowa. Natomiast pan wiceminister Kapica, i jemu referowaliśmy tak, krok po kroku, co się wydarzyło w którym urzędzie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Ale rozumiem, że żadnych konkluzji na tym spotkaniu pierwszym i drugim nie było, takich, że na przykład pani usłyszała…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

…kto poniesie odpowiedzialność za aferę Amber Gold?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie.

Nie, nie, nie, wydaje mi się, że to było jeszcze za wcześnie, bo to było naprawdę… pan minister… wiceminister, po prostu, zapoznał się z dokumentami, czy z naszą relacją ze sprawy. Przedstawiliśmy mu nasze relacje, jak my to widzimy, jak to przebiegało w poszczególnych urzędach.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

A czy pan minister Andrzej Parafianowicz dysponował wiedzą na temat Amber Gold i czy na początku tego spotkania powiedział, że on, na przykład, wiedział o tej sprawie wcześniej Amber Gold niż w sierpniu 2012 r.?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie przypominam sobie takich słów.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Nie przypomina sobie pani?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

To dziękuję bardzo.

Pan poseł Zembaczyński.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Wysoka Komisjo, proszę Świadka, były tutaj zadawane pytania o różne pani znajomości te służbowe i nie tylko.

Proszę nam powiedzieć, czy termin, który tutaj wielokrotnie został przytoczony na komisji tego układu gdańskiego, jest bytem pani znanym bądź zauważonym w kadrze urzędniczej?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie jest zauważony, nie jest mi znany.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A pani wiedziała, że Amber Gold jest na liście ostrzeżeń KNF?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeszcze raz…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czy wiedziała pani o tym, że Amber Gold jest na liście ostrzeżeń KNF?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Przed wybuchem afery – nie wiedziałam.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Ale to jest pani naczelnikiem w urzędzie skarbowym i pani nie sprawdza takiej listy ostrzeżeń?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Teraz sprawdzamy i to bardzo często, natomiast…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czy była jakakolwiek procedura przepływu informacji…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, wtedy – nie.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

…między urzędami a KNF-em?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Wtedy – nie, w 2010 r. 2011 r. nie było takiej procedury.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Pani już…

**Świadek Violetta Gorecka:**

I to był na pewno błąd, ale nie było takiej procedury.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

No. bo pani powiedziała, że liczne błędy zostały popełnione. Może pani je teraz tak enumeratywnie wymienić?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale błędy odnośnie…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Przez konkretny urząd skarbowy, Pierwszy Urząd Skarbowy w Gdańsku.

**Świadek Violetta Gorecka:**

No, na przykład to, co mówiła tutaj pani poseł, że podatnik był wielokrotnie wzywany a nie było sankcji jakiś, czyli nie była nakładana kara porządkowa, na przykład. To jest na pewno błąd.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

To jeden.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Drugi błąd, że… nie wiem, no właśnie nie został otwarty obowiązek CIT od osób prawnych, tak, tylko dokumenty zostały gdzieś tam na półkę odłożone i nie doszło do otwarcia. Więc były na pewno błędy popełnione.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A jak często były poddawane analizie raporty podmiotów, które właśnie nie miały otwartego tego obowiązku CIT?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeżeli w ogóle podmiot nie jest wprowadzony do systemu to on na żadnym raporcie nie wyjdzie, że nie ma otwartego… in po prostu nie istnieje, więc tutaj ten pierwszy błąd …

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czyli nie było raportu, więc nie można było analizować.

**Świadek Violetta Gorecka:**

…który został popełniony, on już tak się ciągnął aż do momentu, kiedy z tego, co pamiętam, tutaj chyba pani poseł mówiła, że po informacji z prokuratury… po zapytaniu z prokuratury, dopiero ten obowiązek został otwarty.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A czy w urzędzie były opracowane procedury w zakresie zasad sporządzania i kierowania do wieloosobowego stanowiska spraw karnych skarbowych, wewnętrznych i zewnętrznych zawiadomień dotyczących podejrzeń popełnienia przestępstwa lub wykroczenia skarbowego?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja nie wiem, czy wcześniej były, nie pamiętam tego… dopóki ja nie zostałam naczelnikiem. Natomiast, jak ja została naczelnikiem, sama osobiście pisałam taką procedurę. Tak, że później na pewno była, ale – w 2010 r. i w 2011 r. … nie wiem, czy była.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czyli za pani kadencji była?

**Świadek Violetta Gorecka:**

W pewnym momencie – tak, bo ta procedura… trzeba usiąść i ją napisać jeszcze.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Pojawiła się.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Więc ona, na pewno, od początku w 2011 r. nie funkcjonowała, ale w pewnym momencie, tak, sama osobiście z moją zastępczynią pisałam procedurę, więc była taka procedura.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Jaki to miało wpływ na przebieg spraw Marcina P. w państwa urzędzie, brak tej procedury?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ja mówię, ja nie wiem… czy był brak, bo ja nie wiem, czy ona była, czy nie wcześniej, bo – być może – poprzedni…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

To pisała pani nową nie sprawdzając czy była?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Ale, być może, poprzedni naczelnik miał swoją procedurę, ja nie pamiętam tego… może była wprowadzona, nie potrafię tego odpowiedzieć.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

A ile razy, w ramach kierowanego przez panią Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku…

**Świadek Violetta Gorecka:**

Jeszcze raz…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Ile razy, w ramach kierowanego przez panią Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku, kierowała pani wnioski do rzecznika dyscyplinarnego w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w Gdańsku. Ile było takich wniosków o wszczęcie postępowań wyjaśniających na podstawie przepisów o służbie cywilnej?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Było kilka, były – przede wszystkim – te wnioski dotyczące Amber Gold.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Jak to się zakończyło?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Tak jak mówię, były upomnienia, ale nie pamiętam czy z wpisaniem do akt, czy…

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Czy słowne?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Tak, ale chyba z wpisaniem do akt, skoro to już poszło do komisji dyscypliny. To wydaje mi się, że to było z wpisaniem do akt, ale nie jestem pewna.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Uhm.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie pamiętam, po prostu.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Wniosek o wszczęcie postępowania karnego-skarbowego w stosunku do prezesa Amber Gold, Marcina P. został skierowany 11 września 2011 r. No, i tutaj postanowienie o wszczęciu dochodzenia nosi datę 5 października 2012 r. A następnie wszczęcia śledztwa w dniu 20 listopada 2012 r. i przedstawienie zarzutów w zakresie obowiązków płatnika podatku dochodowego za lata 2011/2012.

Czy pani wie, albo może podać, jaką karę wymierzono Marcinowi P. w tej sprawie?

**Świadek Violetta Gorecka:**

Nie, nie pamiętam.

**Poseł Witold Zembaczyński (N):**

Dobrze, dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze? Pani poseł lub panowie posłowie czy jeszcze macie pytania?

Jeśli nie to, po sporządzeniu protokołu przesłuchania, poinformujemy panią o terminie, w którym będzie mogła pani go podpisać.

Na tym kończymy ten punkt porządku dziennego.

Dziękuję świadkowi za przybycie.

**Świadek Violetta Gorecka:**

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jarosław Krajewski (PiS):**

W związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia, zamykam posiedzenie i zapraszam jutro, od godz. 10 – mamy kolejne przesłuchanie sejmowej komisji śledczej.

Dziękuję bardzo.